

Edycja wspólna z tygodnikiem  
Nowy Łowiczanin

Czwartek,  
25 października 2007 r.

Nr 43 (541), rok XVII

Cena 2,50 zł (w tym 7% VAT)  
Nakład 13.100 egz.

**TYGODNIK  
LOKALNY**

# WIEŚCI

## z Głowna i Strykowa



### Dziś piszemy:

- **Cross-compliance.** Brzmi strasznie, ale każdy rolnik będzie musiał się z tym oswoić. **czytaj na str. 29**
- **Ciągle za mało** mieszkań socjalnych. **czytaj na str. 5**
- **Błąd w umowie poręczenia kredytu dla ZOZ** pokazuje, co grozi miastu, które poręczyło. **czytaj na str. 4**
- **Krzysztof Miklas widział,** jak słonie malują obrazy. **czytaj na str. 33**

## Tłumy na otwarciu supermarketu

Otwarto pierwszy supermarket w Strykowie. W sobotę, 21 października „eLDe” na rogu Targowej i Warszawskiej cieszył się rzeczywiście dużym zainteresowaniem klientów. Kolejki przy kasach ustawiły się do późnego wieczora.

Według szacunków właścicieli supermarketu, pierwszego dnia mogły go odwiedzić nawet 4 tysiące osób. - Z doświadczenia wiemy, że w dni otwarcia naszych sklepów kasy nabijają około 2 tys. paragonów. Klienci przychodzą z rodzinami, co może dać co najmniej dwa razy większą liczbę osób faktycznie odwiedzających supermarket - powiedział nam Mateusz Karwowski, dyrektor handlowy sieci. Na uroczystym otwarciu supermarketu, połączonym z jego poświęceniem przez proboszczów lokalnych parafii, mogło być około 300 osób. dok. na str. 3

# Kto i jak głosował

**Przedterminowe wybory parlamentarne 2007 już za nami. Główno wybrało Platformę Obywatelską, podgłowieńskie wsie - Prawo i Sprawiedliwość. W mieście i gminie Stryków obydwie te ugrupowania uzyskały zbliżoną liczbę głosów, ze wskazaniem na Prawo i Sprawiedliwość. Natomiast gmina Dmosin postawiła na PSL.**

Frekwencja rosła wraz z upływem godzin. Kiedy pierwszy raz odwiedziliśmy lokale wyborcze przed południem, w wielu z nich członkowie komisji wyborczych mówili nam, że raczej nie ma się z czego cieszyć, że jest tak jak zwykle. W Bornisławowie (gm. Głowno) i Bratoszewicach (gm. Stryków) podano nam, że frekwencja na godz. 10.30 osiągnęła ok. 15%, natomiast Głowno w lokalu obwodowej komisji nr 2, mieszczącej się w SP 2, w której głosowało m.in. całe osiedle Sikorskiego, przez pierwsze godziny wyborów zanotowano frekwencję na poziomie 10%.

### Wyborcy ruszyli po południu

Jednak już ok. 13.00 w lokalach wyborczych zaczęło robić się ciasno. W dworcu, czyli lokalu Obwodowej Komisji nr 2 w Głownie ok. 15 niektórzy musieli już stać w krótkim ogonku. Większość osób ruszyła do urn po południu i wieczorem. Kart do głosowania jednak nie zabrakło. Jedynie z czym zdarzały się problemy - szczególnie w przypadku osób starszych - to ze zrozumieniem metody głosowania. - Ludzie dziwią się, że do Sejmu, choć kandydatów jest tak wielu, mogą głosować tylko na 1 osobę, a do Senatu, gdzie wybierają spośród kilkunastu osób, mogą oddać do 3 głosów. Zasady te przypominamy wszystkim,



Lokal wyborczy Obwodowej Komisji nr 2 w Głownie. Swoją głos w samo południe oddaje Łukasz Chwedczuk, w tle powoli gęstniejąca grupa wyborców.

kim, którzy pobierają karty do głosowania - powiedziała nam Magdalena Urbanik, przewodnicząca komisji obwodowej nr 2 w Głownie.

Ostatecznie w mieście Głowno frekwencja w niedzielnych wyborach wyniosła 50,23%, w mieście i gminie Stryków - 50,18%, a najmniej w gminie Głowno - 41,19%. Dla porównania: w całym powiecie zgierskim w wyborach udział wzięło 53,75 % uprawnionych mieszkańców i był to drugi co do tej miary wynik w okręgu sieradzkim. Wybory zmobilizowały więcej osób w miastach powiatu zgierskiego niż w wsiach. W miastach głosowało 55,22% uprawnionych, a na wsiach - 49,47 %.

### Poparcie dla lokalnych kandydatów

Przypomnijmy, że głównianie i strykowianie, będąc w sieradzkim okręgu wyborczym, wybierali kandydatów do Sejmu spośród ośmiu list, na których pojawiło się 165 nazwisk. Do obsadzenia było 12 mandatów poselskich. Natomiast w wyborach do Senatu wybieraliśmy spośród 13 kandydatów i tutaj do obsadzenia były 3 mandaty. **W ostatecznym rozrachunku całym okręgiem sieradzkim wybory do Sejmu wygrało PiS, które zdobędzie 5 mandatów. O jeden mandat mniej otrzyma PO. Dwa mandaty przypadną PLS, a jeden - koalicji LiD.**

Niestety, żaden z lokalnych kandydatów, znanych bliżej głównianom, strykowianom i dmosinianom z racji miejsca swojego zamieszkania czy pełnionych funkcji samorządowych, nie zostanie posłem. Strykowiec Witold Kosmowski (LiD), pracownik samorządowy uzyskał na swoim terenie 273 głosy. Mieszkaniec gminy Głowno Bogdan Jarota (PSL), nauczyciel ZSR Bratoszewice, członek Zarządu Powiatu Zgierskiego zdobył 406 głosów poparcia.

Na dmosinianina Eugeniusza Superę (PSL - okręg łódzki) głosowało ok. 800 osób. W skali lokalnej uzyskali oni największe poparcie spośród kandydatów wszystkich partii.

dok. na str. 3

REKLAMA

**BEZPŁATNE !!!**  
**badania okulistyczne**  
**leczenie chorób oczu**  
Lek. okulista  
**DOROTA BERDYS**  
Głowno, ul. Swoboda 17/19  
Tel. 042 719-24-40. Umowa z NFZ

**Restauracja**  
**U Pana Tadeusza**  
organizuje: ✓ wesela ✓ poprawiny ✓ komunie  
✓ bankiety ✓ imprezy okolicznościowe  
we własnym lokalu lub catering  
**LOKAL KLIMATYZOWANY**  
DOMANIEWICE ul. Główna 5  
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

**SERWIS OPON**  
**ALICJA** osobowe TIR  
osobowe rolnicze  
OPONY NOWE I UŻYWANE  
PROSTOWANIE FELG  
AKUMULATORY  
KLOCKI HAMULCOWE  
DOJAZD DO KLIENTA  
Głowno, ul. Sikorskiego 31, tel. 0-42 719-00-99

**radio**  
**Victoria**

## Skopany w szkolnej toalecie

10-letni Robert W., uczeń czwartej klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie, został pobity przez trójkę swoich rówieśników z równoległej klasy w szkolnej toalecie, do której wybrał się podczas lekcji wf. Chłopcy, którzy go bili, w rozmowie z pedagog szkolną nie potrafili podać racjonalnych powodów tego występu. Teraz ich wybrykiem zajmie się sąd rodzinny.

Do zdarzenia doszło 12 października, w piątek podczas lekcji wf, a dokładnie wówczas, gdy Robert udał się do toalety. Jak chłopiec zapamiętał te chwile? Biegali

śmy na hali, a potem graliśmy w ping-ponga. Jak skończyłem grać, to poszedłem do ubikacji. Chciałem się zalać i napić się wody - wspomina Robert.

Gdy wszedł do toalety, byli w niej już trzej jego rówieśnicy z równoległej klasy. Z relacji chłopca wynika, że dwóch stało przy umywalkach, a jeden przy włączniku światła. Gdy Robert napił się wody, jeden z chłopców zgasił światło, kolejny pchnął go tak, że Robert upadł tyłem głowy na płytki, o które uderzył się w głowę - opowiada mama pobitego chłopca, pani Sylwia.

Nieco inną wersję tego samego wydarzenia - o dziwo także na podstawie rozmowy z Robertem - przedstawiła nam pedagog

szkolna Anna Podczaska-Wypych. Ustaliła, że rzeczywiście chłopiec został pchnięty przy zgaszonym świetle i uderzył w drzwi. Został też kopnięty, ale pedagog twierdzi, że nie był to obraz leżącego na podłodze pokrzywdzonego kopanego brutalnie przez trójkę napastników. W rozmowie z „Wieściami” pedagog Podczaska-Wypych powiedziała, że najprawdopodobniej chłopcy, którzy bili, nie zdawali sobie sprawy z tego, co robią. - Gdy z nimi rozmawiałam, płakali rzewnymi łzami i powiedzieli, że gdyby wiedzieli, że tak to się skończy, to nigdy by tego nie zrobili - relacjonuje rozmowę z chłopcami pedagog szkolna.

dok. na str. 7



dok. ze str. 1

# Kto i jak głosował

Jednak w zestawieniu z ogólnym wynikiem ich partii oraz miejscami na listach, z których startowali, wszystko to mało, aby dostać się do Sejmu.

## Jaki chcemy mieć Sejm

W wyborach do Sejmu w powiecie zgierskim wygrała PO (40,12%). Na drugim miejscu znalazło się PiS (32,48%), a na trzecim - LiD (15,43%). Próg wyborczy przekroczyło jeszcze tylko PSL (6,94%). Szczegółowe wyniki zamieszczamy w tabelach.

Wyniki sejmowych wyborów w Głównie pokryły się z wynikami wyborów w całym powiecie. Tutaj też zdecydowanym faworytem była PO, które uzyskało aż 2456 głosów poparcia (40,14%). Hasła kampanii wyborczej tej partii trafiły w Głównie na podatny grunt, m.in. wśród młodych przedsiębiorców. - Tylko liberalowie, by było się lepiej. Założyłem własną działalność gospodarczą i mam nadzieję, że bardziej zliberalizowany rynek pozwoli na rozwój małych przedsiębiorstw, takich jak moje - powiedział nam Łukasz Chwedeć, głosujący w SP 2.

Na drugim miejscu w Głównie znalazło się PiS z 1806 głosami (29,51%). Odniesienie się do wyników tej partii poprosiliśmy głównieńskiego pełnomocnika PiS Tomasza Jędrzejczaka. *Patrząc na cały okręg sieradzki, uważam, że uzyskaliście bardzo dobry wynik, bo jest to 5 mandatów poselskich i jeden senatorski. Oczywiście zdziwiła mnie duża dysproporcja między PiS a PO na szczeblu krajowym, liczyłem maksymalnie na 3% do 5% - mówi. - Myślę, że znaczący wpływ na taki wynik miała agresywna kampania wyborcza PO w ostatnich dniach przed wyborami i nieustanny atak mediów niepublicznych przeciw Kaczyńskim.*

Na trzeciej lokacie w Głównie uplasował się - LiD.

W gminie Główna, gdzie frekwencja była najniższa w naszym rejonie, triumfowało PiS, na które swój głos oddało 625 osób (39,86%). - *Głosowaliśmy na PiS tak jak dwa lata temu. Dlaczego? Bo Tusk chce nam sprywatyzować szpitale. Jeśli on wejdzie do rządu, to my co? - mamy po 3 ha ziemi, będziemy płacić ZUS. Pytamy, z czego? - irytował się rolnik z Domaradzyna, którego wraz z rodziną spotkaliśmy w bronisławowskim lokalu wyborczym. Na ludowców*

w podgłownieńskich wsiach głosowało 512 osób (32,65%) - w tym 406 na Bogdana Jarotę. - *Mój indywidualny wynik w skali gminy bardzo mnie cieszy i bardzo za niego dziękuję wszystkim wyborcom - mówi Jarota. - Zdziwiło mnie jednak, że rolnicy nie głosują przede wszystkim na ludowców, że szukają oparcia w innych partiach. Oznacza to chyba, że na wsi trzeba zintensyfikować działania kampanijne.*

W miejscach i gminie Stryków niewiele brakowało, a PiS i PO uzyskałyby taki sam wynik. Różni się on tylko o 9 głosów. Na PiS głosowało tu 1523 osoby (32,02%), a na PO - 1514 osób (31,83%). Na trzecim miejscu, podobnie jak w Głównie i w całym powiecie zgierskim, znalazła się LiD. W jej szeregach do Sejmu kandydował mieszkający w gminie Stryków Witold Kosmowski. - *W okręgu sieradzkim brakło nam tylko 91 głosów do uzyskania drugiego mandatu - komentuje. Ja traktowałem udział w tych wyborach raczej sondażowo i jestem zadowolony. Na swoim terenie uzyskałem trzeci wynik. Wygrałem z Anitą Błochowiak (LiD), a przegrałem tylko z Pawłem Zalewskim (PiS) i Andrzejem Biernatem (PO) - komentuje Kosmowski.*

W gminie Dmosin, należącej do okręgu łódzkiego, frekwencja wyniosła 48,88%. Zdecydowaną przewagę odnotował na tym terenie Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego, który zebrał 826 głosów i z którego startował lokalny kandydat Eugeniusz Supera. - *Pierwszy raz kandydo-*

*walem i osobiście jestem ze swego wyniku zadowolony. Uważam jednak, że na komentowanie wyników w skali całego kraju jest jeszcze za wcześnie - powiedział Wiściom. Na drugim miejscu był PiS - 491 głosów.*

Oto nazwiska wszystkich posłów z okręgu sieradzkiego, któ-

rzy zasiadają w nowym parlamencie: **Paweł Zalewski, Marek Matuszewski, Tadeusz Woźniak, Krystyna Grobicka, Stanisław Polak - PiS, Artur Dunin, Cezary Tomczyk, Andrzej Biernat, Agnieszka Hanajczyk - z PO, Stanisław Olas, Mieczysław Łuczak - z PSL** oraz **Anita Błochowiak** z LiD. Natomiast senatorami zostali: **Jacek Błaszczak (PiS), Andrzej Owczarek i Marek Trzciniński** z PO. W sąsiednim okręgu łódzkim, w którym głosowali dmosinianie, posłem został m.in. **Wojciech Olejniczak** pochodzący z Waliszewa koło Główna, reprezentujący LiD. (ljs, ewr)

Wyniki głosowania w podziale na komitety <b>MIASTO GŁÓWNO</b>		
Nazwa komitetu wyborczego	Liczba głosów na listę	Liczba głosów: na listę / ważnych [%]
KW PPP	74	1.21
KW LPR	53	0.87
<b>KW PiS</b>	<b>1806</b>	<b>29.51</b>
<b>KW PO</b>	<b>2456</b>	<b>40.14</b>
<b>KW PSL</b>	<b>377</b>	<b>6.16</b>
KW Samoobrona	70	1.14
<b>KW LiD</b>	<b>1150</b>	<b>18.79</b>
KW Partii Kobiet	133	2.17
	6119	100

Frekwencja: 50,23%. Najwięcej głosów uzyskali: Andrzej Biernat (PO) 657, Paweł Zalewski (PiS) 633, Anita Błochowiak (LiD) 632.

Wyniki głosowania w podziale na komitety <b>GMINA GŁÓWNO</b>		
Nazwa komitetu wyborczego	Liczba głosów na listę	Liczba głosów: na listę / ważnych [%]
KW PPP	8	0.51
KW LPR	12	0.77
<b>KW PiS</b>	<b>625</b>	<b>39.86</b>
<b>KW PO</b>	<b>169</b>	<b>10.78</b>
<b>KW PSL</b>	<b>512</b>	<b>32.65</b>
KW Samoobrona	77	4.91
<b>KW LiD</b>	<b>148</b>	<b>9.44</b>
KW Partii Kobiet	17	1.08
	1568	100

Frekwencja: 41,19%. Najwięcej głosów uzyskali: Bogdan Jarota (PSL) 406, Paweł Zalewski (PiS) 194.

Wyniki głosowania w podziale na komitety <b>GMINA STRYKÓW</b>		
Nazwa komitetu wyborczego	Liczba głosów na listę	Liczba głosów: na listę / ważnych [%]
KW PPP	36	0.76
KW LPR	49	1.03
<b>KW PiS</b>	<b>1523</b>	<b>32.02</b>
<b>KW PO</b>	<b>1514</b>	<b>31.83</b>
<b>KW PSL</b>	<b>516</b>	<b>10.85</b>
KW Samoobrona	95	2.00
<b>KW LiD</b>	<b>943</b>	<b>19.83</b>
KW Partii Kobiet	80	1.68
	4756	100

Frekwencja: 50,18%. Najwięcej głosów uzyskali: Paweł Zalewski (PiS) 592, Andrzej Biernat (PO) 485.

Wyniki głosowania w podziale na komitety <b>GMINA DMOSIN</b>		
Nazwa komitetu wyborczego	Liczba głosów na listę	Liczba głosów: na listę / ważnych [%]
KW PPP	10	0.54
KW LPR	25	1.36
<b>KW PiS</b>	<b>491</b>	<b>26.67</b>
<b>KW PO</b>	<b>272</b>	<b>14.77</b>
<b>KW PSL</b>	<b>826</b>	<b>44.87</b>
KW Samoobrona	54	2.93
<b>KW LiD</b>	<b>150</b>	<b>8.15</b>
KW Partii Kobiet	13	0.71
	1841	100

Frekwencja: 48,88%. Najwięcej głosów uzyskali: Eugeniusz Supera (PSL) 751, Jarosław Jagiełło (PiS) 127, Joanna Kluzik-Rostkowska (PiS) 126.



Przez całą sobotę przy kasach nowego supermarketu ustawiały się długie kolejki.

dok. ze str. 1

## Tłumy na otwarciu supermarketu

Dla pierwszych klientów supermarket przygotował upominki w postaci próbek kosmetyków, herbat i słodczy. Niektórzy załapali się też na butelkę szampana. Dzieciom wręczano baloniki. Częstowano kielbasą z grilla, była też degustacja niektórych wędlin.

Kiedy kasy rozpoczęły pracę, o porządek musieli zadbać ochroniarze, wpuszczając co jakiś czas do sklepu kolejną grupkę klientów tłoczących się przy wejściu. Z półek w pierwszej kolejności zniknęły produkty po promocyjnych cenach. W szybkim tempie rozszedł się filet z pangii po 8 zł/kg. Powodzeniem cieszyły się wędliny po - jak to określili właściciele sklepu - „minusowej marży”: przysmak w kon-

serwie JBB kosztował 9,99 zł, czyli o 5 zł mniej niż normalnie. W promocji był też m.in. cukier, który w sobotę sprzedawano po 2,49 zł.

Ci, których faktycznie interesowały promocje, pojawili się w sklepie od samego rana. - *Jesteśmy z mężem emerytami i liczymy każdy grosz. Miło jest dostać jakiś upominek, ale dla nas bardziej liczy się to, że możemy kupić taniej masło czy cukier - powiedziała nam pani Maria Matyjasik.*

Na popołudnie i wieczór zakupy w nowym supermarkecie odłożyli sobie klienci, którzy kierowali się po prostu ciekawością. - *Przyszedłem z ciekawości. Chciałem zobaczyć, jaki mają asortyment i jakie ceny. Moim zdaniem oplacało się zrobić*

zakupy w mięsny. Ceny były rzeczywiście korzystne - uważa pani Anna Kośmider.

Otwarcie nie obyło się bez problemów. Taśmy przy kasach nie działały, klienci musieli więc sami przesuwać zakupy. Nie wszystkie produkty były też podpisane cenami, więc żeby je sprawdzić, trzeba było przepychać się do czynika. Prawdziwy chrest bojowy przeszła załoga sklepu. Po pierwszym zachłyśnięciu nowością, niebawem wszystko wróciło do normy. „eLDe” będzie jednym z wielu miejsc w Strykowie, gdzie można zrobić zakupy, jak często strykowianie będą się do niego wybierać na co dzień dopiero się okaże.

(ljs)



Ola i Marek w standardzie.

## Po szczyblach tanecznej kariery

Kiedy w maju tego roku pisaliśmy o głowieńskiej młodej tancerce Aleksandrze Kubiak, była tuż po zwycięstwie w Międzynarodowym Turnieju Tańca i wspólnie ze swym partnerem łodzianinem Markiem Kopanią marzyła o zdobyciu mistrzostwa w tańcach standardowych. Dziś mają już ten tytuł na swoim koncie.

Jak zaplanowali, tak zrobili. Dwa tygodnie temu, 13 października wytańczyli pierwsze miejsce w tańcach standardowych podczas odbywających się w Łodzi Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Tańcu Towarzyskim. Wcześniej majowy występ na arenie Międzynarodowego Turnieju Tańca w Częstochowie przyniósł im tytuł mistrzów w tańcach latynoamerykańskich.

Ola i Marek tańczą razem w Studio Tańca „Eskulap” w Łodzi zaledwie od grudnia ubiegłego roku, ale osobno każde z nich ma już za sobą pięć lat treningów. Zaczynali jako ośmiolatki. Nie ukrywają, że ich żywiołem jest taniec latynoamerykański, a szczególnie paso doble, choć w standardzie - jak pokazał ich ostatni występ - radzą sobie również bardzo dobrze.

Teraz Ola i Marek chcieliby wystąpić na mistrzostwach Polski. Aby jednak wejść na drogę prowadzącą do areny najlepszych, muszą trzykrotnie zaprezentować się z jak najlepszej strony na turniejach Grand Prix Polski. Pierwszy taki występ planują już

18 listopada w Łodzi. Od września prócz rodzin dopingują ich również nowi szkolni koledzy. Obydwoje rozpoczęli naukę w gimnazjach. Ola uczy się w gimnazjum powiatowym w Głownie. Cała nowa lba trzymała za nią kciuki w trakcie jej ostatniego występu. Ubiegły weekend był dla Oli i Marka pierwszym od kilku miesięcy wolnym od treningów. Nawet w wakacje ćwiczyli nowe układy. Brali udział w obozie szkoleniowym w Międzybrodzu Żywieckim, uczyli się od najlepszych, m.in. Wiktora Kiszki i Małgorzaty Garlickiej - mistrzów Polski w tańcach standardowych.

Za kolorowymi, błyszczącymi i pachnącymi perfumami popisami na arenach turniejowych kryje się mozolna praca. Ola i Marek trenują trzy razy w tygodniu w grupie oraz dwa razy w tygodniu na lekcjach prywatnych. - Ostatnio nawet musiałam tańczyć zabandażowana, bo tego wymagało skorygowanie mojej sylwetki w jednej z figur - mówi Ola. Na pewno jest nam teraz trudniej pogodzić obowiązki szkolne z treningami. W gimnazjum jest ciężko. Czasami siedzę po nocach, aby zdążyć się nauczyć i wziąć udział w treningu. Bywa, że uczę się w samochodzie jadąc do Łodzi - przyznaje Ola.

Zaraz jednak dodaje, że nie ma zamiaru kończyć z tańcem po klasie B, w jakiej teraz jest razem z Markiem. Taniec to ich pasja, która będą pielęgnować tak długo, jak tylko się da.

(ljs)

# Zła umowa poręczenia zagroziła miastu

**RIO stwierdziła, że burmistrz i skarbnik miasta Głowno naruszyli dyscyplinę finansową**

Regionalna Izba Obrachunkowa w Łodzi dopatrywała się błędu, który skutkował tym, że tegoroczne obciążenia miasta Głowno z tytułu kredytów i poręczeń urastały do niedopuszczalnej granicy ponad 50% dochodów budżetowych. Tymczasem przepisy dopuszczają takie obciążenia na poziomie do 15% dochodów budżetowych. Prezes RIO Ryszard Paweł Krawczyk zobowiązany został do powiadomienia rzeczownika dyscypliny finansowej o naruszeniu przez burmistrza Głowna i skarbnik miasta dyscypliny budżetowej. Ci zaś zapewniają, że problem nie jest wielki i da się go łatwo „odkręcić”.

W środę 17 października w Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Łodzi odbyło się posiedzenie z udziałem dyrektora SPZOZ w Głownie Jacka Kupisa oraz skarbnik miasta Jolanty Lizakowskiej. Oboje pojechali z przekonaniem, iż wyjaśnić będą wątpliwości związane z uchwałą podjętą przez Radę Miejską w Głownie na początku września, a mówiącą o poręczeniu przez miasto 12-milionowego kredytu dla ZOZ, mającego służyć spłacie jego zadłużenia wobec ZUS. Jego spłata umożliwiła ma pomyślne dokończenie restrukturyzacji zakładu w wymaganym terminie do 15 grudnia tego roku.

Problem, na jaki uwagę zwróciła RIO, polegał na tym, że w umowie poręczenia, jaką w odniesieniu do poprzedniego kredytu dla ZOZ z ubiegłego roku, na 8 mln plus odsetki, co dało łącznie blisko 11 mln zł, a dokładnie w oświadczeniu o dobrowolnym poddaniu się egzekucji, nie zawarto klauzuli mówiącej o tym, iż w sytuacji gdyby ZOZ nie spłacał kredytu, poręczyciel, czyli miasto, będzie go spłacać w transzach - tych, które zapisano w uchwale budżetowej.

Brak tego zapisu pozostaje w sprzeczności z postanowieniami uchwały bu-

dżetowej. Burmistrz i pani skarbnik nie mieli prawa podpisać takiej umowy poręczenia z bankiem - kwituje prezes RIO. Jej podpisanie bowiem skutkuje tym, że w sytuacji gdy główny dłużnik nie wywiąże się ze spłaty kolejnych rat kredytu, bank będzie mógł zażądać od miasta, jako poręczyciela, spłaty owego kredytu w pełnej jego wysokości - nie zaś w transzach. A w takim wypadku naruszony zostanie przepis ustawy o finansach publicznych, który mówi, że zobowiązania budżetu miasta z tytułu kredytów i pożyczek w roku budżetowym nie mogą przekroczyć 15% jego dochodów.

Zdaniem RIO w Łodzi - zgodnie z błędnie podpisaną umową - za obciążenie tegorocznego budżetu miejskiego uznać należy całą kwotę kredytu, nie zaś tylko przypadającą na ten rok jego transzę. To tymczasem powoduje rachunkowy wzrost obciążenia tegorocznego budżetu do ponad 50% jego dochodów, co jest niedopuszczalne i jednocześnie uniemożliwia udzielenie kolejnego poręczenia miasta dla SPZOZ.

## Poręczenia kosztem inwestycji

Decyzje o poręczeniu przez miasto dla SPZOZ dwóch wielomilionowych kredytów (tego ubiegłorocznego i tegorocznego w łącznej kwocie, wraz z odsetkami, ponad 23 mln zł) finansowo obciążają budżet miejski do roku 2037. W każdym z kolejnych budżetów bowiem trzeba będzie rezerwować kolejne transze na ewentualną spłatę poręczonych kredytów: od roku 2010, ponad milion złotych rocznie. Od tego momentu poważnie ograniczone zostaną możliwości inwestycyjne miasta.

(rpm)

Gdyby owe transze w poręczeniu podpisanym przez burmistrza zostały uwzględnione, obciążenia miasta z tytułu poręczeń i kredytów sięgnęłyby w tym roku 9,8% planowanych jego dochodów, w roku 2008 - 10,11%, w roku 2009 - 13,48%, a w roku 2010, gdy oprócz spłaty odsetek rozpocznie się również spłata kwoty głównej - niespełna 15%.

## Rozbudowa kociarni raczej nie w tym roku

Do końca tego roku najprawdopodobniej nie uda się powiększyć budynku kociarni na terenie schroniska dla zwierząt przy ul. Piaskowej w Głownie. - Na razie udało nam się dokończyć prace docieplenia w dachu kociarni. Przedtem były tam tylko deski i papa, teraz dach został docieplony warstwą styropianu - mówi szefowa głowień-

skiego koła Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Zofia Barańska - zostało nam jeszcze malowanie. Materiały do docieplenia obiektu sfinansował Urząd Miejski w Głownie, zaś „robociznę” koło TONZ. Nieocenioną nieodpłatną pomoc świadczył i nadal świadczy na rzecz schroniska także Krzysztof Cieśliński, który pomógł m.in. w budowie elemen-

tów konstrukcyjnych oraz w wyprowadzeniu wody bieżącej poza budynek - tak by można było pod kran podłączyć wąż ogrodowy i np. łatwiej sprzątać w psich boksach.

Rozbudowy kociarni chyba nie zdążymy zrobić w tym roku. Na razie mam zgromadzony gruz pod fundament - dodaje Zofia Barańska - Pozostały materiał jeszcze nie mamy. Może znowu połączymy siły - tyle że tym razem może to miasto da fachowców, a my materiały. - rozważa. (rpm)

# Czy jest szansa na gaz nie tylko w Smolicach?

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o tym, że już tej zimy część mieszkańców Smolic w gminie Stryków będzie ogrzewać swoje domy gazem z sieci. Informacja ta zainteresowała mieszkańców samego Strykowa. Posiadacze domków jednorodzinnych w mieście pytają, czy i kiedy również oni będą mieli szansę skorzystania z gazu ziemnego.

Odpowiedzi na to pytanie szukaliśmy w Gazowni Łódzkiej, należącej do

Mazowieckiej Spółki Obrotu Gazem. Z informacji, jakiej udzielił nam jej dyrektor Włodzimierz Tomczak wynika, że spółka posiada na tyle dużą rezerwę gazu w sieci, że umożliwi ona planowanie kolejnych podłączeń. Na bieżąco podłączani są odbiorcy na dużą skalę, czyli magazyny i firmy lokujące się na terenie centrów logistycznych w Sosnowcu oraz w Dobrej. Spółka przygotowana jest na zaspokajanie potrzeb kolejnych podmiotów, które dopiero zdecydowały się ulokować w gminie Stryków. Myśli o zbudowaniu zasilania z kierunku południowo-zachodniego, czy-

li od Starych Skoszew. Warunek jest jeden, przedsięwzięcie musi się jej opłacać.

Takie same zasady obowiązują przy odbiorcach indywidualnych. Zgazyfikowanie centrum Strykowa byłoby możliwe z kierunku północnego. Podłączenie musi być jednak ekonomicznie opłacalne. Powód jest prosty, bo to się przekłada na wysokość taryf gazowych. Przykładowo jeśli zgłosi się do nas pojedyncza osoba, która posiada dom w centrum Strykowa i zużyje od 2,5 do 3 tys. m<sup>3</sup> gazu, to na pewno nie pokryje to nam nawet kosztów budowy tego przyłącza - wyjaśnia dyrektor Tomczak.

Przypomnijmy, że w Smolicach zebrało się 30 chętnych, zawiązali komitet społeczny i dopięli swego. Koszt podłączenia do sieci był dla wszystkich jednakowy

i wyniósł 1,5 tys. zł. Wewnętrzne instalacje grzewcze w swych domach mieszkańcy Smolic przerabiali na własny koszt. Byli to przede wszystkim posiadacze domów ogrzewanych na olej. Jak kalkulują, inwestycja w gaz powinna się im zwrócić w ciągu 2 lat, a później będą się mogli cieszyć z ogrzewania do 30% tańszego niż olejowe.

Dla właścicieli domów ogrzewanych węglem największą korzyścią byłby komfort eksploatacji, jaki daje gaz. Jeśli w Strykowie lub innej części gminy zbierze się grupa chętnych, wówczas, jak zapewnia dyrekcja Gazowni Łódzkiej, jest ona gotowa przystąpić do rozmów i kalkulacji kosztów. Gotowe formularze wniosków są dostępne w wydziale inwestycji Urzędu Miasta-Gminy Stryków. (ljs)

## Dotacje na paczki świąteczne

170 tys. zł - to pula, jaką w tym roku budżet województwa przeznaczył na dotacje dla organizacji pozarządowych, prowadzących działalność w zakresie pomocy społecznej z przeznaczeniem na „Pomoc Świąteczną”, a konkretnie na przygotowanie paczek świątecznych dla osób niepełnosprawnych oraz dzieci z najuboższych rodzin z terenu województwa łódzkiego. Jest to mniejsza pula niż przed rokiem, kiedy przeznaczono na ten cel ponad 248 tys. zł. Stowarzyszenia i organizacje, które jednak chcą z tych pieniędzy skorzystać, powinny złożyć stosowną ofertę konkursową w Urzędzie Wojewódzkim do 19 listopada. Formularze oferty oraz informacje na temat szczegółowych jej wymagań uzyskać można na stronie www.lodzkie.eu. (rpm)



**Metr po metrze** pnie się w górę blok Towarzystwa Budownictwa Społecznego na rogu ulic Łódzkiej i Dąbrowskiej w Głownie. Mimo wcześniejszych nadziei władz miasta w bloku tym zamieszkają głównie osoby spoza Głowna. W przeprowadzonym we wrześniu naborze chęć wykupu udziału w spółce i pozyskania w ten sposób mieszkania wyraziły zaledwie dwie rodziny z Głowna. Jedna z nich udział już wykupiła. (rpm)

# Kanalizacyjna łamigłówka

**Projektanci pracują nad tym, jak korzystnie połączyć dwie największe strykowskie inwestycje, czyli modernizację targowiska oraz budowę ulic w osiedlu Wolność.**

Modernizacja targowiska ma rozpocząć się niebawem. Jednocześnie trwa opracowywanie dokumentacji budowy ulic w osiedlu Wolność, najbardziej zabłoconym i zakurczonym rejonie Strykowa. W obydwu przypadkach na pierwszy ogień pójdzie wykonanie odwodnienia terenu. W trakcie prac projektowych dla osiedla Wolność okazało się, że funkcjonujący obecnie w ul. Sienkiewicza kolektor burzowy nie będzie w stanie odebrać całości wody spływającej ze zmodernizowanych ulic.

Projektanci sugerują więc, że wskazane byłoby dokonanie korekty gotowego już projektu modernizacji targowiska w części

dotyczącej jego odwodnienia w taki sposób, aby można było wybudować wspólny kolektor zbierający wody zarówno z targowiska, jak i z części osiedla Wolność. - *Byłoby to rozwiązanie gospodarne i ekonomiczne, bo po co mamy budować dwa kolektory; skoro możemy jeden* - mówi burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski.

Decyzja musi być podjęta szybko, bo robotnicy lada chwila mają wejść na teren targowiska. Jej realizacja zależy od zgody radnych, bo potrzeba na nią 230 tys. zł. Burmistrz Jakowski przedstawił już koncepcję połączenia inwestycji radnym z komisji ładu. Poinformował, że pieniądze pochodzą z puli zaoszczędzonej na targowisku, czyli m.in. na rezygnacji z budowy pawilonu handlowego oraz zmniejszenia ilości wiat.

Radni uznali koncepcję za logiczną, m.in. dlatego, że pozwoliłaby ona już w przyszłym roku fizycznie rozpocząć przebudowę ulic w osiedlu Wolność. Wątpliwości wzbudziły tylko podane przez burmistrza koszty.

Radny Mirosław Kucharski zastanawiał się nad tym, czy zastosowanie proponowanego przez burmistrza rozwiązania za wymienioną kwotę będzie rzeczywiście gospodarne. Skąd taka wysoka kwota? Czy nie można rozpisac osobnego przetargu na samo odwodnienie? - pytał.

Burmistrz Jankowski uznał wątpliwości radnego Kucharskiego za stawiane mocno na wyrost. Wyjaśnił, że są to koszty szacunkowe, w które wliczono dodatkowe separatory oraz pogłębienie wcześniej planowanych wykopów nawet o drugie tyle. Jeśli zaś tyczy oddzielnego przetargu, to jego uruchomienie opóźniłoby rozpoczęcie prac, a co za tym idzie rozpoczęcie prac budowlanych na osiedlu Wolność już w przyszłym roku stanęłoby pod znakiem zapytania.

Komisja ładu ostatecznie pozytywnie zaopiniowała koncepcję wybudowania wspólnego kolektora. Teraz na jej temat muszą wypowiedzieć się radni pracujący w pozostałych komisjach. (ljs)

## Czy kotłownia przy „Dwójce” może być tańsza?

W środę 10 października członkowie komisji gospodarki i budżetu Rady Miejskiej w Głownie spotkali się z projektantem nowej, podziemnej kotłowni, jaka miałaby powstać w sąsiedztwie Szkoły Podstawowej nr 2, inżynierem Andrzejem Herburstem z Łódzkiej firmy BRI Fronton I.

Przypomnijmy, że temat nowej kotłowni, a dokładnie wysokie koszty jej budowy, które skalkulowano na prawie 700 tys. zł, wywołał niedawno ożywioną dyskusję radnych. Choć ostatecznie uznali

oni, że podziemne jej posadowienie jest najlepszym - z punktu widzenia estetycznego - rozwiązaniem, to jednak sporo wątpliwości budziły jej gabaryty. Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Kotulski sugerował przeprojektowanie kotłowni celem zmniejszenia jej powierzchni, a tym samym celem zaoszczędzenia na kosztach jej budowy. *Każdy dodatkowy metr ściany to przecież pieniądze* - przekonywał.

Obecny na ostatnim posiedzeniu komisji autor projektu nie odpowiedział wprost, czy zasugerowane przez radnych zmniejszenia bunkra na opał, który miałby pozwolić na zmagazynowanie opału - nie jak proponu-

je dziś projektant - na 3/4 sezonu grzewczego, ale połowę sezonu oraz czy zlikwidowanie tzw. kanału przelazowego i przeniesienie znajdujących się w nim instalacji w inne miejsce będzie możliwe i zapewni oszczędności w realizacji tej inwestycji.

Na spotkaniu projektant przekonywał, że powierzchnie poszczególnych części i pomieszczeń kotłowni są optymalne, a koszt inwestycji został oparty na aktualnych cenach z regionu łódzkiego i jest rzetelny, jednakże przychylił się do próby radnych o sprawdzenie możliwości ewentualnego zmniejszenia powierzchni i kosztów kotłowni. W ciągu tygodnia - po konsultacji z technologami - ma udzielić władzom miasta pisemnej informacji na ten temat. (rpm)

## Strykowie będą się mniej potykać

**Końcówka sezonu inwestycyjnego w Strykowie upływa m.in. pod znakiem układania chodników. Wygodniej chodzić będą mieli także mieszkańcy niektórych wsi.**

Układaniem chodników zajmuje się Jednostka Robót Publicznych. Jej pracowników widać przy ul. Kościuszki, gdzie nowy chodnik jest już na finiszu, na ul. Cichej przy cmentarzu rzymsko-katolickim i na ul. Batorego. Trwają także prace przy układaniu chodnika w Niesułkowie

Wsi. Jeśli pogoda pozwoli, to jeszcze w tym roku ułożona zostanie jedna z głównych alejek w parku. Kostką brukową utwardzona zostanie ścieżka prowadząca do fontanny, a znajdująca się najbliżej ul. Kościuszki. Jeśli prace trzeba będzie przerwać, wówczas nowa utwardzona alejka pojawi się w parku dopiero wiosną.

Społe siły JRP skierowane zostały na teren gminy. Mieszkańcy wsi masowo zgłaszają potrzebę wycinania zakrzaczeń, przede wszystkim w rejonach dróg i skrzyżowań. (ljs)

## Piłsudskiego skanalizowana

**Miejski Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Głownie zakończył budowę 136-metrowego odcinka kanalizacji w ul. Piłsudskiego.**

W końcu minionego tygodnia pracownicy MZWik odtwarzali brukową nawierzchnię tej ulicy. Zakończenie in-

westycji oznacza, że z ul. Bielawskiej znikną znaki zakazu skrętu w Piłsudskiego. W okresie prowadzonych na niej prac kanalizacyjnych była ona ulicą ślepa i obowiązywało na niej ograniczenie prędkości do 20 km/h. Budowę kanalizacji w Piłsudskiego MZWik finansował z własnego budżetu. (rpm)

## Mieszkań wciąż zbyt mało

**Kolejka oczekujących na mieszkania socjalne w Głownie nie maleje. Członkowie komisji spraw obywatelskich nie mają dziś wiele do zaoferowania nawet tym, którzy nawet od kilku lat wydeptują ścieżki do Urzędu Miejskiego.**

Asą wśród nich ludzie, którzy formalnie mają status bezdomnego. Niektórzy z nich pracują, mieszkają w wynajętych lokalach, zdani na łaskę i niełaskę ich właścicieli, skazani na tułaczkę od jednego gospodarza do drugiego. Ich zarobki nie pozwalają na zakup własnego mieszkania, więc czekają na lokal socjalny. Spraw bardzo pilnych, które należałoby rozwiązać jak najszybciej, jest bardzo wiele. Wielkim rozczarowaniem dla mniej zamożnych obywateli naszego miasta okazała się budowa bloku TBS, który miał spełnić ich nadzieje na własne „M”. Niestety, koszty udziałów w towarzystwie podane przez inwestora (od 60 tys. zł) przewyższają znacznie możliwości wielu rodzin.

Przewodniczący komisji spraw obywatelskich Dariusz Młynarczyk zwrócił się miesiąc temu do zarządu TBS z pisemnym zapytaniem, czy istnieje szansa zweryfikowania kosztów udziału i opracowania oferty tańszej, dla nieco uboższych mieszkańców Głowna. Do tej pory żadna odpowiedź na to pytanie nie nadeszła.

Dlatego też 9 października na posiedzeniu komisji spraw obywatelskich wszystkim oczekującym od kilku lat na socjalne lokum przewodniczący Młynarczyk był w stanie obiecać jedynie to, że będą brani pod uwagę przy podziale mieszkań, jakie w przyszłym roku powstają w budynku na ulicy Bielawskiej, który zostanie zwolniony po przeprowadzce Komisariatu Policji na Sikorskiego.

Kolejne lokale mają pojawić po przebudowie dawnych garaży kolumny transportu sanitarnego na ulicy Kościuszki, ale na te mieszkania trzeba jeszcze długo poczekać, bowiem miasto ma problem ze znalezieniem wykonawcy prac. (ewr)

REKLAMA

**FABRYKA OKIEN**  
Łowicz, ul. Kalska 103  
tel. (046) 837 32 79, fax 837 47 98  
sib@winkhaus.com.pl  
http://www.sib.winkhaus.pl

**SIB ŁOWICZ**

**RABAT DO 25% OKNA**

3-komorowy SOFTLINE  
5-komorowy PERFECTLINE, PERFECTLINE-OVAL

- Szyba k=1,0 z ciepłą, szarą ramką SSP
- Okucia Winkhaus Auto pilot
- Mikrowentylacja gratis ■ Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

**NOWY PROFIL SWINGLINE JUŻ W SPRZEDAŻY**

SZYBA K=1,0 W OKNACH TYPOWYCH I NIETYPOWYCH Z CIEPŁĄ RAMKĄ SSP BEZ DOPLATY

1765	550,-	1165	350,-	1435	460,-
------	-------	------	-------	------	-------

CENY NETTO Z RABATEM OKIEN W PROFILU SOFTLINE

**WYROBY NASZE SĄ OZNAKOWANE ZNAKIEM BUDOWLANYM**

**NIE CZEKAJ ZAMÓW OKNA W SIB-ie JUŻ TERAZ!!!**

**Liceum dla młodzieży i dorosłych**  
**Ogólnokształcące**  
▪ **wieczorowe** ▪ **zaoczne**  
▪ wydajemy zaświadczenia do ZUS i WKU  
▪ możliwość **BEZPŁATNEJ NAUKI** dla kandydatów w trudnej sytuacji materialnej  
**Przyjęcia na wszystkie semestry**  
Łyszkowice, ul. Księżwa Łowickiego 11  
tel. (0-46) 838-89-65 (budynek szkoły podstawowej)

**SPRZEDAŻ HURTOWA**  
**OLEJU**  
**NAPEĐOWEGO**  
▪ **DOSTAWA NA MIEJSCE**  
▪ **KONKURENCYJNE CENY**  
Tel. 0503-115-141, 0693-157-163

**ZATRUDNIĘ SZWĄCZKI**  
do szycia spodni damskich (tkanina) w Strykowie  
**Bardzo dobre warunki socjalne i płacowe**  
tel. 504-216-208

**AGROL**  
**HURTOWNIA NAWOZÓW**  
Saletra, Saletrzak, Mocznik Lubofoski, Grantar Polifoski, NPK, Sól Superfostaty, WapMag, Fosforan, Siarczan Potasu i Amonu, Bontar  
**Saletra Wap. SUPER CENA**  
Łowicz, Jastrzębia 95  
(0-46) 837-15-89, 837-14-10





# 10 lat SGGW w Łowiczu

**Uroczystość inauguracji roku akademickiego 2007/2008 i jubileusz 10-lecia obchodził 20 października Zamiejscowy Ośrodek Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Łowiczu. Obchody rozpoczęły się mszą św. w łowickiej katedrze, sprawowaną przez bp. Józefa Zawitkowskiego. Z katedry uczestnicy jubileuszu przeszli do łowickiego muzeum.**

W uroczystości brali udział m.in. prorektor SGGW prof. Alojzy Szymański, były rektor prof. Jan Górecki, wieloletni dyrektor szkoły na Blichu Zygmunt Kaba, prof. Jan Łabętowicz - dziekan Wydziału Rolnictwa i Biologii, wykładowcy z tego wydziału oraz z Międzywydziałowego Studium Ochrony Środowiska.

Prof. Łabętowicz w swoim wystąpieniu podkreślał, że SGGW to najstarsza uczelnia rolnicza w Polsce, a Wydział Rolniczy obchodził w ubiegłym roku 100-lecie istnienia. Ośrodek łowicki nazwał zaś „młodszym dzieckiem” warszawskiej Alma Mater. - *Dziesięć lat w porównaniu do stu to może niewiele, ale na to się składa wiele sukcesów mieszkańców Łowicza i powiatu łowickiego,*



*Kolejna absolwentka SGGW z dyplomem inżyniera w ręku. Ukończenia studiów gratuluje prorektor prof. Alojzy Szymański, w głębi dziekan prof. Jan Łabętowicz.*

*którzy tu zdobywali wykształcenie.* Dziekan podkreślał nową rolę wydziału w dobie globalizacji, który musi kłaść nacisk na znajomość języków obcych i informatyki. Nowe programy studiów muszą też uwzględniać postępy nauki w dziedzinie biologii. Chodzi nie tylko o nowe, bardziej wydajne genotypy, a więc w praktyce odmiany roślin i zwierząt, ale też lepsze wykorzystanie rolniczej przestrzeni produkcyjnej.

Prorektor zwracał się do studentów I roku mówiąc, że wybierając SGGW wybierali uczelnię, która jest przyjazna studentom i otwiera im wiele możliwości, a czas studiów to najlepszy okres w życiu.

- *Przyszciecie po wiedzy, która was wprowadzi w dorosłość. Kadra uczelni przyjmie was z wiarą i nadzieją, że przyjmiecie wiedzę i wskazówki na dalsze życie. Tu nauczycie się zawodu, szacunku do siebie i innych.* Gratulował im wyboru mówiąc, że zdobywać będą wiedzę teoretyczną i praktyczną w zakładach doświadczalnych SGGW w Rogowie, Wilanowie - Oborach oraz w Żelaznej - Chylicach.

Podczas sobotniej uroczystości wręczono 32 dyplomy ukończenia studiów na Wydziale Rolnictwa i Biologii oraz 22 na Międzywydziałowym Studium Ochrony Środowiska. Nowe indeksy otrzymało 55 studentów rolnictwa i 33 ochrony środowiska.

W sumie tytuły inżynierskie zdobyły już 333 osoby studiujące w Łowiczu. Łącznie w czasie minionych 10 lat na studia w Ośrodku Zamiejscowym w Łowiczu przyjęto 1208 osób - 749 na kierunek rolnictwo i 459 na ochronę środowiska. W roku akademickim 2006/2007 ośrodek liczył 323 studentów. (mww)

## Mało chętnych na malarza i koparkę

Tylko kilkanaście osób było zainteresowanych bezpłatnym szkoleniem w zawodach malarza i operatora sprzętu ciężkiego, które zorganizuje Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu w ramach ogólnopolskiego programu finansowanego przez Ministerstwo Pracy.

Zapisy na szkolenia w zawodach: operator koparki, operator koparko-ladowarki, operator żurawi samojedźnych oraz w zawodzie malarza,

cały czas są prowadzone. Same terminy szkoleń będą uzgadniane indywidualnie. Szkolenia były adresowane przede wszystkim do bezrobotnych, którzy są zarejestrowani w Powiatowym Urzędzie Pracy. Ze szkolenia mogą również skorzystać pracownicy będący w okresie wypowiedzenia stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, a także pracownicy zatrudnieni u pracodawcy, wobec którego ogłoszono upadłość lub jest w stanie likwidacji. (mak)

## Biblioteka w Domaniewicach po remoncie

Do końca września utrudnione było korzystanie z księgozbioru i czytelni Gminnej Biblioteki Publicznej w Domaniewicach z uwagi na remont.

Około 10 tys. zł przeznaczono na malowanie wszystkich pomieszczeń biblioteki, czytelni oraz biura GOK. Wymie-

niona została też wykładzina. Dostępną do czytania została też wykładzina. Dostępną do czytania została też wykładzina. Dostępną do czytania została też wykładzina. Dostępną do czytania została też wykładzina. (eb)

## Ciekawie na Dniu Biblioteki Szkolnej

Podczas Międzynarodowego Dnia Bibliotek Szkolnych, 22 października w bibliotece Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, zorganizowano kilka konkursów, wystaw, prezentacji, a także słodki poczęstunek. Atrakcje te przygotowała bibliotekarka Ewa Więcek z pomocą aż siedemnastu uczniów, noszących miano asystentów bibliotecznych.

Pierwszy konkurs pod tytułem „Ludzie uśmiechu” polegał na podaniu imienia i nazwiska osoby na podstawie jej karykatury. Zwycięzcą okazał się Mateusz Krysiak z IIa, drugie miejsce zajęły Monika Pięta i Sara Wojda. Konkurs trwał cały poniedziałek. Kolejny, „Polska i światowa piłka nożna” przygotowany został w formie testu i przeprowadzony na czwartej godzinie lekcyjnej w bibliotece. Ten konkurs cieszył się największą popularnością. W tym wypadku najlepszy okazał się Jan Błaszczak z IIa, drugie miejsce przypadło Jakubowi Klimkiewiczowi z IIIId, trzecie - Mateuszowi Krysiakowi z IIa.

Do piątku 19 października należało oddać prace na konkurs promujący bibliotekę, książkę i czytelnictwo w formie plakatu bądź prezentacji multimedialnej. Plakaty zdobyły ściany wyznaczając drogę do bi-



*Gimnazjaliści z zainteresowaniem oglądali nowości oferowane przez bibliotekę szkolną.*

blioteki. Najładniejszy plakat przygotowały wspólnie Sylwia Hetlof i Anna Wysoka z Ib, zaś prezentację Krystian Chlebny z tej samej klasy. Na drugiej godzinie lekcyjnej rozegrany został konkurs „Książka - biblioteka - informacja”. Wzięły w nim dwuosobowe drużyny reprezentujące klasy. Zwyciężyła klasa Ia, którą reprezentował Jakub Mikicin i Wojciech Tomaszewicz. Drugie miejsce to sukces klasy IIIa, który zapewnili Adrian Zrazek i Sebastian Kołaczyński, zaś trzecie klasa IIIb (Jakub Wielemborek i Michalina Dziedzic) oraz

IIa (Łukasz Wojda i Mateusz Krysiak). Ponadto podczas Dnia Bibliotek Szkolnych można było przekazać swoją opinię o pracy biblioteki, swoje oczekiwania i pomysły. Wystarczyło spisać je na kartce i wrzucić do specjalnej urny.

Wszystkie klasy zwiedziły dwie przygotowane na ten dzień wystawy. Pierwsza zatytułowana „Książka mojego dzieciństwa” prezentowała ulubione książki z dzieciństwa nauczycieli i innych pracowników Gimnazjum nr 2. Drugą prezentowała nowości zakupione do biblioteki szkolnej. (eb)

REKLAMA

**EKO-PLAST** Łowicz ul. Mostowa 20  
tel. (046) 837-41-59, 0509-877-268  
e-mail: eko.plast@neostrada.pl

**OKNA**  
PCV i DREWNIANE

**Oferujemy DRZWI**  
ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

**RATY 0% \* RATY 0%**

**WYBIERZ NISKIE RATY**

NA 12 RAT	NA 24 RATY
1000 zł - 97 zł	1000 zł - 56 zł
2000 zł - 193 zł	2000 zł - 110 zł

**bez ukrytych kosztów**  
Kwota kredytu nawet do 80.000 zł OKRES SPŁATY do 84 m-cy

**MultiKredyt**  
Zadzwoń lub przyjdź!

ŁOWICZ, ul. BROWARNA 10A  
UWAGA: na ulicy znajdują się dwa biura kredytowe.  
MY jesteśmy obok sklepu „Kurczak” i Antykwariatu.  
tel./fax (0-46) 837-82-71 www.ebankowy.pl

**Profile akceptowane**

- Umowa o pracę (czas określony lub nieokreślony)
- Emeryci
- Renciści (wszystkie rodzaje)
- Rolnicy
- Działalność gospodarcza
- Wolne zawody
- Kontrakty menedżerskie
- Duchowni
- Wynajem nieruchomości

REKLAMA

**SALON FRYZJERSKI**  
damsko-męski  
**KATARZYNA**  
ZAPRASZA

✓ profesjonalnie,  
✓ modnie, ✓ tanio

TARGOWICA MIEJSKA  
w ŁOWICZU, PAWILON NR 14  
0603-668-444, 0605-631-210

## Czas na oświetlenie na boisku OSiRu

Po zakończeniu prac przy modernizacji płyty boiska piłkarskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu, gdzie ułożono sztuczną murawę, nadszedł czas na wykonanie oświetlenia. Ratusz ogłosił już przetarg, zgodnie z którym wzdłuż dłuższych boków boiska ma stanąć 8 masztów o wysokości 21 me-

trów każdy. W sumie zostaną na nich zamontowane 32 reflektory oświetleniowe, o łącznej mocy równej 60 MW.

Ratusz przyjmuje oferty do 7 listopada, wadium jakie firmy będą musiały wpłacić to 10 tys. zł. Ratusz zakłada zakończenie prac do 21 grudnia. (tb)



## Sprawdź hamulce przed wyjazdem

Sprawdzony samochód - bezpieczna jazda - pod takim hasłem Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów PZMot przy ulicy Nadburzańskiej w Łowiczu wspólnie z łowicką Komendą Powiatową Policji organizuje kilkudniową akcję bezpłatnej kontroli podstawowych, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo jazdy, parametrów samochodów. W dniach od 29 do 31 października na terenie stacji kontroli przy Nadburzańskiej będzie można nieodpłatnie sprawdzić stan hamulców, układu kierowniczego oraz ustawienia świateł w samochodach. Należy zwrócić uwagę, że akcja dotyczy samochodów osobowych. (mak)

## Fotoradar mierzył prędkość na Warszawskiej

W ciągu zaledwie dwóch niepełnych godzin przenośny policyjny fotoradar ustawiony na ulicy Warszawskiej sfotografował 26 kierowców, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość o co najmniej 15 km/godz. W ciągu około miesiąca kierowcy powinni otrzymać pocztą formularze z wydrukowanym zdjęciem z numerem rejestracyjnym pojazdu, odnotowaną prędkością oraz wezwaniem do zapłaty mandatu karnego.

Fotoradar pracował na ulicy Warszawskiej w środę, 17 października od godziny 16.00 przez około dwie godziny. Fotografowane były samochody jadące w kierunku skrzyżowania z ulicą Poznańską. (mak)

## Rowerzysto, bądź widoczny

Akcję kontroli świateł u rowerzystów jadących po zapadnięciu zmroku zamierza zorganizować w najbliższym czasie łowicka Komenda Powiatowa Policji. Tym razem jednak rowerzyści nie będą karani mandatami, ale zostaną pouczeni i otrzymają zaproszenie na spotkanie w KPP w Łowiczu. Tam usłyszą pogadankę na temat bezpiecznej jazdy rowerem, konieczności posiadania przez rowerzystów właściwego oświetlenia oraz otrzymają kamizelki odblaskowe ufundowane przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Skierniewicach. W akcję kontrolną zaangażowani zostaną nie tylko policjanci z Łowicza, ale również policjanci z ogniw prewencji w poszczególnych gminach. Od razu po zapadnięciu zmroku na teren gmin mają wyjechać patrole, a zadaniem policjantów będzie zatrzymywanie niewłaściwie oświetlonych lub nieoświetlonych rowerzystów.

Policja nie zdradza dokładnego terminu akcji. Może wcześniej więc warto zaopatrzyć się w stosowne lampki, niż potem wstydić się na pogadankach o bezpieczeństwie (mak)

# Już rosną mury Domu Pogodnej Starości

**- Jak Pan Bóg nie pobłogosławi, daremny jest trud człowieczy - takimi sławami ks. Wiesław Wronka rozpoczął 20 października modlitwę na placu budowy Domu Pogodnej Starości przy ul. Młodzieżowej w Łowiczu.**

W modlitwie brali udział przyjaciele i członkowie Fundacji im. Jana Pawła II „Dobro Czyń”, którą powołano m.in. po to, aby dom ten wybudować i prowadzić. Po modlitwie w intencji tego dzieła i w intencji rychłej beatyfikacji Jana Pawła II, obecni mogli wmurować po cegle w jednej ze ścian.

Tego samego dnia plac budowy odwiedził bp Alojzy Orszulik, który wyrażając zgodę na powstanie domu w 2004 roku, zo-



Prezes Fundacji Dobro Czyń Wojciech Urbanek wita przyjaciół fundacji, którzy przyszli na plac budowy.



Jan Podsedek zaraz wmurowuje kolejną cegłę, za nim Dariusz Karski.

stał honorowym patronem tego dzieła. Biskup senior zasiada też w Radzie Fundacji „Dobro Czyń”. Tym razem przywiózł brązowy medal wybitny przez diecezję łowicką, upamiętniający pielgrzymkę Jana Pawła II do Łowicza 14 czerwca 1999 roku. Medal o średnicy 45 mm został wmurowany w narożniku ściany, w przyszłości przypominając

o nim będzie tablica pamiątkowa, wkomponowana w elewację budynku.

W sobotę prace na budowie rozpoczęła łowicka firma „Budowa” Janusza Mostowskiego. Na obecnym etapie planowane jest wykonanie dwóch kondygnacji ze stropami jednej tylko części budynku, który mieć będzie kształt litery „L”. Na prowadzone prace

fundacja ma zabezpieczone około 200 tys. zł, ale co miesiąc na jej konto wpływają pieniądze od wspomagających ją firm, przedsiębiorców, osób prywatnych.

Niezależnie od tych wpływów, zarząd przygotowuje dokumentację do starań o dotację z Europejskiego Funduszu Społecznego. (mwk)

## Gmina Bielawy

# Szkoła w Borowie przejęta od „Bony”

**W drugim z wyznaczonych terminów, czyli 24 października, komisja z Urzędu Gminy w Bielawach przejęła budynek po dawnej szkole w Borowie, do niedawna użytkowany przez Dom Pomocy Społecznej „Bona”.**

W pierwszym terminie nie pojawiła się właścicielka firmy Zofia P. Wcześniej nie odpowiadała też na pisma w sprawie wypowiedzenia umowy dzierżawy wysłane na adres Domu Pomocy Społecznej „Bona” w Łodzi przez wójta gmi-

ny Bielawy Sylwestra Kubińskiego, choć to przecież ona w rozmowie telefonicznej z NŁ pierwsza wyraziła chęć jej zerwania.

Przypomnijmy, że jeszcze przed wakacjami wójt zdecydował się wypowiedzieć umowę dzierżawy właścicielce Domu Pomocy Społecznej „Bona”, Zofii P., gdyż ta od kilku miesięcy nie płaci czynszu. Pisałmy już na łamach NŁ o kontrowersjach wokół domu pomocy społecznej „Bona”, który działał w Łodzi bez wymaganych prawem zezwoleń. Budynek po zlikwidowanej przed kilkoma laty szkole, właścicielka „Bony” wydzierżawiła od gmi-

ny Bielawy w październiku 2006 roku, na 20 lat. Do marca 2007 roku „Bona” była zwolniona z czynszu dzierżawnego, z uwagi na planowane w tym okresie remonty w budynku. Remonty zostały tylko rozpoczęte, a od kilku miesięcy nie się tam nie dzieje. Miesięczną wysokość opłaty czynszowej określono na 2 tys. zł - ale nawet złotówka nie wpłynęła na konto gminy. Wracając one z adnotacją „adresat nieznanym”.

Podczas wczorajszego przejęcia sporządzony został komisyjnie protokół z prac remontowych poczynionych w budynku.

Następnie zostaną one wycenione. Mają być one zaliczone na poczet zaległości czynszowych, które sięgają około 10 tys. zł. - *Urządzałaby nas opcja zerowa, czyli brak konieczności dalszych rozliczeń, z uwagi na uchylanie się od rozmów Zofii P.* - mówi wójt Kubiński. Budynek zostanie wystawiony na sprzedaż w przetargu, o czym zdecydowała już Rada Gminy Bielawy w odpowiedniej uchwale. Wycena opiewa na 225 tys. zł. Jeżeli nie uda się go sprzedać, w grę wchodziła będzie ponownie dzierżawa. (eb)

REKLAMA



Kanały tematyczne TVP dostępne bezpłatnie z satelity ASTRA.



ASTRA The Quality Link

www.ses-astra.com

# Duże zmiany na miejskiej pływalni

**Nie działają już na miejskiej pływalni prywatne szkółki pływackie. W ich miejsce naukę pływania prowadzi instruktorzy zatrudnieni przez łowicki Ośrodek Sportu i Rekreacji. To jedna z pierwszych zmian, jakie wprowadził nowy dyrektor pływalni, jednocześnie dotychczasowy i obecny szef OSiR Zbigniew Kuczyński.**

W tej chwili pływania uczy czterech instruktorów. Dwóch następnych złożyło swoje oferty i jeśli pojawi się więcej chętnych do nauki, instruktorzy zostaną zatrudnieni. W tym roku do grupy początkujących zapisało się około 80 osób. Miesięczny kamiet uprawniający do ośmiu wejść na basen, w celu skorzystania z zajęć tej szkółki, kosztuje obecnie 70 zł.

Nauka pływania prowadzona przez etatowych instruktorów wiąże się z chęcią uporządkowania tej sfery działalności pływalni. Oczywiście nie ma przepisów mówiących o tym, że z basenu nie mogą korzystać prywatne osoby uczące pływack, jednak Kuczyński uważa, że przyjęte przez niego rozwiązanie jest korzystne. - *Przed wszystkim wszystko zostało unormowane. Osoba przystępująca do nauki zawiera umowę z pływalnią, ma w związku z tym swoje obowiązki, ale i prawa. Ma prawo być z czegoś niezadowolona, może wtedy zwrócić się do mnie jako dyrektora. Instruktorzy mają być natomiast mili, uśmiechnięci, udzielać wszelkich potrzebnych odpowiedzi i informacji. Osoby uczące się pływania mogą korzystać ze sprzętu OSiR - rękawków, pływaków, desek. Nie muszą już przynosić swojego sprzętu. Niedługo pływalnia zostanie też doposażona w nowy sprzęt.*

## Dzieci przeszkadzały pływającym

Czy prowadzenie nauki pływania przez instruktorów zatrudnionych przez OSiR, wyeliminuje jednak całkowicie prywatną tego typu działalność? Dyrektor Kuczyński mówi, że nie może nikomu, kto kupił bilet, zakazać wejścia na pływalnię. Tak samo jeśli przyprowadzi ze sobą grupę dzieci. W nowym regulaminie pływalni jest jednak punkt mówiący o tym, że taka osoba nie może przeszkadzać w korzystaniu z basenu innym pływającym. Jeśli będzie sprawiać problemy, dyrektor może wydać rozporządzenie, zakazujące takiej osobie wstępu na pływalnię.

Niedługo trzeba było czekać na to, aby zaistniała dokładnie taka sytuacja. Dwie czytelniczki poskarżyły się nam, że pewnego wieczoru, przed dwoma tygodniami, nie mogły właściwie normalnie pływać. Basen zajmowała jedna osoba prywatna z czwórką dzieci, druga, z podobną liczebnie grupą osób. - *Ratownik, który był chyba wtedy po pracy, zajął z jedną tylko dziewczynką cały tor i przeganiał nas stamtąd* - mówi jedna z kobiet. Reszta dzieci chłapała, przeszkadzała im w pływaniu.

- *Była taka sytuacja* - przyznaje dyrektor Kuczyński. Zapewnia, że ratownik o którym mowa, nie był wtedy na pływalni prywatnie, ale zgodnie z harmonogramem prowadził zajęcia indywidualne z jedną osobą, jako instruktor pływania zatrudniony przez OSiR. Mógł dla zajęć indywidualnych zająć cały tor. Inni uczestnicy powinni mieć wystarczająco dużo miejsca - 4 pozostałe tory, gdyby nie to, że na pływalnię zawitalo wtedy dwóch prywatnych instruktorów



Zajęcia na pływalni to woda, ruch, kondycja i dobre samopoczucie.



Zbigniew Kuczyński

ze swoimi uczniami. - *Oni otrzymali już pierwsze ostrzeżenia* - mówi Kuczyński. - *Jeśli nadal będą problemy, osoby te będą miały zakaz wstępu na pływalnię i być może już wkrótce to nastąpi. Prosiłbym o każdy sygnał, jeśli podobne rzeczy będą miały miejsce* - zwraca się do użytkowników basenu dyrektor.

## Karnety nie wszystkim się podobają

Uporządkowaniu spraw na pływalni służą też karnety, które muszą być stemplowane za każdym wejściem na basen. Chociaż akurat karnety te budzą niejakie wątpliwości. Jak mówią niektórzy rodzice posyłający dzieci na naukę pływania, ich pociechy stać muszą teraz w kolejce do okienka. Pięciolatki nie wiedzą często, co w ogóle zrobić z tym karnetem? Mogą go zgubić, mogą zapomnieć.

Dyrektor Kuczyński broni tego rozwiązania. - *A jaki ma pan lepszy pomysł?* - pyta. - *W jednej grupie jest 14 osób i nie wszystkie przychodzą na raz, tak więc jakie to są kolejki?* Mówi, że karnety służą też interesom pływających. Jeśli dziecko z jakichś powodów nie przyszło na zajęcia, nie ma pieczątki na karnecie i będzie mogło wykorzystać dzień w przyszłym miesiącu. Nic mu nie przepadnie. Jeśli jakiś spryciarz nie podbiłby karnetu, od byłby zajęcia, a w następnym miesiącu chciałby je mieć za darmo, nie uda mu się to. Każdy instruktor prowa-

dzi bowiem dodatkowo dziennik zajęć, w którym odnotowuje, czy ktoś był tego dnia na basenie.

## Co trzeba remontować

- *Zdaję sobie sprawę, że karnety mogą być dla niektórych utrudnieniem, jednak muszą na razie funkcjonować. Jedynym rozwiązaniem byłoby przejście na system elektroniczny, ale to kosztuje przynajmniej 40 - 50 tys. zł.* Dyrektor planuje umieścić ten punkt w przyszłorocznym budżecie, jednak są też inne

wydatki - wymiany wymagają płytki wokół niecki. Są zbyt stare, wytarte i śliskie. Sanepid sugeruje, że najwyższy czas je wymienić. Będzie to kosztowało 20 - 40 tys. zł. Wymiany wymaga też połataną w wielu miejscach folia, którą wyłożona jest niecka basenu. To kolejny wydatek rzędu 70 tys. zł. - *Musimy się zatem poważnie zastanowić, czy wprowadzić system elektroniczny, czy też w pierwszej kolejności zadbać o bezpieczeństwo* - mówi dyrektor.

Przyznaje on jednak, że elektroniczny system rozwiązałby inne jeszcze niedogodności. Dziś, aby zachować porządek i mieć wgląd w to, co dzieje się na pływalni, osoba przychodząca na basen rozpoczynając musi pływać o równych godzinach. Jeśli pływala na przykład 40 minut i chce kolejne 40, musi odczekać swoje w szatni i zacząć o równej godzinie. Bywa, że ktoś się spóźni kilka minut i musi odczekać do pełnej godziny. Jest to wielka niedogodność dla bywalców pływalni.

- *System elektroniczny wyglądałby tak, że każdy dostawałby na rękę bransoletkę z czipem i podstawiając pod odpowiedni czujnik rejestrowałby się o jakiegokolwiek bądź godzinie. Urządzenie przypominałoby mu, kiedy jego czas minął. To są nowoczesne rozwiązania, które przedź czy później trzeba będzie wprowadzić, aby nie zostać w tyle za innymi* - mówi Kuczyński.

Dyrektor planuje też zrobić coś z parkingiem przy pływalni. - *Za jakiś czas sądzę, że trzeba będzie wprowadzić, aby nie zostać w tyle za innymi* - mówi Kuczyński. - *Planuję rozmawiać z właścicielami gruntów i chęć utwardzić teren, aby w końcu zlikwidować to błoto. Niby jest niedaleko utwardzony parking, jednak dziś ludzie się tak przyzwyczaili, że nawet do sklepu muszą podjechać autem pod same drzwi* - argumentuje. (wcz)

## Barwy łowickiej natury na DVD

Na początku mijającego tygodnia łowickie starostwo otrzymało 800 kopii filmu przyrodniczo-promocyjnego „Barwy łowickiej natury”. W tym tygodniu rozpocząć się też miała dystrybucja filmu, nie znaczy to jednak że każdy będzie mógł go otrzymać.

Film jest ostatnim z działań ekologicznych łowickiego starostwa, finansowanych z pieniędzy pozyskanych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Kosztował 25.600 zł, z czego 20 tys. zł pochodziło właśnie z wojewódzkiego funduszu. Łącznie wydział środowiska łowickiego starostwa pozyskał z funduszu 55.557 złotych, za które podejmowano w minionych miesiącach wiele inicjatyw, opisywanych w NL. Film był jedną z nich.

Film przygotowała firma Foto-grafix z Łodzi. Trwa on 35 minut, ukazuje walory przyrodnicze, kulturalne, turystyczne i historyczne ziemi łowickiej. Na okładce widnieje Łowiczanka w kolorowym pasiaku i równie mocno kojarzący się z naszym regionem bocian. W filmie można zobaczyć zwierzęta i krajobrazy Puszczy Bolimowskiej, Doliny Bzury, rezerwatu Siwica itd. We fragmentach pokazane są też imprezy organizowane na naszym terenie.

Znajdziemy w nim wypowiedzi spotkanych na ulicy mieszkańców - choć te, ze stratą dla archiwalnych walorów obrazu, bez wypisanych nazwisk rozmówców. Obejrzymy też występ Blichowiaków, uczestniczyć będziemy w lekcji na łonie natury uczniów z gimnazjum w Popowie, zwiedzimy Łowicki Ośrodek Kultury i Pracownię Sztuki Żywej.

Całość łączy narracja lektora, Ksawerego Jasińskiego, którego głos znany jest bardzo dobrze wszystkim oglądaczom filmów przyrodniczych.

Powiat łowicki ma prawa autorskie do filmu, tak więc może go powielić po wyczerpaniu się posiadanych kopii. Nie będzie on jednak rozdawany, tak jak na przykład foldery promocyjne. Przede wszystkim trafi do szkół.

Podstawówki i gimnazja otrzymają go za pośrednictwem gminy, szkoły średnie bezpośrednio ze starostwa. Film przekazany zostanie też organizacjom ekologicznym. Stanowiąc też będzie materiałem promocyjnym podczas różnego typu wystaw, targów turystycznych. Będzie odtwarzany wszędzie tam, gdzie powiat przygotowuje swoją wystawę.

(wcz)

REKLAMA

KSIĘSTWO ŁOWICKIE  
PERŁA W KORONIE

NARODOWE CENTRUM KULTURY  
radio Victoria

SZCZEGÓLOWE INFORMACJE  
[www.ksiestwolowickie.pl](http://www.ksiestwolowickie.pl)

Podlaska Fabryka Okien Witraż Sp. z o.o.

Witraż S.M. z o.o.



Okna inne niż wszystkie...  
...na każdą porę i kieszeń

Zapraszamy do autoryzowanego punktu sprzedaży:  
Jakość potwierdzona przez Niemiecki Instytut Budownictwa

Łowicz, Nowy Rynek 32;  
tel. 046 830 04 39

# Zduny czekają na śpiewające dzieci

**W tym roku warunkiem występu na Przeglądzie Piosenki Dziecięcej w Zdunach nie będzie wygranie eliminacji gminnych, nie będzie też obowiązku zgłaszania dzieci tylko i wyłącznie poprzez instytucje: szkoły i domy kultury.**

Warunkiem, który muszą spełnić kandydaci, jest dostarczenie do Domu Kultury w Zdunach płyty CD zawierającej nagranie osoby zgłoszonej do konkur-

su, może to zrobić zarówno instytucja, jak i rodzic. Nagranie musi zawierać jeden konkursowy utwór, może być bez podkładu muzycznego, ważne by było wyraźne i pozwalało poznać warunki głosowe kandydata i jego muzykalność. Nagranie posłuży jury do wyłonienia tych dzieci, które zaśpiewają w finale konkursu. Oprócz tego w tym roku przyjmowane będą zgłoszenia wyłącznie od uczniów szkół podstawowych. Zasięg konkursu pozostaje bez zmian, obejmuje on mieszkańców Łowicza oraz gmin powiatu łowickiego.

Dyrektorka Domu Kultury w Zdunach Halina Anyszka powiedziała nam, że zmiany te spowodowane są chęcią szerszego

otwarcia możliwości startu w przeglądzie dla dzieci, które są muzycznie uzdolnione, ale np. w gminie nie przeprowadza się kwalifikacji lub są zbyt nieśmiało, by w nich wystartować.

Konieczność nagrania płyty jest nieprzekraczalnym warunkiem. Może to sprawić niektórym kłopot, choć w obecnej chwili każdy szkolny informatyk jest w stanie dokonać takiego nagrania na bazie szkolnej pracowni komputerowej. Nie ma z tym raczej już problemu także w domach, najprościej można się posłużyć mikrofonem do komunikowania się głosowego przez internet. Jeśli jednak byłyby jakieś problemy z dokonaniem nagrania we własnym

zakresie, zainteresowani wzięciem udziału w konkursie będą mogli to zrobić w zduńskim domu kultury.

Termin dostarczenia do Domu Kultury w Zdunach płyty CD z nagraniem piosenki upływa 16 listopada. Komisja kwalifikacyjna wybierze spośród nadesłanych piosenek 20 utworów, w każdej z dwóch kategorii wiekowych. Wykonawcy zaprezentują je w czasie finału 6 grudnia. Na potrzeby konkursu organizatorzy proponują próby generalne, które odbędą się 5, 6, 7 listopada w sali Domu Kultury w Zdunach. Więcej szczegółów pod numerem telefonu 046 38 76 08.

(tb)

## Wkrótce nowa wystawa w Galerii Browarna

Andrzej Biernacki, właściciel Galerii Browarna, pracuje nad wystawą polskiego malarstwa i grafiki z lat 80. Pokazane będą na niej prace ze zbiorów Muzeum Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, w większości dzieła jej wykładowców. - Są to świetne nazwiska - mówi Biernacki, wymieniając Edwarda Dwornika, Bożenę Wahl, Jacka Maślankiewicza, Leona Tarasewicza i Jarosława Modzelewskiego. Data otwarcia wystawy nie została jeszcze ustalona, choć można się jej spodziewać w listopadzie. Biernacki planuje, aby na wernisaż gotowa była publikacja na temat prezentowanej twórczości. Gdy będzie ona skończona, ustalona zostanie data wernisażu. Wystawa czynna będzie przez miesiąc.

(mwk)



Burmistrz Saluzzo - miejscowości we Włoszech, w regionie Piemont, w prowincji Cuneo - Paulo Alemanno, odwiedził w sobotę 13 października Łowicz. Miasto zamierza rozpocząć współpracę partnerską z tym regionem. Ma ona polegać na wymianie młodzieży oraz doświadczeń pomiędzy przedsiębiorcami. W okolo 16-tysięcznym Saluzzo jest m.in. mleczarnia, a region znany jest z sadownictwa.



## I. Urodziny Kina FENIX

### ŁOK

# Kino Fenix świętuje rocznicę

W związku z pierwszą rocznicą działalności kina Fenix, w wyremontowanej sali i pod nową nazwą, Łowicki Ośrodek Kultury przygotował dla widzów liczne atrakcje i niespodzianki.

W ciągu dwóch dni - 3 i 4 listopada - zaprezentowane zostaną nowe filmy dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych na czterech seansach o godzinach 15.00, 17.00, 19.00 i 21.00. Ceny biletów mają być pro-

mocyjne. Na każdym seansie wśród widzów rozlosowane będą atrakcyjne nagrody, a w tym odtwarzacz DVD, sprzęt RTV oraz filmy DVD. - W taki sposób chcemy podziękować naszym widzom, że już od roku są z nami. Będzie to też zachęta dla osób, które po remoncie jeszcze nie były w kinie, w którym działają nowoczesne projektory i mamy dźwięk Dolby - powiedział nam dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz.

(mak)

## Bolimów

### Są pieniądze na książki

Pracownicy Biblioteki Publicznej w Bolimowie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego dotację w kwocie 9.200 zł zakupionych zostanie około 400 książek, podręczników poszukiwanych przez studentów, beletrystyki dla dorosłych oraz książek do działu literatury dziecięcej.

Kwotę 2 tys. zł otrzymała nadto biblioteka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Łodzi. Zakupione za nią zostały 72 pozycje z zakresu ekologii, przyrody, ochrony środowiska itd. 1600 zł przekazała natomiast placówka gmina. Pieniądze pochodzą z funduszu alkoholowego i w najbliższym czasie spożytkowane zostaną na zakup książek związanych z psychologią, uzależnieniami itp. Jak co roku część książek przekazana zostanie bibliotekom szkolnym, część zostanie w gminnej placówce. (wcz)

## Sanniki

# Prace w parku nabiorą tempa

**W październiku i listopadzie w Sannikach odbędą się 4 przetargi na kontynuację prac w parku F. Chopina.**

W tym tygodniu planowane jest otwarcie ofert w przetargu na zakup i nasadzenia drzew i krzewów. Prace te mają być zakończone do 30 czerwca przyszłego roku, ale będzie to dopiero początek nasadzeń. Oprócz krzewów planuje się posadzenie tylko 9 drzew. Nasadzenia planowane są w miejscach, w których już nie będą prowadzone żadne prace, np. wzdłuż skończonego ogrodzenia. W innych miejscach nasadzenia będą przeprowadzone później.

Drugi przetarg dotyczy odmulenia dwóch stawów w parku. Mają one powierzchnię 9 i 24 arów. W przyszłości planowane jest ich połączenie, o ile zostanie na to wydane zezwolenie wodno-prawne. Prace przy stawach mają trwać do 30 czerwca przyszłego roku.

7 listopada wyłaniany będzie wykonawca drugiej stróżówki. Powstanie ona w niezabytkowej części parku, obok muszli koncertowej.

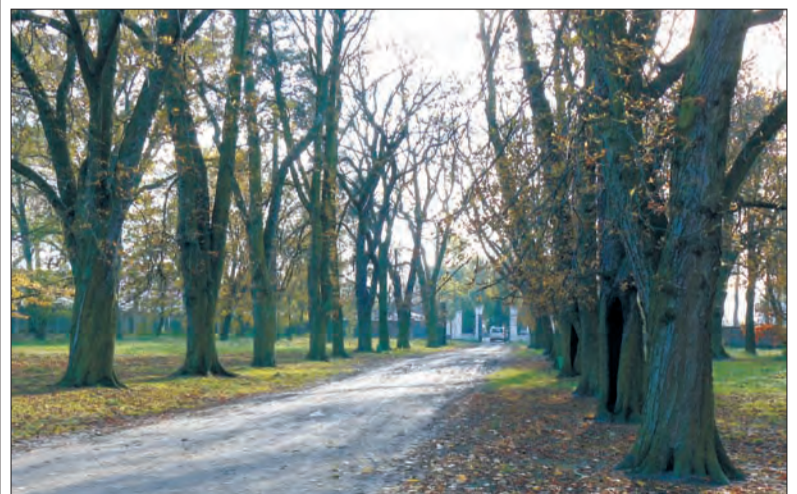
(mwk)

certowej. W budynku o powierzchni około 60 m<sup>2</sup>, oprócz pomieszczenia dla stróża i magazynku na sprzęt ogrodniczy planowane są ogólnodostępne toalety. Stróżówka ma być skończona do 31 maja przyszłego roku.

8 listopada planowany jest ostatni z tego-rocznych przetargów - na wykonanie instalacji potrzebnej do oświetlenia parku. Prace polegać mają na położeniu kabla od rozdzielni przy pałacu, wzdłuż alei grabowej, do budowanej obecnie muszli koncertowej. Zgodnie ze specyfikacją mają być zrobione do 17 listopada.

Pieniądze na prace przy stawach i nasadzenia pochodzą z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Pozostałe prace sfinansowane będą z dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W przyszłym roku Pałac w Sannikach planuje złożyć kompleksowy wniosek o przyznanie dotacji na remont pałacu w ramach programów operacyjnych. Kontynuowane będą też prace w parku, gdzie powstać mają klomby, boiska, korty tenisowe, drogi, parkingi: jeden - na kilka samochodów osobowych - na podłożu trawiastym, drugi - na 6 autokarów - przy muszli koncertowej.



Główna aleja kasztanowa to jedno z miejsc, w których prowadzona była wycinka. Pod koniec planowanych prac będzie ona utwardzona tłuczniem na podbudowie.

REKLAMA



CENA TEŻ SIĘ SPODOBA

107 JUŻ OD **31.300 zł** + UBEZPIECZENIE GRATIS

www.peugeot.pl

Peugeot 107 to niezły łobuz. Zwrotny, zwinny, a równocześnie w pełni bezpieczny i oszczędny. Poznaj naszą doskonałą ofertę. Nic dodać, a z ceny zawsze można ująć. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,1 do 4,9 l/100 km, emisja CO<sub>2</sub> wynosi 106 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycyfanych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej: www.peugeot.pl

**AP GARAGE®**

ŁÓDŹ ul. STRYKOWSKA 131

(wyjazd z Łodzi na Łowicz)

salon: (042) 617-07-20/22 pn.-pt. 9-18, sob. 9-14

samochody używane: (042) 617-07-19

serwis: (042) 617-07-17 części: (042) 617-07-18

Niezależny Serwis Blacharsko-Lakierniczy Citroen i Peugeot

ŁÓDŹ ul. ODOLANOWSKA 1

serwis mechaniczny: (042) 653-43-33

części: (042) 653-43-23

blacharnia-lakiernia: (042) 653-35-39

www.apgarage.peugeot.pl e-mail: apgarage@peugeot.com.pl

R-1587

# I po wyborach...

**KRZYSZTOF MIKLAS**  
**SPOZA KADRU**

Nigdy w osiemnastoletniej historii najnowszej demokracji w Polsce wybory do centralnych władz nie spowodowały takiej hysterii, jak te, które na szczęście mamy już za sobą. Politycy prześcigali się we wzajemnym obrzucaniu błotem dodając czasem, że w zanadru trzymają jeszcze mocniejsze argumenty, które zniechęcały przeciwnika położyć na obie łopatki. Straszyl Lepper, straszyl Giertych, ale na pogródkach się skończyło. Dla obu najbardziej zniechęcającym przeciwnikiem politycznym był premier Kaczyński, do którego jeszcze parę miesięcy wcześniej obaj się przymilali, bo dzielili się z obywatelami władzą, z czego jak wiadomo płyną rozmaite frukta. Kampania była wyjątkowo hałaśliwa, a podniecenie wyraźnie udzieliło się nie tylko samym kandydatom do Sejmu i Senatu, ale też tak zwanemu elektoratowi. Jedynie PSL postawił na „siłę spokoju” i... źle na tym nie wyszedł. Pawlak, Kargul i spółka zebrali dwa razy więcej głosów niż początkowo dawały im sondaże.

Ziemia Łowicka znów jedynego swojego przedstawiciela w parlamencie będzie mieć w Wojciechu Olejniczaku, który tym razem taktycznie uciekł z naszego, jedenastego okręgu do Łodzi. Taktyka okazała się zresztą słuszną dając Olejniczakowi i jego LiD-owi sporo głosów, których zapewne by nie zdobył startując ze swego matecznika. Dobre i to, tym bardziej, że niezależnie od wszystkiego uczciwie trzeba przyznać, że Olejniczak o Łowiczu i Ziemi Łowickiej zawsze pamięta i wspiera, jak może. Ale z pewnością przydałby się jeszcze ktoś, kto w stronę Łowicza trochę by na Wiejskiej polobował.

Dozwili mnie to stadne głosowanie na ludzi, o których nie ma się zielonego pojęcia, więc pretenzje można mieć potem tylko do siebie. Zastanawia mnie na przykład, jakim sposobem znakomity syn Ziemi Łowickiej, pochodzący z Kocierzewa doktor nauk

ekonomicznych, były prezes Telewizji Polskiej i Polskiego Radia, człowiek o którym mogą wyrażać się tylko dobrze, dwupółkrotnie przegrywa w Łowiczu wybory do Senatu z kimś takim, jak Marek Trzcziński. Tyle, że facet potrafi robić sobie znakomity public relations uznając za coś wielce go wyróżniającego nawet przynależność do Business Centre Club - szpanerskiej organizacji biznesmenów, do której się należy, gdy uiszczasz składkę w wysokości kilku tysięcy złotych rocznie! Wielu łowiczaków powinno mieć z tego tytułu wypiekę ze wstydu na twarzach.

Legitymacja partyjna znów okazała się mocnym argumentem. Tym razem najbardziej nośne okazało się poparcie Platformy Obywatelskiej, co nie dziwiło w kontekście sondaży i zasady dobrze znanej w sporcie, że łatwiej atakować niż się bronić. Sześć lat temu górą był SLD, który z pozycji atakujących AWS, wzmówił elektoratowi, że pora skończyć z tymi pravicowymi nieudacznikami. Co SLD pokazało w następnym czteroletnim - chyba każdy z jako taką pamięcią jeszcze nie zapomni. W następnych wyborach SLD już prawie nie istniał, za to liczyły się dwie partie wywodzące się z ruchu solidarnościowego: PO i PiS. Prawo i Sprawiedliwość okazało się trochę mocniejsze, zatem sformowało rząd. W przedterminowych wyborach ostro zaatakowała więc Platforma. Z wiadomym skutkiem. I tak trwa ta polityczna karuzela, choć krajowi w moim przekonaniu nie potrzeba kolejnych cwaniaków, tylko ludzi, którzy potrafią myśleć o tym, co najlepsze jest dla Polski. Rządowi Tuska życzę więc wszystkiego najlepszego, ale jak w dwa dni po wyborach słyszę na korytarzach, kto na jakie stanowisko w Telewizji Polskiej już teraz się przymierza, to wątplię w przedwyborcze deklaracje. Co nie znaczy, że niektórych ludzi na Woronicza nie należy z dyrektorskich foteli jak najszybciej usunąć. Pewnie za jakieś trzy, cztery miesiące nastąpi kolejna zmiana mebli w dyrektorskich gabinetach. Abonament marnie bo marnie, ale jednak spływa. Na razie jest jeszcze z czego płacić.



## Piękna lekcja historii

Chciałem się podzielić z czytelnikami wrażeniami, jakie odniosłem po obejrzeniu rekonstrukcji walk o Łowicz, jakie odbyły się w dniach 13 i 14 października 2007 r. Chciałem podziękować i pogratulować tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że takie pokazy mogły się odbyć. (...)

Jako rodowity łowiczanie, urodzony na krótko przed wybuchem drugiej wojny światowej w maju 1939 r., jestem synem zawodowego sierżanta 10. Pułku Piechoty stacjonującego w Łowiczu, Stanisława Rodkiewicza. Chrzest przyjąłem jeszcze przed wybuchem wojny w parafii wojskowej św. Antoniego przy ul. Świętojańskiej (kościół został zbombardowany w 1939 r., a znajdował się przy dawnym szpitalu dziecięcym). Z kościoła tego posiadam pięknie opisany odpis mojej metryki urodzenia. Wujek Jan Stoniewicz był więziony na ul. Kurkowej, a następnie wywieziony do Palmir koło Warszawy i tam rozstrzelany razem z innymi łowiczakami za działalność konspiracyjną przez Niemców. Dlatego jestem uczuciowo związany z wydarzeniami z tamtych lat.

Oglądałem przygotowania do rekonstrukcji walk na Starym Rynku. Byłem uczestnikiem złożenia kwiatów, salwy honorowej oraz zapalania zniczy na każdej mogile żołnierzy poległych w walkach o Łowicz w 1939 r. na cmentarzu przy ul. Listopadowej (szkoda tylko, że nie było tam więcej mieszkańców Łowicza). Po-

dziwiałem rekonstrukcją walk na Starym Rynku i nad rzeką Bzurą. Widziałem wielkie zaangażowanie tych, którzy odtwarzali te wydarzenia. Są to pasjonaci, którzy stali się odtworzyć jak najdokładniej walkę, oryginalność sprzętu bojowego i umundurowania. Widziałem mieszkańców Łowicza i okolic, którzy w skupieniu i z powagą oglądali rekonstrukcję walk. Wyrazem podziękowania widzów były oklaski, jakimi obdarzono reżyserów i wykonawców tych pokazów. Byłem mile zaskoczony, że podziękowania były samoistne, zarówno od starszych, jak i młodszych widzów.

Pokazy oglądało również dużo najmłodszej młodzieży, która po zakończeniu pokazów licznie rzuciła się do zbierania łusek po zużytej amunicji. Myślę, że dla wielu ludzi była to piękna lekcja historii i patriotyzmu. (...) Brawo i prosimy powtórkę w następnych latach.

Tadeusz Rodkiewicz

## Armata armacie nierówna

Jestem Książakiem z urodzenia, mieszkańcem Łowicza od 18 lat. Historią najnowszą Polski interesuję się od zawsze. Szczególne miejsce w mojej pasji zajmują dzieje Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej. Po obejrzeniu rekonstrukcji w niedzielę 14 października - i po przeczytaniu przytoczonego artykułu („Nowy Łowiczanie” nr 42), chciałbym podzielić się kilkoma uwagami. Uważam, że upoważnia mnie do tego posiadana przeze mnie wiedza na ten temat oraz obecność wśród czytelników „Nowego Łowiczanie” wielu miłośników historii.

Uwagi do Autora artykułu  
W artykule jest:

1. „40-milimetrowe działo Boforsa” winno być armata przeciwpancerna wz.36
2. „13 Pułk Ułanów Jazłowieckich” - chodzi raczej o 14 Drużynę Harcerską im. 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich
3. „11 Pułk Ułanów Legionowo” winno być 11 Pułk Ułanów Legionowych
4. „niemieckiczołg PzKfV II” chodzi raczej o odtworzony egzemplarz czołgu PzKWII (Panzer-Kampf-Wagen II)

Krzysztof Malecki

**PHU EKO-WIN**  
Piotrowice 53 (baza SKR)  
tel. (046) 838-20-22

**UWAGA! nie przepłacaj!**

OFERUJEMY:

- WĘGIEL  
✓ kostka ✓ orzech ✓ groszek
- WĘGIEL BRUNATNY
- EKO GROSZEK  
✓ luzem ✓ workowany
- NAWOZY

**ZADZWOŃ! ZAMÓW!**  
*Oszczędzamy Twój czas i pieniądze*

**FIRMA POSZUKUJE pomieszczeń do wynajęcia na terenie Łowicza o powierzchni całkowitej ok. 1000 m<sup>2</sup>**  
TEL. 0608-427-671

**MERIT**  
IMPROVE COMMUNICATION

**KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO 87 zł JUŻ OD miesięcznie!**

**ZAPRASZAMY!**  
w tygodniu od 10.00 do 18.00

„MERIT” Dawid Wysokiński  
OŚRODEK NAUCZANIA JĘZYKA ANGIELSKIEGO ŁOWICZ, os. Bratkovanie przy bloku nr 34

tel. 0880-454-799  
e-mail: [szkolamerit@tlen.pl](mailto:szkolamerit@tlen.pl)

**SKUTERY PIAGGIO  
MOTOCYKLE GENERIC  
QUADRY MAGNUS  
ROMET**

**PROMOCJA: do zakupionego pojazdu ROWER GRATIS!!!**

**HURTOWNIA ROWERÓW** tel./fax 042 719-64-04  
Bratoszewice, ul. Łódzka 21a 0506-985-783

**MIAŁEŚ WYPADEK**

■ jako pieszy, pasażer, kierowca  
■ ktoś bliski ci zmarł wskutek wypadku  
■ nie otrzymałeś odszkodowania z OC sprawcy  
■ jako zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu utraczonych zarobków i pogorszenia sytuacji rodzinnej, renty wyrównawczej z tytułu zwiększonych potrzeb  
■ odszkodowanie było niewspółmierne do wyrządzonej szkody

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAS**  
Prowadzimy sprawy, które wydarzyły się do 10 lat wstecz  
(046) 857-70-94, kom. 0604-693-723

**Autoryzowany Przedstawiciel Plusa**  
poszukuje kandydatów do pracy na stanowisku:

**Konsultant w Sklepie Plusa**

Miejsce pracy: Łowicz

Wymagania: ■ wykształcenie co najmniej średnie  
■ umiejętność obsługi komputera  
■ nienaganna prezentacja

Oferty spełniające powyższe kryteria wraz z CV i zdjęciem proszę kierować na adres: „IMPLUS” Sp. J., ul. Kopernika 36, 90-552 Łódź z dopiskiem POS 633 lub wysłać e-mailem: [praca@implus.com.pl](mailto:praca@implus.com.pl)

**PRODUKCJA PUSTAKÓW keramzytowych**  
**BLOCZKÓW KŁĘGÓW betonowych betonowych**

**Główno, Chopina 1/3**  
**Tel. 0-42 719-30-90**  
**0-507-150-766**

**IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**  
bankiety, wesela, chrzciny, urodziny, komunie i inne

✓ **FACHOWA OBSŁUGA** ✓ **SMACZNE DANIA**  
✓ **WE WŁASNYM LOKALU LUB CATERING**

**ŁOWICZ Bar DEJN TANIO I SOLIDNIE**  
Tel. (046) 830-93-81, 0508-127-207

**PRZYJMĘ DO PRACY**

**W OCHRONIE kobiety i mężczyzn**

**PRACA NA TERENIE SOCHACZEWA, BŁONIA, TERESINA**

**DOGODNY SYSTEM ZMIANOWY**  
**UMOWA O PRACĘ PO OKRESIE PRÓBNYM**

**KONTAKT POD NR**  
**TEL. 0 509 660 048**

■ **PUSTAKI**  
■ **BLOCZKI**  
■ **MATERIAŁY BUDOWLANE**

**Produkcja. Niskie ceny. Transport, rozładunek HDS.**  
**Tel. 0605-325-079**

**usługi transportowe do 26 ton ładunku**  
samochozem ciężarowym z HDS-em  
**NA TERENIE CAŁEGO KRAJU**  
Tel. 0512-451-570, 501-374-955

SP Domaniewice

## Dinopark z marzeń uczniów

**S**zkola Podstawowa w Domaniewicach wzięła we wrześniu udział w konkursie plastycznym i literackim zorganizowanym przez Dinopark w Kołacinku. Ogółem w konkursie wzięło udział 73 dzieci z różnych szkół. Wyniki ogłoszone zostały 19 października.

Nagrodę w konkursie „Dinopark z Twoich Marzeń” zdobyła w kategorii wiekowej 7 - 10 lat **Nina Redzisz, uczennica klasy IIIa**, która napisała pracę literacką o swoich marzeniach dotyczących Dinoparku. Dziewczynka otrzymała wiele nagród: plecak, książki, plastikowego dinozaura i inne. W pracach plastycznych „Dinopark - zwierzę z dalekiej przeszłości” oraz „Dinopark z Twoich Marzeń” wyróżnienia otrzymali w tej samej grupie wiekowej: **Milena Kolis, Daniel Kuśmierk, Paulina Rogala, Dominika Wawrzyńczak - wszyscy podopieczni Jolanty Graszki -Wiedeńskiej**. Jako wyróżnienie dzieci otrzymały bilety wstępu dla dwóch osób do Dinoparku.

W pracach plastycznych w kategorii wiekowej 11-13 lat wyróżnienia otrzymały: **Dominika Kowalczyk, Karolina Lesiak, Paulina Skoneczna. Wszyscy są uczennicami klasy VIb, podopiecznymi Liliany Redzisz.** (eb)

## Chąśno zaprasza na Bal Jesieni

**J**eszcze kilka par ma szansę zapisać się na Bal Jesieni, który 10 listopada organizuje Gminna Biblioteka Publiczna w Chąśnie wraz z kołami gospodyń wiejskich. Decydować trzeba się jednak szybko, bo wolnych miejsc jest coraz mniej.

Tegoroczny Bal Jesieni będzie drugim organizowanym w sali biblioteki. Ubiegłoroczna zabawa była tak udana, że jak powiedziała nam dyrektorka biblioteki Renata Staniszevska, nie wypadło nie podjąć się organizacji tej imprezy w tym roku, tym bardziej że jest to jedyny bal odbywający się w ciągu roku, z pominięciem zabawy sylwestrowej.

Na tegorocznym balu ma bawić się do 130 osób, każda para płaci po 120 złotych, za co ma zapewnione gorące posiłki, napoje, przekąski i ciasta. Jeśli ktoś życzy sobie „zakropić” zabawę alkoholem to musi go sobie zapewnić we własnym zakresie. Do tańca będzie przygrywał zespół Hokus. W trakcie trwania zabawy zostaną przeprowadzone konkursy z nagrodami dla zwycięzców. (tb)

# Jesień w 40 odstępach

**Twórcy prac plastycznych i zaproszeni goście brali udział w otwarciu wystawy poplenerowej zatytułowanej „Impresje jesienne”, które odbyło się 19 października w GOK w Bolimowie.**

**W**ystawę tworzą prace 19 osób niepełnosprawnych z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Parmie i w Skiemiewicach, 5 uczniów łowickiego Gimnazjum nr 1 oraz malarze - amatorzy: Agnieszka Kopczyńska, Józefina Sikorska, Ewa Dworżańska i Zbigniew Robert Błaszczuk. Większość z nich wykonana była podczas pleneru, który 9 października odbył się w Joachimowie. W plenerze brało udział 28 osób.

Podczas wernisażu prezes Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami” Wiesław Sierota obdarował kilka osób ze skiemiewickich warsztatów książką Benedykta XVI poświęconą Janowi Pawłowi II.

Nagrody książkowe wręczył też Robert Wójcik - dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu. Wyróżnił on m.in. prace Anny Szcześniak, Piotra Kasprzyka, Bożeny Wołowicz, Sławomira Gostyńskiego, Wiesławy Zielińskiej i Moniki Szymańskiej - wszyscy z WTZ w Parmie oraz Michała Kostrzewy z Gimnazjum nr 1 w Łowiczu.

Uczestnicy pleneru otrzymają też upominki ze Starostwa Powiatowego w Skiemiewicach, co obiecała im dyrektor ośrodka kultury w Bolimowie Irena Śmigiera - Milewska.



Licytację grafik Józefiny Sikorskiej prowadzi Irena Śmigiera-Milewska (z lewej). Pracom przygląda się Halina Anyszka, obok niej Agnieszka Kopczyńska.

Wernisaż skończył się licytacją kilku prac, które przekazali na ten cel artyści biorący udział w plenerze. Sprzedano na niej 2 grafiki Michaliny Sikorskiej: za 75 zł nabyła ją licytująca Irena Śmigiera - Milewska, za 65 zł Halina Anyszka, dyrektor Domu Kultury w Zdunach. Pierwsza z licytacji

była jednak bardzo zabawna, bo obie panie i ojciec autorki Jacek Sikorski podbijali cenę. Wobec takiej „konkurencji” ojciec młodej artystki ustąpił.

Mały olejny obrazek przedstawiający grzyby, namalowany przez Zbigniewa Kasprzyka za 150 zł kupił wójt gminy Bo-

limów Stanisław Linart, On też kupił jesienny krajobraz Agnieszki Kopczyńskiej za 50 zł. Pastel Ewy Dworżańskiej kupiła za 110 zł Małgorzata Multan-Sieczka, dyrektor szkoły w Huminie.

Jesienna wystawa w GOK w Bolimowie czynna będzie do 9 listopada. (mwk)

## Pyzy są pyszne!

**Kilkaset pyz faszerowanych mięsem oraz niezliczoną ilość klusek ziemniaczanych przygotowano 18 października w łowickim Klubie Seniora. Okazją do tego był Dzień Łowickiej Pyzy, wymyślony przez klubowiczów.**

**P**rzepis na pyzy z mięsem zna wiele członków klubu, ale główną inicjatorką przygotowania tych pyz była Zofia Chojecka - mówi prezes klubu Anna Bieguszevska. Doświadczenie pani Zofii było bardzo potrzebne, żeby skoordynować pracę. Do przygotowania około 300 pyz trzeba było obrać 50 kg ziemniaków, zetrzeć je na tarce (robiły to 4 osoby) i zagnieść ciasto z dodatkiem mąki i jaj. Poza tym ugotować 8 kg mięsa, zmielić je i doprawić. Zagnieść

pyzy, ugotować i przygotować do podania - koniecznie okraszone tłuszczem ze skwarkami. Nad przygotowaniem drugiej potrawy, a były to kluski ziemniaczane, czuwała Anna Jarosz.

Gotowe dania ziemniaczane, oprócz nich wykonane przez członków klubu ciasta i galaretkę z owocami skosztowało około 80 osób - klubowicze, kilkoro gości oraz pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy, którzy wspomagają klub.

Pomysł na Dzień Pyzy powstał na początku lata. Na imprezie Księżackie Jadło samorząd osiedla Starzyńskiego, w którym nasza rozmówczyni również działa, zajął 1 miejsce za te właśnie pyzy. - *To utwierdziło nas w przekonaniu, że to atrakcyjne danie i będziemy się starać, aby ten przepis nie zaginął* - mówi. (mwk)



Pyzami częstuje przewodnicząca Klubu Seniora Anna Bieguszevska. Obok niej szefowa łowickiego PCK Jolanta Głowcka i dyrektor MOPS Marek Dziedziela.

**RUCK ZUCK.pl** Podłogi laminowane i drzwi! [www.ruckzuck.pl](http://www.ruckzuck.pl)

największy wybór    ceny producenta    montaż firmowy

już od **14,90 zł/m<sup>2</sup>**

**DRZWI ZEWNĘTRZNE ANTYWŁAMANIOWE** w cenie **849 zł**

**Magdanna** ŁOWICZ ul. Podgródzie 11  
tel. (046) 837-14-70  
czynne: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00    (046) 837-15-71

REKLAMA

**Hurtownia budowlana JAKMAR**

ŁOWICZ, Nadburzańska 41, tel. (046) 837-88-13  
zapraszamy w godz. 7.00-18.00, soboty 7.00-16.00

**POLECA**

- glazurę
- terakotę
- kleje
- fugi

**SANITARNE:**

- wanny
- zlewy
- baterie itp.
- plyty gipsowe
- profile
- gipsy
- gładzie

**SYSTEM DOCIEPLEŃ:**

- Atlas
- Ceresit
- Kreisel
- styropian
- wetny
- folie
- cement
- wapno
- farby
- tynki - gotowe i z mieszalnika

**CERAMIKA PARADYZ**

**opoczno**

**ATLAS**

**Ceresit**  
Henkel  
BAUTECHNIK

26 października uruchamiamy

**www.nowyłowiczanie.pl**nasz internetowy  
serwis informacyjny

# Woda lała się przy ul. Jana Pawła II

W czasie prac 19 października przy budowie parkingu samochodowego przy kościele pw. Chrystusa Dobrego Pasterza w Łowiczu kierowca cofającego się samochodu ciężarowego, świadczący usługi przewoźnicze dla Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu, nie zauważył hydrantu p. poż. Samochód wyrwał go z sieci, co spowodowało duży wypływ wody na powierzchnię.

Prace przy budowie parkingu zostały wstrzymane, a na miejsce przyjechała brygada wodociągowo-kanalizacyjna ZUK. Naprawa uszkodzenia trwała ok. 2 godzin.

Jedna z mieszkanki ulicy Jana Pawła II, przed której posesją doszło do awarii, pani Janina, skarżyła nam się na opieszałość w zamknięciu dopływu wody. Teren przed jej bramą zamienił się w ciągu kilkunastu minut w trudne do pokonania bajoro. - Czy nie można było tego hydrantu jakoś oznaczyć, tak by ten kierowca to widział, przecież jeżdżą tu już od kilku dni. Takie rzeczy trzeba przewidywać - powiedziała nam.

Kierownik brygady wodociągowo-kanalizacyjnej w ZUK Zbigniew Bochenek przyznał, że woda została odcięta dość późno, ale nie z powodu zakładu. Pracownicy przez ponad półgodziny szukali tabliczek informujących o położeniu zaworów, które pozwoliłyby tego dokonać. Okazało się, że zostały skutecznie zakryte przez baner wyborczy Platformy Obywatelskiej, wi-



Pracownicy ZUK, zanim przystąpili do naprawy, musieli odpompować wodę z dołu, w którym znajdowała się rura wodociągowa.

szący na ogrodzeniu posesji na rogu ulicy Jana Pawła II i Radzieckiej. - Dopiero patrząc od drugiej strony, zobaczyłem tabliczki, oberwałem baner; by odczytać oznaczenia. Takie zastrzeżenie jest niedopuszczalne,

tabliczki zostały powieszono, by ułatwić nam pracę, a nie ją komplikować - tłumaczył nam, podkreślił, że tabliczki informują o zaworach, które odcinają dopływ wody nie tylko na ul. Jana Pawła, ale także na os.

Bratkowice. Tym bardziej powinny znajdować się na wierzchu. Kierowca, który spowodował awarię, zostanie obciążony kosztami jej usunięcia.

(tb)

## PRID robi drogi w Bełchowie i Mysłakowie

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza wybuduje asfaltówki w Bełchowie i Mysłakowie na terenie gminy Nieborów. Przetarg na tę inwestycję zorganizowany został 11 października. Zgłosiły się trzy firmy. Najwyższą była oferta Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Rydmar z Młodzieszyna, które zaoferowało 564.492,50 zł. Nieco niżej cenę się Drogbud Podkarpacki Holding Budowy Dróg ze Strzyżowa - 473.584,88 zł. Najtańszy był PRID Łowicz - 439.346,18 zł. Podpisanie umowy z firmą nastąpi dziś, 25 października. Termin realizacji prac, w których chodzi o wybudowanie dróg asfaltowych na ulicach Dworcowej, Sosnowej i Granicznej, w Bełchowie oraz drogi dojazdowej do pól w Mysłakowie, zaplanowano na 30 listopada.

(wcz)

## Na Niciarnianej i Polnej pozostały przykanaliki

Na ulicach Polnej i Niciarnianej zakończyły się już prace przy budowie kolektora kanalizacji sanitarnej długości 834 m. Obecnie pracownicy zakładu są w trakcie wykonywania kolejnych przykanalików, które pozwolą przyłączyć poszczególne posesje do kolektora. Spośród 45 przyłączy o łącznej długości przekraczającej 500 m, wykonano już ponad połowę. Prace mają ostatecznie zakończyć się przed listopadem. Wykonanie kanalizacji pozwoli w przyszłych latach na wybudowanie nawierzchni, o którą od kilkunastu lat walczą mieszkańcy obu ulic.

(tb)

## ZUK w połowie Wiśniowej

Pracownicy Zakładu Usług Komunalnych w Łowiczu ułożyli już nawierzchnię na ponad połowie długości ulicy Wiśniowej. Jeżeli będzie sprzyjająca pogoda, prace zostaną zakończone do końca października. ZUK prace na Wiśniowej prowadzi na zlecenie ratusza, ułoży tam około 200 metrów bieżących nawierzchni z kostki o szerokości ok. 6 metrów, Połączy ona ulicę Zachodnią z Zagórką, które posiadają już utwardzoną nawierzchnię. Koszt prac to 250 tys. zł.

(tb)

# Koparka jak kropla w morzu potrzeb

Zakład Usług Komunalnych w Łowiczu zakupił pierwszą od sześciu lat koparkę wraz osprzętem, zapłacił za nią 340 tys. złotych, dyrektor Cezary Kołodziejcki powiedział nam, że choć bardzo cieszy się z zakupu, to jednak jest to kropla w morzu potrzeb.

Zakupiona koparka jest szóstą, którą posiada ZUK. Trzy z nich można określić już jako wiekowe, są to popularne Ostrówki z roczników 1976, 1982 i 1986, wyeksploatowane i awaryjne. Kolejne dwie maszyny zostały wyprodukowane w 1993 i 2001 roku, są to, tak jak i nowo zakupiona, koparki marki JCB. - Zakup sprzętu jednej firmy sprawia, że możemy dokonywać serwisu w jednym miejscu, dodatkowo w momencie awarii jest możliwość czasowego przełożenia jakiegoś podzespołu - mówi Kołodziejcki. Oprócz tego do koparki można założyć jeden z zakupionych w roku minionym plu-



Koparka marki JCB została zakupiona przez Zakład Usług Komunalnych.

gów śnieżnych, które w ubiegłym roku były wykorzystywane przy porządkowaniu ulic po dużych opadach śniegu. Nowa koparka została zakupiona z dodatkowym osprzętem w postaci pneumatycznego młota, który można zakładać zamiast łyżki i kruszyć np. asfalt przed rozpoczęciem kopania oraz podobnie montowanej zagęszczarki, którą ubija się grunt po zakończonych pracach

ziemnych. Nowa koparka sprawi, że ZUK rzadziej niż dotąd, prowadząc często po kilka inwestycji w różnych miejscach, będzie musiał wynajmować sprzęt od prywatnych właścicieli.

Dyrektor Kołodziejcki chce jednak, by zakład w najbliższych miesiącach doposażył się jeszcze w przynajmniej jeden samochód ciężarowy. Zakład ma na stanie pięć samochodów pochodzących z lat 70. i 80. ubiegłego wieku, także już mocno wyeksploatowanych. Nie pokrywają one całego zapotrzebowania ZUK na transport, dlatego zakład zmuszony jest do podnajmowania ich. Oprócz tego jest też potrzeba zakupu nowej lub młodszej beczki asenizacyjnej do wypompowywania wody i nieczystości. Obecna jest z roku 1981.

Dyrektor podkreśla, że ilość i jakość posiadanego sprzętu ma bezpośrednie przełożenie na szybkość wykonywanych prac.

(tb)

## Inna cena pomidorów

W artykule na temat spotkania grup producenckich zajmujących się uprawą pomidorów, jaki ukazał się na naszych łamach 4 października, błędnie podana była cena, jaką łowicki zakład Agros Nova płaci producentom. Z informacji, którą nieoficjalnie uzyskałam od rolników wynikało, że wynosi ona 0,18 zł za 1 kg plus koszt transportu 0,025 zł, co stanowi łącznie kwotę 0,205 zł. Stowarzyszenie Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu wyjaśnia, że prawidłowa tegoroczna cena płacona przez firmę Agros Nova zakład w Łowiczu wynosi 0,215 zł/kg. Za pomyłkę przepraszam.

Miroslawa Wolska-Kobierecka

## Powiat łowicki

# Kto kupi działki w Polesiu

Czy ma szansę powstać nowe osiedle domków jednorodzinnych w Polesiu, w gminie Łyszkowice, jakieś pół kilometra od takiego właśnie Nieborów? Wszystko wskazuje na to, że tak. Powiat łowicki wystawia bowiem na sprzedaż 10 działek w tym miejscu, należących do skarbu państwa. Oznacza to, że tylko część pieniędzy z tej sprzedaży zasili kasę starostwa.

Przetarg na wszystkie działki odbędzie się 29 października w siedzibie starostwa, tyle że w różnych godzinach. O 10.00 zorganizowany zostanie przetarg na dwie sąsiadujące ze sobą działki o powierzchni 14.400 m<sup>2</sup> każda. Cena wywoławcza 43.200 zł. O 10.30 sprzedawane będą trzy kolejne leżące obok siebie działki po

12.500 m<sup>2</sup> każda - cena wywoławcza 37.500 zł. O godzinie 11.00 licytować będzie można trzy działki po 16.300 m<sup>2</sup> każda - cena wywoławcza 47.270 zł. O 11.30 działkę o powierzchni 3.700 m<sup>2</sup> - cena wywoławcza 4.440 zł i o 12.00 działkę o powierzchni 2.100 m<sup>2</sup> - cena wywoławcza 2.520 zł.

Takie zablokowanie poszczególnych działek, jest ułatwieniem dla osoby chcącej kupić na raz wszystkie sąsiadujące ze sobą działki.

Dla terenów tych nie obowiązują ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łyszkowice, a w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Łyszkowice nieruchomości ma przeznaczenie jako obszary zabudowy o dominującej formie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, usługowej i produkcyjnej.

(wcz)

## Powiat łowicki

# Przemysłowa działka przy Wiejskiej do sprzedania

Łowickie starostwo wystawia na sprzedaż zabudowaną działkę przy ulicy Wiejskiej w Łowiczu.

Jest to własność skarbu państwa, którą dysponuje starosta i to on - jednoosobowo - może podjąć decyzję o wystąpieniu z wnioskiem do wojewody o sprzedaż.

Wojewoda zgodził się na sprzedaż tej nieruchomości, jednak cała kwota w tym

przypadku nie idzie na konto starostwa, lecz w większości zasila skarb państwa. Starostwo otrzymuje ze sprzedaży 25 procent uzyskanych pieniędzy.

Działka o której mowa ma powierzchnię 3266 m<sup>2</sup> i leży za zakładem karnym i jest zabudowana. Jednak pokolejowe budynki nadają się tylko do rozbiórki. Skarb państwa przejął ten teren za długi od kolei w 2003 roku.

Przetarg zorganizowany zostanie 8 listopada. Cena wywoławcza wynosi 70 tys. zł. Dla działki nie obowiązują ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza, a w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego nieruchomości przeznaczona jest pod rozwój funkcji produkcyjno-usługowych.

(wcz)



# Błąd na pomniku marszałka

**Na tablicach wmurowanych w cokół pomnika Józefa Piłsudskiego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ul. Podrzecznej w Łowiczu jest błąd. - Chyba do tej pory nikt go nie zauważył - mówi czytelnik, który jakiś czas temu odwiedził naszą redakcję.**

Sprawdziłmy - płyty wmurowane są na bocznych ścianach cokołu i na obydwóch znaleźć można ten sam zapis z błędem: „Padli na polu chwały odpierając z granic państwa polskiego nawałę najeźdźców w latach 1918/20”. „Najeźdźców” a nie „najeźdźców”, jak powinno być.

Dyrektor szkoły, przy której stoi pomnik, Dariusz Żywicki jest tym bardzo zaskoczony. - Nikt nigdy nie zwracał mi uwagi na ten błąd i nigdy nie spotkałem się z żadnymi wyjaśnieniami, czy jest to może zapis prawidłowy, uwarunkowany historycznie.

Nie jest to zresztą pierwsza ciekawostka pomnika. Przez lata PRL, na poświęconym Piłsudskiemu pomniku, marszałka oczywiście nie mogło być. Na cokole był więc Adam Mickiewicz - tylko niektórzy łowiczanie zachodzili w głowę, co też znaczy widniejący na oryginalnej kracie wokół cokołu skrót J.P. Większość wiedziała, że jest to skrót odnoszący się do Józefa Piłsudskiego. Tylko naiwni tłumaczyli sobie, że to adresowany do Mickiewicza, skrót od „jego pamięci”. Wieńczące obecnie cokół popiersie marszałka też nie jest oryginalne. - Proszę zwrócić uwagę, że jest zbyt małe, nie komponuje się z cokolem - mówi dyrektor łowickiego muzeum Walerian Warchałowski.

Burmistrz Krzysztof Kaliński wyjaśnia, że popiersie pochodzi z kasyna oficerskiego 10. Pułku Piechoty. W latach komunistycznego ucisku przechowywane było



Błąd na tablicy jest przedwojenny, a więc historyczny - niech zostanie.

w skarbcu łowickiej katedry, skąd wydobyto je po 1989 roku i umieszczono na cokole. Oryginalnie na pomniku nie było popiersia, ale medalion z wizerunkiem marszałka. - Podobno ten medalion posiada jakaś osoba mieszkająca pod Kutnem - dopowiada naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Urzędu Miejskiego Paweł Gawroński.

Inną ciekawostką jest to, że przy pomniku oryginalnie rosły trzy dęby, symbolizujące trzech zaborców. Dziś są dwa - jeden był w złym stanie i został wycięty pod koniec lat osiemdziesiątych.

A co z błędem na tablicach? Burmistrz Kaliński mówi, że niedawno poinformował go o tym naczelnik Gawroński, Gawroński z kolei, że błąd zauważył pewien kamieniarz. Nie ma pewności, ale tablice mogą być oryginalne - przedwojenne. Pamięta, że kiedy w 1996 roku pomnik obudowywany był granitem, tablice już były.

- Tablice znajdowały się w depozycie muzeum i z tego, co pamiętam, zamontowane

zostały na cokole w połowie lat dziewięćdziesiątych - mówi nam dyrektor łowickiego muzeum Walerian Warchałowski. Dyrektor nie jest pewien, czy są to tablice przedwojenne, ale wiele - m.in. krój liter - na to wskazuje.

Dyrektor łowickiego oddziału Archiwum Państwowego Miasta Stołecznego Warszawy Marek Wojtylak potwierdza, że tablice są przedwojenne. Przez lata ktoś je przechowywał i odzyskane zostały po 1989 roku. Odnawione, znalazły się na swoim oryginalnym miejscu w połowie lat dziewięćdziesiątych.

Zarówno dyrektor muzeum, jak i dyrektor archiwum dopuszczają możliwość, że zapis nie jest błędem, tylko formą przedwojenną pisowni. Ich zdaniem jednak, nawet jeśli jest to błąd, nie należy go zmieniać. Stanowi bowiem ślad historii, ciekawostkę, mówi coś o ludziach, którzy żyli tu przed wojną.

(wcz)

## Będzie ogrodzenie wokół kwater przy Listopadowej

Ratusz z kilkutygodniowym opóźnieniem rozstrzygnął w końcu przetarg na wykonanie nowego ogrodzenia cmentarza wojennego przy ul. Listopadowej, na którym spoczywają prochy polskich żołnierzy poległych w 1939 roku. Poślizg spowodowała konieczność uszczególnienia oferty złożonej przez jednego oferenta, który do niego stanął.

Wykonawcą zlecenia będzie Zakład Budowlany Unimed z Włoszakowic w województwie wielkopolskim. Prace będą kosztowały 67.405 złotych. Firma ma za te pieniądze dokonać demontażu obecnie istniejącego ogrodzenia od strony zachodniej i południowej. W to miejsce ma zostać wykonane nowe, na słupkach stalowych umiejscowionych w stopkach betonowych,

połączonych betonowym cokolem. Pomiędzy słupkami zostaną założone stalowe segmenty. Ogrodzenie będzie przypominało to, które założono na Targowicy Miejskiej od strony ul. Sikorskiego. Prace są współfinansowane kwotą 20 tys. zł, które ratusz otrzymał w tym roku z Rady Ochrony Pamięci Miejsc Walki i Męczeństwa w Warszawie oraz 5 tys. zł z Urzędu Wojewódzkiego.

Prace mają ruszyć na początku listopada i zakończyć się do końca tego roku, o ile pozwoli na to aura. Jest to pierwszy zakres robót przewidzianych na kwaterach wojennych przy ul. Listopadowej. Kolejny: budowa ogrodzenia wydzielającego cmentarz wojenny od cmentarza prawosławnego, przewidywany jest w roku następnym. (tb)

## Msza ku pamięci księdza Stokowskiego

W najbliższą sobotę 27 października o godzinie 9.00, odprawiona zostanie w łowickiej katedrze msza święta ku pamięci księdza Tadeusza Stokowskiego. Celebrować ją będzie biskup Józef Zawitkowski, a obecni na niej będą m.in. przedstawiciele Publicznej Szkoły Podstawowej w Watraszewie, która nosi imię kapłana.

Ksiądz Tadeusz Stokowski był pochodzącym z Łowicza proboszczem parafii w Michalczewie koło Warki, zamordowanym w początku lat dziewięćdziesiątych przez nieznaną sprawców. Sylwetkę kapłana i okoliczności jego śmierci przypomnimy w następnym numerze NL.

(wcz)

dok. ze str. 15

## Wojciech Marjański (1925-2007)

Nie był wielkim politykiem, ale walczył o prawdę - podkreśla też Jerzy Miecznikowski. - Zanim Powstał Związek Żołnierzy AK, w komisji weryfikacyjnej w ZBOWiD-zie też sprawiedliwie reagował.

Bardzo mu zależało, aby pamiętać o żołnierzach AK. Z jego inicjatywy odnowiony został grób oficera Wojska Polskiego, dowódcy podhalańczyków, łowiczana Jerzego Wiśniewskiego, noszącego ps. Józef Gołębiowski oraz Sochacki, który pochowany jest na łowickim cmentarzu katedralnym. W tym roku podjął też starania o odnowienie grobu żołnierza 10. Pułku Piechoty Antoniego Patoki, który pochodził z Dolnej Brodnicy, a zginął zamordowany przez

Gwardię Ludową 14 stycznia 1943 roku i również spoczywa w Łowiczu. Jego ziemny grób zastąpiony został kamiennym.

- Był wielkim społecznikiem. Mówił: jak nas nie będzie, kto będzie pamiętał, że żołnierze AK tu są pochowani? - wspomina żona Teresa. W ostatnich tygodniach życia zaangażowany był w pomoc przy realizacji filmu dokumentalnego na temat Armii Krajowej i Szarych Szeregów w Łowiczu. Musiał mieć świadomość, że czasu ma już mało, bo sam poganiał reżysera, żeby się spieszył, bo on źle się czuje. Zmarł w swoim domu w Łowiczu 14 września, pochowany został na cmentarzu przy ul. Blich.

Mirosława Wolska - Kobierecka

REKLAMA

jakość i styl

KOMANDOR

szafy  
garderoby  
zabudowy wnęk  
meble kuchenne  
meble hotelowe

Salon firmowy:  
Łowicz, ul. Krakowska 18  
tel. +46 837 27 11

infolinia 0-801 300 400  
www.komandorlodz.pl

Teraz lekka cena

**RABAT 10%**

na elementy wnętrza szaf

ekoterm plus

**LEKKI OLEJ OPALOWY**

**Pomyślisz o nas ciepło**

**DA-MO**

ul. Małszyce 2d/2e  
99-400 ŁOWICZ  
Tel. (046) 837-36-82  
0509-790-325  
0509-790-322

Firma Wiktopola organizuje tanio obfite

**WESELA** oraz inne imprezy okolicznościowe

☑ najwyższa możliwa jakość organizacji  
☑ profesjonalna obsługa  
☑ piękny wystrój sali

Łowicz, ul. Zagrodowa 32  
tel. (046) 830-31-35  
kom. 0504-359-441

Zapraszamy

FIRMA WYKONUJE DEKORACJE SALI WESELNICH tel. (046) 830-31-35 kom. 0504-359-441





Zespół „Wrzos” ze Zdun wystąpił przed seniorami w Kiernozi z wesołym cygańskim repertuarem.

### Kiernozia

## Seniorzy potrafią się bawić

**Okolo 100 seniorów z gminy Kiernozia skorzystało z zaproszenia na Dzień Seniora, który odbył się 20 października w sali OSP w Kiernozi. Organizatorzy spotkania - władze gminy i ośrodek kultury, przygotowali miejsc dwukrotnie więcej.**

Przed seniorami wystąpiły dzieci z miejscowego przedszkola, para młodych tancerzy z gimnazjum Kiernozi - Ewelina Krupa oraz Sebastian Kowalski, Zespół Pieśni Ludowej „Kiernożanie”, miejscowa ka-

pela oraz chór seniorów „Wrzos” ze Zdun. Seniorzy zduńczy swoimi żywiołowym programem cygańskim zrobili na uczestnikach spotkania duże wrażenie. Dziękując im za występ dyrektor GOK w Kiernozi Bożena Olczak, zwróciła się do „swoich seniorów”. - Mam nadzieję, że u nas również powstanie zespół seniorów. Zapraszam osoby chętne do współpracy.

Czy takie spotkania są potrzebne? - pytaliśmy uczestników Dnia Seniora w Kiernozi. - Bardzo potrzebne, żeby się spotkać i porozmawiać ze znajomymi - mówi Helena Nalbert z Kiernozi, która w imprezie tego typu brała udział po raz czwarty. - Rozmawiamy o rodzinach, zdrowiu, problemach i wartościach. To takie typowe rozmowy dla ludzi w naszym wieku.

- Bardzo mi się podoba, tylu znajomych na raz rzadko się spotyka - mówi Danuta Adamowicz z Kiernozi, która drugi raz przysłała na spotkanie.

- Spotkanie bardzo mi się podoba. Wszystko jest na „piątkę” - mówi Antoni Pieniążek z Lasocina. Na spotkanie przyjeżdża od kilku lat rowerem.

Nie wszyscy zaproszeni na spotkanie czują się na siłach, aby przyjechać rowerem. Większość z nich musi liczyć na pomoc najbliższych. - Prosimy, aby w kolejnych latach więcej osób starszych przyjechało, szczególnie ze wsi. Niech dzieci i wnuki nie żalują trochę czasu i ich przywozją. To jest tylko raz w roku i z zaproszenia warto skorzystać - mówi jedna z uczestniczek.

(mwk)

## W Popowie ślubowali przed diabełkiem

Formę wspólnej zabawy miało ślubowanie klas pierwszych w Szkole Podstawowej w Popowie w gminie Łowicz. Sobota 13 października dla pierwszaków z tej szkoły była dniem niezapomnianym, gdyż zostali przyjęci do szkolnej rodziny.

Uroczystość ślubowania odbyła się w obecności dyrektorki szkoły Grażyny Sobieszek, zaproszonych gości, przedstawicieli Rady Rodziców, nauczycieli, uczniów i rodziców.

Na sali udekorowanej balonami pierwszaków wspierali uczniowie klasy IV prze-



Uroczyste ślubowanie pierwszoklasistów z Popowa miało formę zabawy, ale mimo to uczniowie mają je traktować całkiem serio.

brani za postacie „ekoludków” i przyjaznego diabełka. Sam akt ślubowania został przypieczętowany odciskiem kciuka każdego ucznia na papierusie potwierdzającym wstąpienie pierwszoklasistów do grona uczniów SP w Popowie. Po części oficjalnej uczniowie klasy I z legitymacją szkolną i dyplomem w ręku udali się na poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Dla pierwszaków był to pierwszy sprawdzian. Bardzo się starali, by swoją wiedzą i umiejętnościami zapracować na przyjęcie do braci uczniowskiej. - Spisali się na szóstkę - mówi dyrektorka Grażyna Sobieszek.

(mak)

### ZSP 4

## Dzień Bibliotek nie zainteresował

Już po raz drugi w łowickim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4, obchodzono Międzynarodowy Dzień Bibliotek Szkolnych.

Uczniowie, którzy tego dnia odwiedzili szkolną bibliotekę, obejrzeć mogli wystawkę z książkowymi nowościami, za 1,50 zł kupić ciasto upieczone przez kolegów i koleżanki, a za złotówkę balonik z wróżbą w środku. Z wróżb tych dowiedzieć się na przykład mogli: „czytaj, a będziesz bardziej czytany” itp.

Zebrane w ten sposób pieniądze, jakkolwiek niewielkie, posłużą na zakup nowych książek. Jak ocenia nauczyciel bibliotekarz Danuta Gierczak - Uczciwiek, zainteresowanie uczniów akcją, w tym roku trochę ją jednak zawiodło. - Zainteresowani byli tylko wtedy, gdy przychodzili z nauczycielem, natomiast indywidualnego odwzajemnienia nie było - powiedziała nam ze smutkiem, zastanawiając się, czy warto było wkładać swoją pracę w przygotowanie tegorocznego dnia bibliotek.

(wcz)

## Grześ odebrał nagrodę

W konkursie fotograficznym organizowanym przez Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi w ramach „Policijnej Akademii Bezpieczeństwa” pt. „Razem bezpieczniej”, nagrodę w postaci wyprawki szkolnej i dyplomu otrzymał Grześ Redzisz, uczeń kl.0b ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach. Sfotografował on grupkę uczniów przechodzących przez ulicę po pasach w asyście „przeprowadzacza”. Przypomnijmy, że konkurs polegał na elektronicznym wysłaniu fotografii przedstawiającej bezpieczną sytuację.

## Jesienny bal w Słonku

Dzieci ze Świątlicy Środowiskowej Słonko przy parafii Świętego Ducha w Łowiczu bawiły się w ostatnią środę 17 października na Balu Jesiennych Liści, zorganizowanym w sali teatralnej domu parafialnego. Dzieci same zadbały, by w czasie zabawy pojawiła się scenografia nawiązująca do nazwy balu. Nie brakowało więc złotych liści zdobiących ściany, scenę, jak i ubrania bawiących się dzieci.

Razem z dziećmi bawili się wolontariusze pomagający w prowadzeniu zajęć: klerycy z łowickiego Wyższego Seminarium Duchownego i młodzież z łowickich szkół. Dla dzieci przygotowano także poczęstunek z ciastek i napojów.

Dzień później dzieci miały kolejną atrakcję, wzięły udział w jesiennym grillowaniu



Bal Jesiennych Liści w Świątlicy Środowiskowej Słonko sprawił wiele radości dzieciom.

na zieleńcu przy parafii. Zastąpiło ono ognisko odbywające się od dwóch lat na łowickich Błoniach pod nazwą „Święto piezycznego ziemiaka”. (tb)

### Pałac w Sannikach

## Chopin, Gałczyński i nie tylko

Sala koncertowa w pałacu sannickim ponownie wypełniła się po brzegi w niedzielę 21 października.

Na ostatni w tym sezonie koncert chopinowski przyjechało ponad 120 osób. Ballady i walece Fryderyka Chopina zagrała pochodząca z Rosji Tatiana Shebanowa, prywatnie żona pianisty Jarosława Drzewieckiego i matka świetnie zapowiadającego się pianisty Stanisława Drzewie-

kiego. Recytacje wierszy ks. Jana Twardowskiego, Tadeusz Nowaka, Wincentego Fabera, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego oraz Kazimierza Iłkowiaczówny wykonała znana aktorka Marzena Trybała.

Po koncercie odbył się wernisaż wystawy malarskiej Iwony Wyszatyckiej. Wystawę tworzy kilkanaście nastrojowych, jesiennych pejzaży, wykonanych pastelami. Wystawa czynna będzie do 5 listopada.

(mwk)



Muzykę Fryderyka Chopina zagrała w Sannikach Tatiana Shebanowa.

REKLAMA

**FERROXCUBE**

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.  
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

**poszukuje pracowników na stanowisko:**

**OPERATOR MASZYN w dziale produkcji**

Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji ferrytów miękkich w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

**Wymagania:**

- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych będzie dodatkowym atutem

**Oferujemy:**

- stabilne warunki zatrudnienia
- możliwość rozwoju zawodowego

List motywacyjny oraz CV ze zdjęciem można składać w recepcji firmy, wysłać mailem na adres: [edyta.slojewska@ferroxcube.com](mailto:edyta.slojewska@ferroxcube.com) lub przesać pocztą na adres:

**„Ferroxcube Polska” Sp. z o.o. ul. Zwierzyniecka 2  
96-100 Skierniewice „Dział Personalny”**

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

**Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli:**  
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

R-1890



**„OTRZĘSINY” KLAS PIERWSZYCH.** 1 października w łowickim Gimnazjum nr 3 samorząd uczniowski, którego opiekunką jest Małgorzata Siekierska, zorganizował uczniom klas pierwszych „otrzesiny”. Członkowie samorządu poprzebierani w kolorowe stroje pasowali na uczniów nowych gimnazjalistów. Było bardzo wesoło: twarze i włosy pierwszoklasistów zostały w oryginalny sposób ucharakteryzowane. Przyklejono im również kolorowe naklejki. Mimo iż nie przechodzili próby picia kwaśnej mikstury czy chodzenia po kasztanach, wszyscy świetnie się bawili. (wcz)

## Rockowe brzmienie z łowicza na spotkaniu młodzieży pijarskiej w Krakowie

**Zabrali ze sobą nie tylko gitary i skrzypce, ale wtłoczyli do autokaru i dowieźli do samego Krakowa także cały zestaw perkusyjny. Oplacili się, publiczność z Polski i z zagranicy zachwycona była ich żywiołowym, rockowym brzmieniem.**

Mowa o pięćdziesięcioosobowej grupie uczniów z łowickich szkół pijarskich, którzy w dniach 12 - 14 października wzięli udział w VII Międzynarodowym Spotkaniu Młodzieży Pijarskiej w Krakowie.

Na spotkanie przybyło około pięciuset osób - młodzieży gimnazjalnej i licealnej, wraz ze swoimi opiekunami i duszpasterzami. Łowicka grupa, w skład której wchodziło uczniowie gimnazjum, począwszy od

i w śpiworach - tamtejszego liceum i gimnazjum pijarskiego.

Justyna Salamon i Kasia Kopera z klasy drugiej łowickiego gimnazjum wzięły udział w spotkaniu po raz pierwszy. Z wypiekami na twarzach opowiadają nam, jak to kwaterowały się zaraz po przybyciu. Z jakim odzewem spotkał się wśród zgromadzonych film o ich szkole. Taki film lub inną prezentację przedstawiła w piątkowy wieczór - 12 października - każda z grup. Obraz o łowickiej szkole przygotowali licealiści Kinga Pońska i Michał Janocha. Narratorkami były w nim Justyna Dziedziela, Kasia Klimkiewicz i Kasia Tybura. Można było obejrzeć urywki z życia szkoły, wywiady z nauczycielami, którzy opowiadali o swojej pracy, uczniach itd. Były też urywki z lekcji itp. Pierwszy dzień pobytu zakończył się adoracją Najświętszego Sakramentu.

Następnie młodzież spotkała się w mieszanych grupach, aby rozważać zagadnienie: czym się różni chrześcijaństwo od innych religii i czym różni się chrześcijanin od osoby niewierzącej. - *Dośliśmy do wniosku, że chrześcijanin po prostu czyni dobro - mówi nam Kasia Kopera - że nieważne jest, jak wygląda, jak się ubiera i jaki ma styl życia. Chodzi o wnętrze człowieka i to jak postępuje.*

Sobotni wieczór zdominowały występy sceniczne. Każda z grup zaprezentowała po trzy piosenki. Łowiczanie wykonali utwory „Raduje się dusza”, „Pokój” i „Lew Hadasz” z repertuaru rockowej grupy chrześcijańskiej 2TM2,3. Wszystko ozdobił tańcem. - *Wyróżniliśmy się mocno tym występem utrzymanym w stylistyce rocka chrześcijańskiego - mówi informatyk z łowickiego gimnazjum Norbert Bruc. - Nie mogło być inaczej, kiedy gra się na dwie gitary, gitarę basową, perkusję i skrzypce. Gitarzystów mieli zresztą nadmiar, tak że chłopcy zmieniali się na scenie. Na gitarach zagrał: Michał Janocha, Kacper Kukiela, Adrian Dalek, Damian Błaszczuk, i Maciej Staniszewski. Perkusję okładał Paweł Jagoda, na skrzypcach zagrała Weronika Mońska, a na gitarze basowej informatyk Norbert Bruc.*

Nagrodą za udany występ było to, iż łowicka grupa poproszono o stworzenie oprawy muzycznej niedzielnej mszy. Uczniowie zgodnie twierdzą, że występy muzyczne były najfajniejszą częścią wyjazdu. - *Podobnie jak występ podczas niedzielnej mszy, kiedy wszyscy bili nam brawo - dodaje Ola Gąsecka.*

Łowickim uczniom spodobały się także występy kolegów z innych szkół, na przykład grupy z Poznania, która pokazała, że można stworzyć religijną piosenkę o zaskakującym tytule „Przepona”, czy występ chóru gospel z Boszewa.

W niedzielę po jutrzni uczniowie mieli czas wolny na spakowanie się. Zagrał jeszcze podczas mszy świętej, zebrał oklaski i ruszyli w drogę powrotną. Zwiedzili jeszcze zamek w Ogrodzieńcu, gdzie spędzili około godziny. W końcu dotarli do Łowicza. - *Było warto. Wszyscy byli bardzo kontaktowi. Mili, sympatyczni - mówi na temat nawiązanych przyjaźni Justyna Salamon. - Fajni ludzie - dodaje.* (wcz)



Łowiczanie nie tylko zaśpiewali - część grupy przyozdobiła występ tańcem.

drugiej klasy, oraz drugie klasy liceum, spotkała się z młodzieżą z Bolszewa, Elbląga, Warszawy, Poznania, Rzeszowa, Krakowa, Sierosławic, Łapsz Niżnych, Cieplic oraz ze Strażnic na Morawach.

Spotkanie odbywało się pod hasłem: „Bądźmy uczniami Jezusa”. Zorganizowane zostało w Krakowie - Rakowicach, a młodzież spała w klasach - na karimatach

Sobota rozpoczęła się jutrznią o godzinie 8.00. Po śniadaniu łowicka grupa zwiedzała Kraków. Następnie mieli próbę scenicznego występu, choć wtedy jeszcze nie przeczuwali, że ich prezentacja zrobi taką furorę. Oficjalna próba nie była zresztą jedyną. Licealiści cały czas ćwiczyli w pokoju, zamiast perkusji wykorzystując okładane palcami gitarowe futerały.

Gmina Domaniewice

## Dotacja na zajęcia pozalekcyjne w szkołach

Gmina Domaniewice przystąpiła do drugiej edycji „Konkursu na regionalne lub lokalne programy wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w 2007 roku” ogłoszonego przez Łódzkiego Kuratora Oświaty.

Na konkurs został przedłożony program „Ja też mogę...”, stworzony na podstawie propozycji przedstawionych przez dyrektorów i nauczycieli szkół gminnych. Ogólna wartość programu wynosi 38.580,00 zł, natomiast przyznana dotacja to 26.526,00 zł. Część kosztów pokryje zatem gmina.

W ramach programu odbywać się będą dodatkowe zajęcia edukacyjne dla uczniów z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, lekcje muzealne, nauka programowania, dodatkowe zajęcia z języków obcych itp. Organizowane będą też zajęcia rozwijające zainteresowania: teatralne, plastyczne, spotkania z twórcami ludowymi, warsztaty fotograficzne, a także zajęcia z psychoterapeutą, artystyczne z zakresu profilaktyki uzależnień, spotkania z psychologiem, socjologiem i pedagogiem oraz wiele innych.

(eb)

## Próbna ewakuacja ośrodka w Mocarzewie

**- Kilka pierwszych minut w takich działaniach jest najważniejsze - mówi Andrzej Ozimek z PSP w Gostyninie na temat ćwiczeń strażackich, które odbyły się 10 października w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Mocarzewie w gminie Sanniki.**

W ćwiczeniach brało udział 13 strażaków, w tym 10 osób z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z Sannik i Brzezi oraz 3 osoby z PSP. Ćwiczenie zorganizowano na wniosek sióstr ze Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego prowadzących ośrodek. Straż przystała na propozycję, ponieważ ćwiczenia są dobrą okazją do poznania położenia budynku, jego architektury, a w tym przypadku nie bez znaczenia była też możliwość poznania specyfiki przebywających w nim wychowanków.

Próbna ewakuacja osób przebywających w ośrodku przebiegła sprawnie. I choć celem ćwiczeń nie była ocena przeprowadzenia ewakuacji budynku przez siostry, jednak strażacy bardzo pozytywnie wypowiadają się o wyjątkowym zdyscyplinowaniu uczestniczek ćwiczeń. (mwk)

Podkreśla, że w przypadku wystąpienia zagrożenia i wezwania straży musi minąć trochę czasu. Z Gostynina do Mocarzewa jest ponad 30 km, a ochotnicy też potrzebują czasu, aby dojechać najpierw do jednostki, a potem na miejsce akcji. - *Siostry sprawdziły same siebie, jak w tak krótkim czasie zareagują na ogłoszony próbny alarm.*

## Zduny strzelali w Łodzi

**Klasa trzecia obronna z Zespołu Szkół Licealnych w Nowych Zdunach odbyła 6 października obowiązkowe strzelanie z broni ostrej na strzelnicy Centrum Szkoleniowo-Dydaktycznego Służb Ochrony Delta w Łodzi.**

Młodzież strzelała z pistoletów Glock i nie wypadła źle. Wcześniej instruktorzy omówili z nią zasady bezpiecznego obchodzenia się z bronią.

Tego samego dnia dyrektor szkoły Danuta Zakrzewska wzięła udział w turnieju strzeleckim dla dyrektorów szkół średnich województwa łódzkiego. Na sześć strzałów i 60 możliwych do zdobycia punktów ustrzeliła 45 i zajęła piąte miejsce w ogólnej klasyfikacji. Trzy lata temu dyrektorka okazała się najlepsza w takim turnieju. (tb)

Klasa nadrobiła zaległości w programie nauczania, strzelanie bowiem odbywa się zazwyczaj w klasach drugich - wówczas był problem z dostępem do strzelnicy.

REKLAMA

**FHU BOGART** ŁOWICZ, ul. Browarna 12c  
tel. (046) 837-45-07

**KOTŁY: NA EKOLOGOSZEK MIAŁOWO-WĘGLOWE NA ZBOŻE, PELETY**

- Wykonujemy instalacje C.O. z 7% VAT oraz instalacje wodno-kanalizacyjne
- Dokonyjemy bezpłatnych kosztorysów, udzielamy porad technicznych

**W ofercie posiadamy: KOLEKTORY SŁONECZNE**

- wysoka sprawność • niska cena

Polski Związek Motorowy informuje, że

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**  
w Głownie, ul. Sikorskiego 3

**ZOSTAŁA PRZENIESIONA do Domaniewic ul. Kolejowa 1**

Godziny otwarcia: 7.00-19.00

Diagnosta **Wojciech Baumgart** zaprasza  
tel. 046 838-30-85, 0602-214-748

**BADAMY WSZYSTKIE POJAZDY**

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 38 ust 1 i 2 oraz art. 40 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2004r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) i § 6 ust.1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. Nr 207, poz. 2108)

### WÓJT GMINY ŁOWICZ

**ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Parmie zgodnie z wykazem z dnia 12 września 2007 r.**

Nr działki, powierzchnia	Opis użytków	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza w zł	Wadium w zł
214/2 0,30 ha	RV 0,16 ha R VI -0,14 ha	Działka niezabudowana, nieuzbrojona, bez bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Dostęp do drogi publicznej poprzez ustanowioną dla działki służebność przejęcia i przejazdu przez działkę nr 214/1.	<b>2.800,00</b>	280,00

1. Stan prawny nieruchomości uregulowany jest w księdze wieczystej Nr 28058, prowadzonej przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Łowiczu.  
W dziale I SP znajduje się wpis o służebności Przechodu i przejazdu wzdłuż zachodniej granicy całej działki nr 214/1 w pasie o szerokości 5 metrów do drogi publicznej na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości o nr 214/2.
2. Zgodnie z miejscowym planem ogólnym zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz działka nr 214/2 oznaczona jest symbolem:  
- w części 13.37 MRj. zabudowa zagrodowa z mieszkaniowo usługową  
- w części 13.42 R rolnictwo z zakazem realizacji budynków
3. Przetarg odbędzie się w dniu 20 listopada 2007r. o godz. 9.00 w budynku Urzędu Gminy w Łowiczu sala konferencyjna.
4. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w podanej wyżej wysokości najpóźniej na 5 dni przed otwarciem przetargu, tj. do dnia 15 listopada 2007r. do kasy Urzędu Gminy lub na konto nr: 55124018191111000010886601 PKO SA Ilo/Łowicz.
5. Postąpienie w przetargu wynosi, co najmniej 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych.
6. Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia, pozostałym zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu.
7. Wadium nie podlega zwrotowi, jeżeli nabywca bez usprawiedliwienia nie stawi się, w wyznaczonym miejscu i czasie, do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego.
8. Wszelkie opłaty związane ze sprzedażą nieruchomości ponosi nabywca. Osoby biorące udział w przetargu winny zapoznać się z nabywaną nieruchomością przed przetargiem, gdyż granice nieruchomości nie będą wznawiane na koszt gminy.
9. Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Gminy Łowicz: www.lowicz.bipst.pl, w gazecie „Nowy Łowiczanin” oraz na tablicy ogłoszeń urzędu gminy w Łowiczu i tablicy ogłoszeń wsi Parma.
10. Bliższych informacji o w/w nieruchomościach oraz regulaminie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Łowiczu, pok. nr 4, tel. (046) 830-26-35.
11. Wójt Gminy Łowicz zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z ważnych powodów.

R-1957



Najbardziej niezawodna europejska marka, eko. i dynamiczne silniki TDI, SEAT Toledo 1,9 TDI w limitowanej wersji **SuperWAGEN** z superwyprowadzeniem, komputer pokładowy, klimatyzacja w standardzie, atrakcyjne oferty kredytowe, poduszki powietrzne, SEAT Cordoba już od 3 centralny zamek, rabaty, SEAT Leon już od 4 rewelacyjne korzyści dla klienta - nawet do 25 000 zł, promocyjne warunki ubezpieczenia

Jedno ogłoszenie to za mało, aby przedstawić najlepszą ofertę SEAT-a.

Tylko do końca października super ceny, rewelacyjne rabaty, wyjątkowe oferty kredytowe Volkswagen Bank Polska i promocyjne warunki ubezpieczenia PZU. Szczegóły w salonach SEAT-a.

SEAT auto emocji

www.seat.pl infolinia: 0 801 666 999 (koszt połączenia wg taryfy operatora lub za połączenie lokalne)

## Copi-Flex

autoryzowany Partner  
Łąck k. Płocka  
ISO 9001 :2000

Salon: /024/ 261 47 15  
Serwis: 261 47 09  
Blacharnia-Lakiernia 261 47 68  
Kredyty samochodowe 261 41 68  
www.copiflex.seat.pl



**PROMOCYJNE CENY !!!**

**KSEROKOPIARKA NOWA KYOCERA-MITA KM-1635**

- \* cyfrowa jakość
- \* format A3/A5
- \* zoom: 50-200%
- \* 16 kopii/minutę

gwarancja 5 lat bez limitu kopii

**2 750,00 zł netto\***

\* Uwaga!!! Do podanej ceny należy doliczyć 22% podatek VAT

**SERWIS - KOPIAREK**  
Bezpłatne wyceny napraw

**REGENERACJA- SKUP KARTYDŻY**  
do drukarek, kopiarek i faxów

TONERY do kserokopiarek

Komputer multimedialny  
Notebook

**COPI-FLEX** 09-402 Płock, ul. Padlewskiego 5  
Tel. (024) 264 00 71; 264 35 70  
www.ricoh.com.pl  
www.copi-flex.pl

**RICOH**  
AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY

**BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA**  
**ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze:**  
**Inspektora w Wydziale Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego w Łowiczu**

SZCZEGÓŁY DOTYCZĄCE NABORU SĄ DOSTĘPNE NA STRONIE INTERNETOWEJ Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Łowiczu (www.bip.um.lowicz.pl) oraz w Urzędzie Miejskim w Łowiczu, Stary Rynek 1 (pokój 13).

**Ośrodek Szkolenia Kierowców**

**RONDO**

www.rondo-lowicz.prawojazdy.com.pl  
Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
Tel. 0-46 837-02-58, 0 502 278 722

ZAPRASZA NA KURS PATRONAT  
**PRAWA JAZDY**  
KAT. A, B, B+E

Rozpoczęcie kursu:  
**8.11.2007 r. godz. 15.00**

**URZĄD GMINY W KIERNOZI**  
ogłasza przetarg nieograniczony  
**na odśnieżanie dróg gminnych na terenie Gminy Kiernozia**  
w sezonie zimowym 2007/2008.

- Oferty należy składać do dnia 9 listopada 2007 r. do godz. 10.00.
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 listopada 2007 r. o godz. 10.15.
- Specyfikacja warunków zamówienia dostępna na stronie internetowej www.kiernozia.gmina.pl lub w Urzędzie Gminy w Kiernozia.
- Szczegółowych informacji udziela Pan Mieczysław Lachowicz tel. 024 277-90-87.
- Uwaga: w postępowaniu przetargowym nie mają zastosowania przepisy „Prawo Zamówień Publicznych” (Dz. U. z 2006 Nr 164, poz. 1163 z późn. zm.)

**turbo CAR MIGDA**

Rok założenia 1979

**TURBO-CAR JERZY MIGDA**  
Łowicz, ul. Poznańska 26/30

Informacja w biurze firmy lub pod nr tel. 504 072 526

**ZATRUDNI**

- diagnostę samochodowego
- mechanika samochodowego
- absolwenta technikum samochodowego

**TAPICERSTWO**  
Michał Terenowicz

**PRACOWNIA:**  
ŁOWICZ, ul. Dolna 15  
tel. kom. 0602-610-569  
tel./fax 046/837-92-71  
e-mail: tapicerstwo-lowicz@wp.pl

- RENOWACJA MEBLI TAPICEROWANYCH
- nowe meble tapicerowane na zamówienie
- kanapy ■ kanapy rogowe ■ pufy ■ fotele rozkładane
- materace sypialniane i rehabilitacyjne
- wykładziny dywanowe i PCV

**DUŻY WYBÓR TKANIN**

Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” w Łowiczu

**ZATRUDNI**  
mechanika maszyn i urządzeń przemysłowych

Kontakt telefoniczny: (046) 837-65-63,  
siedziba: ul. Armii Krajowej 1 w Łowiczu

**SPRZEDAM:**

- spycharkę hydrauliczną Staliniac
- koparkę Waryński K406, K606
- ostrówek
- ładowarkę Ł220, Ł31,
- samochód Iveco, wywrotka 6x4
- wóz paszowy Sano 3m<sup>3</sup>
- zbiornik na mleko 1200 l samomyjący

**tel. 0601-218-671**

Gminna Spółdzielnia „SCH” w Chaśnie  
**ogłasza przetarg ofertowy NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK**

- o pow. 4.902 mkw. z naniesieniem magazynu nawozowego o pow. użytkowej - 972 mkw.
- o pow. 2.634 mkw. z naniesieniem buchy spędogowej o pow. użytkowej - 226 mkw.

- Oferty kupna z podaniem ceny należy składać w zamkniętych kopertach do biura Spółdzielni do dnia 05.11.2007 r.
- Wybrany oferent zostanie powiadomiony w przeciągu tygodnia.
- Zarząd zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.
- Informacja tel. (046) 838-14-78.

**KOPALNIA PIASKU „LECH-POL”**  
Wojska Stara koło Rawy Mazowieckiej

oferuje: **ŻWIR**  
**PIASEK**  
**PŁUKANY**

tel. 0601-218-671

**MONTAŻ oleju gratis**  
**INSTALACJI GAZOWYCH**  
**ADA GAZ**

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA  
MECHANIKA POJAZDOWA  
AUTO SERVICE Głowno, ul. 11 Listopada 20  
tel. (042) 719-44-77, 0500-007-785



# „Katyń” - film, który trzeba zobaczyć

W ciszy, skupieniu, nieraz ze łzami w oczach, widzowie filmu Andrzeja Wajdy „Katyń” opuszczają salę łowickiego kina Fenix. Film poświęcony zbrodni katyńskiej wyświetlany jest w łowickim kinie od ubiegłego piątku do końca października.

Przed południem odbywają się seanse dla szkół - o godz. 8.30 oraz 11.00, w niektóre dni także o godz. 13.30. Korzystają z nich uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych nie tylko z Łowicza. Bilety zarezerwowano np. dla dużej grupy młodzieży z Sannik. Urząd Miejski z Łowicza na wniosek burmistrza finansuje bilety wstępu dla wszystkich uczniów klas III z miejscich gimnazjów.

Po południu film wyświetlany jest o godz. 16.00, 18.30 i 21.00. Największym zainteresowaniem cieszy się seans najwcześniejszy, najmniejszym - najpóźniejszy, który kończy się o 23.00. Dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz mówi, że nie zrezygnuje z trzeciego seansu, bo wymaga tego umowa z dystrybutorem. W pierwszych dniach wyświetlania filmu, łowickie kino wypełniło się dwukrotnie, na pozosta-

łych seansach część miejsc było wolnych. Malangiewicz uważa, że taka ilość oglądających wynika z tego, że film będzie wyświetlany aż 2 tygodnie. Jego zdaniem „Katyń” i tak ustanowi w tym roku rekord frekwencji w naszym kinie.

\*\*\*

- Film jest bardzo wzruszający, ale warto na niego iść, bo przekazuje prawdę historyczną - powiedziała nam po niedzielnych seansie gimnazjalistka Sylwia Kucharska.

- Warto, warto, a nawet trzeba zobaczyć, żeby wiedzieć, co w Katyniu wydarzyło się naprawdę - mówiła Alina Wawrzyniak. - Straszny. Bardzo przeżyłam ten film, ale każdy Polak powinien go zobaczyć - ocenia Małgorzata Sekuła. - Film zrobił na mnie potężne wrażenie i uważam, że można go obejrzeć tylko raz, nie tak jak inne filmy wojenne, do

których można wracać - wtórował Janusz Wróbel. Największe wrażenie zrobiły na nim scena końcowa, ale też zestawienie tragedii katyńskiej ze sposobem traktowania w czasach PRL ludzi, którzy o niej nie chcieli zapomnieć.

To tylko garść opinii. Tę najważniejszą, osobistą, można sobie wyrobić tylko w jeden sposób - idąc do kina. (mwk)



Uczniowie klas pierwszych ZSP nr 1 z bliska przyglądali się mogiłom na cmentarzu żydowskim przy ul. Łęczyckiej.

## Lekcja historii na żydowskim cmentarzu

Zwiedzanie wystawy w łowickim muzeum oraz cmentarza żydowskiego zaproponowała 18 października uczniom klas pierwszych ZSP 1 w Łowiczu nauczycielka wiedzy o kulturze Iwona Więsek.

W muzeum uczniowie obejrzeli wystawę „Żyd niemalowany”, a w ramach jej zbiory ilustrujące życie codzienne społeczności żydowskiej na ziemiach polskich. Ciekawość młodzieży wzbudziły drzeworyty wzorowane na pracach Wojciecha Kosaka i Aleksandra Gierzyńskiego. Z dużym

zainteresowaniem uczniowie oglądali zbiory ilustrujące humor żydowski.

Lekcja kontynuowana była na ulicy Łęczyckiej, gdzie uczniowie zwiedzili cmentarz żydowski. Wicedyrektor i nauczyciel historii, Stanisław Grzelak przybliżył uczniom historię Żydów łowickich oraz miejsc z nią związanych. Młodzież dowiedziała się o dwóch synagogach, które znajdowały się na terenie Łowicza i granicach getta żydowskiego. Opowiadając wspominał również o tym, że Polacy mówią o cmentarzach żydowskich używali słów: kirkut, kierkow, kierchol, oznaczających dziedziniec kościelny, na którym grzebano zmarłych. Żydzi nigdy nie posługiwali się tymi określeniami, zastępując je nazwami w jidysz - „bejsojlem, bejsakwores”, oznaczającymi „dom

światła” albo „dom wieczności”. Nekropolia, założona w 1829 r., została zniszczona przez Niemców, którzy macewy (macewa - żydowski nagrobek w formie pionowo ustawionej płyty kamiennej lub żeliwnej) wykorzystali do prac przy regulacji Bzury. Po wojnie niektóre nagrobki odzyskano. Ostatni pochówek na tym cmentarzu odbył się w 1970 roku.

Uczniowie interesowali się symbolami umieszczonymi na frontach macew w postaci: ksiąg, świec, złamanych drzew, lwów. Szczególną uwagę młodzież zwróciła na dwie macewy. Pierwszą poświęconą rodzinie żydowskiej, która w czasie II wojny światowej straciła 22 członków i drugą ze wzruszającym epitafium na cześć siedemnaścieletniego Żyda łowickiego. (eb)



Marlena Myszuk przy fortepianie, śpiewa jej mama Marzena Myszuk.

## Rodzinny duet wystąpił w muzeum

Marzena Myszuk (sopran) i jej córka Marlena Myszuk (fortepian) dały w niedzielne popołudnie w sali barokowej łowickiego muzeum koncert z cyklu „Burmistrz miasta zaprasza”.

W ich wykonaniu usłyszeć można było arie operowe kompozytorów, m.in. Henryka Purcella, Giuseppe Verdiego, Ryszarda Straussa, Antonina Dwořaka oraz utwory fortepianowe Fryderyka Chopina

oraz Wolfganga Amadeusza Mozarta. Marzena Myszuk jest absolwentką wydziału wokalnno-aktorskiego Akademii Muzycznej w Katowicach, prywatnie jest matką Marleny, absolwentki Państwowego Liceum Muzycznego w Łodzi oraz tamtejszej Akademii Muzycznej. Obie związane są z Łowiczem. Marlena Myszuk uczy gry na fortepianie w Szkole Muzycznej I i II stopnia, przy ul. Mickiewicza, jej mama prowadzi kurs śpiewu w tej szkole.

(mwk)

## Drzewiecki zagra w Galerii Browarna

Nadzwyczajny, bo poprzedzający tournée po Japonii koncert fortepianowy zagra pianista Stanisław Drzewiecki 26 października w Galerii Browarna w Łowiczu.

Koncert rozpocznie się o godzinie 19.00. Organizatorzy: Urząd Miejski w Łowiczu oraz Galeria Browarna, zapewniają wstęp wolny.

Stanisław Drzewiecki to 20-letni pianista, laureat międzynarodowych konkursów pia-

nistycznych. Naukę gry na fortepianie rozpoczął w wieku czterech lat, zadebiutował w wieku lat pięciu w Moskwie. Odbywał tournée w wielu krajach świata. Jest uczniem Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych nr 4 im. Karola Szymanowskiego w Warszawie w klasie fortepianu swojej matki, Tatiany Shebanowej. Ostatnio, 2 września można było posłuchać go w Pałacu w Sannikach. W Łowiczu zagra kilkanaście utworów Fryderyka Chopina, Franciszka Liszta oraz Johannesa Brahmsa.

(eb)



Stanisław Drzewiecki

## Stachuriada w bibliotece powiatowej

Wędrowną jedną życie jest człowieka... - ten cytat z twórczości Edwarda Stachury przyświecał będzie wieczorowi słowno - muzyczno - filmowemu, poświęconemu twórczości tegoż artysty, jaki odbędzie się w piątek 26 października o godzinie 16.30 w Powiatowej Bibliotece Publicznej, przy ul. 3 Maja w Łowiczu. Organizatorami spotkania są powiatowa biblioteka, Łowickie Warsztaty Literackie i ZSP 4 w Łowiczu. Będzie można obejrzeć film poświęcony Stachurze, a także wysłuchać deklamacji i muzycznych wykonania jego wierszy. Wstęp jest wolny. (wcz)

REKLAMA

**BETRONIKA**

**BETON**

SKIERNIEWICE  
UL.M. Skłodowskiej 152  
tel.: 609 904 477

ZBIROŻA k/Mszczonowa  
tel.: 609 932 116  
601 956 660

**BETRONIKA**

















# Każdego to czeka - a brzmi strasznie

**Ruszają pierwsze bezpłatne szkolenia dla rolników, którzy będą musieli dostosować się do Cross-Compliance - tzw. „zasady wzajemnej zgodności”.**

zba Rolnicza Województwa Łódzkiego rozpoczyna organizację szkoleń poświęconych tematyce Cross-Compliance, czyli tzw. zasadzie wzajemnej zgodności, która zacznie obowiązywać polskich rolników korzystających z dopłat bezpośrednich i unijnych programów pomocowych po 1 stycznia 2009 r.

Cross-Compliance to wymogi będące skutkiem uzgodnień reformy Wspólnej Polityki Rolnej poczynionych przez ministrów rolnictwa krajów Unii Europejskiej w dniu 26 czerwca 2003 r. Zasadniczym elementem nowej Wspólnej Polityki Rolnej, wdrażanej od 2005 roku, jest oddzielenie płatności bezpośrednich od struktury i wielkości produkcji rolniej. Oznacza to zastąpienie większości dotychczasowych płatności bezpośrednich, specyficznych dla poszczególnych rodzajów produkcji

rolnej, systemem jednolitej płatności (SJP). Znaczna większość dotacji będzie wypłacana rolnikom niezależnie od wielkości produkcji, ale ich otrzymanie będzie uwarunkowane spełnieniem szeregu norm środowiskowych i dobrostanu zwierząt, określonych zasadą wzajemnej zgodności (cross-compliance).

W myśl tej zasady wszyscy rolnicy Unii Europejskiej (poza krajami już stosującymi system jednolitej płatności obszarowych), otrzymujący płatności bezpośrednie, będą musieli spełniać określone obowiązki wynikające z unijnych i krajowych przepisów oraz reguł dobrej kultury rolnej zgodnej z potrzebami środowiska naturalnego. Większość wymogów wynika z wcześniejszych uregulowań prawnych Wspólnoty, podejmowanych w trosce o środowisko naturalne, zdrowie publiczne (bezpieczeństwo żywności), zdrowotność roślin oraz zdrowie i dobrostan zwierząt, czyli dziedziny określone mianem obszarów wzajemnej zgodności. Znaczna część zobowiązań wynika z systemu ewidencji i kontroli.

Sprawdzanie wymogów będzie dokonywane w trakcie kontroli w wybranych gospodarstwach. Odstępstwo od standardów i norm przyjęto nazywać niezgodnością albo naruszeniem zasady wzajemnej zgodności. Niezgodności będą oceniane według kilku cech - wagi, zakresu, trwałości, powtarzalności

oraz intencji - to znaczy, czy są zamierzone czy nie. Potrącenie części lub całości rocznej jednolitej płatności i innych dopłat bezpośrednich (jeśli takie będą gospodarstwu przysługiwały) będzie dla gospodarującego konsekwencją za niespełnienie wymagań.

**Cross-Compliance to zatem zestaw wymogów, które rolnik i jego gospodarstwo będzie musiał spełnić, aby mógł sięgnąć po unijne dopłaty bezpośrednie w pełnym ich wymiarze.** Zagadnień, które-  
nie wspomniane wymagania dotyczą jest sporo, dlatego podzielono je na 4 obszary:

- ochrona środowiska
- zdrowie publiczne, zdrowotność roślin, zdrowie zwierząt, identyfikacja i rejestracja zwierząt
- dobrostan zwierząt
- dobra kultura rolna.

Należy podkreślić, że nie są to wymagania nowe, a wynikają one z aktualnie obowiązujących przepisów wspólnotowych i krajowych. **Nowością jest tylko powiązanie wypłacania dopłat bezpośrednich z przestrzeganiem tych przepisów.**

Zgodnie z art. 7 rozporządzenia Rady Wspólnoty Europejskiej, w przypadku zaniedbania wspomnianych wymogów, obniżenie płatności sięgnie 5%, a w przypadku powtarzających się niezgodności - 15%. W przypadku umyślnej niezgodności działalności rolnika i jego gospodarstwa zmniejsze-

nie płatności wyniesie co najmniej 20%, a może nawet prowadzić do całkowitego wykluczenia rolnika z systemu płatności na jeden rok lub kilka lat.

Choć zasada Cross-Compliance zacznie obowiązywać od 1 stycznia 2009 r., a niektóre wymogi związane z ochroną środowiska od 1 stycznia 2011 r., warto już teraz, modernizując lub budując nowe obiekty gospodarcze, mieć na uwadze przyszłe wymogi. Wielu z nich bowiem nie da się spełnić z dnia na dzień.

**Dlatego warto wziąć udział w bezpłatnym szkoleniu i zapoznać się ze szczegółami wymagań, jakie staną przed rolnikiem.**

Biuro Powiatowe IRWL w Zgierzku przyjmuje zapisy chętnych do udziału w takim szkoleniu rolników z terenu gmin Głowno i Stryków. Zaplanowano je na 19, 20, 21 i 22 listopada. Szkolenie odbędzie się w sali internatu Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach przy Placu Staszica 14. Zgłoszenia swego uczestnictwa w nim rolnicy kierować powinni pod nr tel. (042) 716 04 60. Ilość miejsc jest ograniczona. Po ukończeniu szkolenia rolnik otrzymuje stosowne zaświadczenie (certyfikat).

Dla rolników z terenu powiatu łowickiego szkolenia z zakresu Cross-Compliance organizuje Biuro Powiatowe IRWL w Łowiczu. W dniach 13 - 16 listopada

będą mogli z niego skorzystać rolnicy z terenu gminy Domaniewice, w dniach 19 - 22 listopada - rolnicy z gminy Bielawy, a w dniach 26-29 listopada - rolnicy z gminy Zduny. W tym roku, najprawdopodobniej na początku grudnia, odbędzie się również szkolenie dla rolników z gminy Kocierzew. Do przyszłego roku - najprawdopodobniej do stycznia - poczekać będą musieli na nie rolnicy z terenu gminy Łowicz.

Wszyscy chętni rolnicy z gmin powiatu łowickiego, w których szkolenia odbędą się w listopadzie mogą zgłaszać w nich swój udział w Biurze Powiatowym IRWL w Łowiczu pod nr tel. 046/837-21-44. (rpm)



Przygotowanie opryskiwacza sadowniczego do kontroli.

## Blżej na stację kontroli opryskiwaczy

Od 1 października w Dmosinie działa Stacja Kontroli Opryskiwaczy.

Taka stacja to spore ułatwienie dla rolników i sadowników z terenu gmin Dmosin, Głowno i Domaniewice. Dotychczas musieli oni bowiem jeździć aż do Rogowa, Brzezin czy Walewic. Nowo otwarta

stacja w Dmosinie oferuje przeglądy opryskiwaczy sadowniczych i polowych. Na miejscu można też nabyć środki ochrony roślin oraz maszyny rolnicze. Właściciel stacji, Krzysztof Filipiński, zapewnia, że po wstępnym umówieniu się, może kontrolę przeprowadzić także u klienta. Użytkownicy opryskiwaczy są zobowiązani to ich kontroli i atestacji

co 3 lata. Niedopełnienie tych formalności może skutkować karą finansową, a nawet koniecznością zwrotu uzyskanych wcześniej dotacji z Unii Europejskiej. Organem uprawnionym do sprawdzenia ważności przeglądów i atestów jest Państwowy Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa, działający w ramach ARiMR. (ewr)

## OSP w Bąkowie dostanie samochód

Radni gminy Zduny podjęli na sesji 12 października uchwałę o przekazaniu powiatowi łowickiemu 10 tys. złotych.

Pieniądze stanowią rozliczenie z Powiatową Strażą Pożarną w Łowiczu za przekazanie jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Bąkowie Górnym samochodu terenowego, kwalifikowanego jako ratowniczo-rozpoznawczy Tarpan Honker.

Samochód ma trafić do Bąkowa do końca roku. Ma on już 12 lat, jego

stan jest oceniany jako dobry, choć wymagający drobnych interwencji mechanicznych. Będzie on zagospodarowany pod kątem ratownictwa drogowego. OSP jest bowiem jedną z dwóch na terenie gminy Zduny, należącą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jej położenie w pobliżu trasy krajowej Warszawa - Poznań sprawia, że jest ona często wzywana do interwencji przy wypadkach samochodowych. W aucie znajdzie się sprzęt ratowniczy, wykorzystywany w czasie takich wyjazdów, przede wszystkim pomocny przy uwalnianiu osób po-

szkodowanych ze zniszczonych samochodów. Honker, jako osobowe auto terenowe, będzie w stanie szybciej dojechać do miejsca zdarzenia niż duży wóz bojowy i udzielić pierwszej pomocy.

10 tys. złotych trafi do powiatu jako dotacja celowa, przeznaczona dla PSP, ta ma wykorzystać te pieniądze na zakup nowego samochodu terenowo-rozpoznawczego. W ramach rozliczenia z gminą jednostka z Bąkowa rozdysonowała w ostatnim czasie wśród jednostek OSP gminy Zduny sprzęt gaśniczy o łącznej wartości 5,6 tys. zł. (tb)

REKLAMA



**Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu ul. Stary Rynek 18**  
tel./fax 046 837 57 19, fax 046 837 82 80  
e-mail: bszl@bszl.łowicz.com.pl  
www.bszl.łowicz.com.pl

**OFERUJEMY PAŃSTWU NOWE PRODUKTY BANKOWE O ATRAKCYJNYM OPROCENTOWANIU:**

- Kredyt obrotowy „**GOSPODARZ**”
- Kredyt inwestycyjny „**NASZA ZIEMIA**”
- Lokaty terminowe „**GWARANTOWANA JESIEŃ**”
- Usługa za pośrednictwem systemu „**INTERNET BANKING**”

**Przyjdź przekonaj się, że lokata o stałym oprocentowaniu „GWARANTOWANA JESIEŃ” to produkt dla Ciebie:**

▪ 2 miesiące	- 4,20 %
▪ 5 miesięcy	- 4,65 %

**ZACHĘCAMY i ZAPRASZAMY do wszystkich placówek BSZL**

**Nowa placówka ING Banku Śląskiego w Łowiczu**

Przyjdź do nowo otwartej placówki ING Banku Śląskiego w Łowiczu przy ul. Nowy Rynek 25A, a nasi doradcy zapewnią Ci fachową i miłą obsługę... przy kawie.



**Przyjmujemy wpłaty 24 godziny na dobę!**

Łowicz, ul. Nowy Rynek 25A  
godz. otwarcia: pn-pt 9.00-18.00, sob. 9.00-14.00  
tel 0-46 837 37 76, fax, 0-46 837 38 42

ING BANK ŚLĄSKI

**MARKOWE OKNA** super ceny

DOMEX Zakład Produkcyjny Okien PCV w Grodzisku koło Głowna

**Ekstra cena zakupu okna 5-komorowego szerokość ramy 70 mm 490 zł netto** promocje 1465

**Grodzisk 15 k. Głowna 95-061 Dmosin**  
tel./fax (046) 874-32-11 po 17<sup>00</sup>, 0511-216-009  
**Głowno ul. Bielawska 2**  
czynne w godz. 10.00-16.00

**Kwiaciarnia IKEBANA**

Nowy Rynek 23, tel. 0606-968-537

OFERUJE:

- ✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
- ✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

**CHRYZANTEMY** ✓ gałązkowe ✓ wielkokwiatowe

✓ PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA oferuje **GOSPODARSTWO OGRODNICZE Ryszard Matulka**

✓ DUŻY WYBÓR **Łowicz, ul. Warszawska 38, tel. (0-46) 837-37-79**

# Jak pięknie być harcerzem!

**Pół wieku temu przy Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu powstały dwie pierwsze drużyny harcerskie po reaktywacji ZHP w 1956 roku. O tym, jak wyglądało wówczas łowickie harcerstwo, opowiada nam druh Jerzy Garczarzyk, pierwszy drużynowy drużyny im. Zawiszy Czarnego.**

**W** latach 1945-1949 ZHP istniało, potem włączono je do ZMP (Związek Młodzieży Polskiej - przyp. red.) jako oddział noszący nazwę Organizacja Harcerska - OH. Wyrzucono wtedy wszystkie symbole - krzyż, lilijkę i chustę. To znaczy chusta była, ale tylko czerwona, jak u pionierów radzieckich - zaczyna swoje wspomnienia

Jeszcze przed likwidacją ZHP, w latach 1948/1949, Jerzy Garczarzyk uzyskał stopień „drużynowy po próbie” i pierwszy stopień harcerski „ćwik” (jego odpowiednikiem u dziewcząt była „tropicielka”). Harcerstwo przy SP 1 powstało w momencie, gdy kierownikiem SP 1 był Hilary Kalman. Garczarzyk pracował już wtedy jako agronom w wydziale rolnictwa w zarządzie Powiatowej Rady Narodowej w Skierniewicach. Choć w skrócie mówi on o drużynie w liczbie pojedynczej, to od razu wyjaśnia, że praktycznie były one dwie - drużyna nr 1 była chłopięca, nr 2 - dziewczęca.

## Dlaczego chcecie zmienić patrona?

Trudno dziś wyobrazić sobie, jakie zainteresowanie wzbudziło reaktywowanie ZHP



Harc mistrz Jerzy Garczarzyk mówi o sobie, że w harcerstwie się urodził. 50. rocznica powstania „Zawiszaków” to szczególna okazja do wspomnień.

1949 roku, takie imię nosiła bowiem drużyna istniejąca wówczas przy SP 1.

Zmianę patrona rozpoczęto od decyzji całego zgrupowania, co potwierdza stosowny raport. Raport ten przekazano do łódzkiej chorągwi. Tam nikt nie wiedział, jak sprawę załatwić. Bo niby tradycja miała być dobra, ale skreślać bohatera socjalistycznego nie bardzo wypadało. Wzywano więc drużynowego chyba trzy razy do Urzędu Bezpieczeństwa na Długą. Pytano go, czemu generał Świerczewski mu się nie podoba? On zaś wyjaśniał, że mu się podoba, bo nie miało sensu wyrażać swojej opinii, jednak harcerze chcieliby wrócić do starej nazwy. Wreszcie wyrażono zgodę na Zawiszę Czarnego, więc drużyna miała już patrona, z którego mogła być dumna.

W harcówce powieszono przedstawiającego Zawiszę Czarnego obraz namalowany specjalnie dla nich przez Zdzisława Pągowskiego, którego dwaj synowie należeli do drużyny.



Przeprawa przez Pilicę podczas biwaku w Kumędy w sierpniu 1957 roku.

harc mistrz Garczarzyk. ZHP reaktywowano w październiku 1956 r., w tym samym roku, w grudniu, odbył się pierwszy zjazd organizacji w Łodzi. Zaproszenia do wzięcia udziału w nim otrzymała Genowefa Małstalska, jednak z jakiś powodów nie mogła w nim uczestniczyć. Do wzięcia udziału w zjeździe wyznaczyła druha Garczarzyka. - To był dla mnie tak wielki zaszczyt, że dziś trudno mi to z czymś innym porównać - wspomina dziś.

Harcerstwo jest i było dla naszego rozmówcy zawsze czymś bardzo ważnym. Mama była podharc mistrzynią, ojciec harc mistrzem, więc do dziś na pytanie, od kiedy jest harcerzem, odpowiada, że w harcerstwie się urodził. - W OH nawet 5 minut nie byłem. Może bym i należał, bo byłem wtedy „lepek”, nieświadomy tego, o co chodzi. Rodzice jednak byli przeciwni OH, a zdanie rodziców się szanowało.

w naszym mieście. Najlepiej jednak świadczą o tym fakty. Na dzień 15 maja 1957 roku obie drużyny liczyły w sumie 143 osoby w 6 zastępach. W gronie tym było 71 dziewcząt i 72 chłopców. Średnia wieku wynosiła 14 lat, choć najmłodszy harcerz miał 12 (był to Józef Garczarzyk, młodszy brat drużynowego), najstarszy - 16 (nazywał się Stefan Bryła).

Pierwsze spotkanie drużynowe z młodzieżą odbyło się 28 stycznia, pierwsze przyrzeczenie harcerskie - 28 marca. Zbiórki odbywały się raz w miesiącu, rada drużyny, w skład której wchodził oprócz drużynowego zastępówi, spotykała się dwa razy w miesiącu. Harcerze mieli do dyspozycji harcówkę w szkole, często jednak wyruszali w teren - na Czajki, do lasu miejskiego, na dalsze rajdy i obozy.

Przez pierwszych kilka miesięcy patronem drużyny nr 1 i 2 był generał Ka-



Drużyna dziewczęca towarzyszyła chłopięcej we wszystkich przedsięwzięciach. W głębi po środku instruktor Chorągwi Ziemi Łódzkiej Antoni Uthke, obok niego po lewej stronie Józef Garczarzyk, po prawej Stefan Bryła, z przodu po środku Hanna Bączkiewicz.

rol Świerczewski, o którym w powojennej rzeczywistości mówiło się, że „kulom się nie kłaniał”. Był to poniekąd znak czasów, bo choć harcerstwo mogło działać, to patronami drużyn mieli być bohaterowie socjalistyczni.

Po pewnym czasie łowiccy harcerze poszli jednak po rozum do głowy i zdecydowali o zmianie patrona na Zawiszę Czarnego. Nie była to postać przypadkowa, lecz powrót do tradycji sprzed

## Najwięcej było nauczycieli

W kwietniu 1957 roku „Zawiszczy” podjęli decyzję o zaciągnięciu wart przy grobie Pana Jezusa w łowickiej kolegiacie. Warty zaplanowano na Wielki Piątek i Sobotę, które wypadły 19 i 20 kwietnia. Sporządzono dokładny harmonogram, kto ma pełnić wartę o której godzinie. Warty się odbyły, choć drużynowy znów był wzywany na ul. Długą, żeby odpowiadać na pytania, dlaczego, po co, etc.

W dwóch zachowanych kronikach drużyny nie znajdziemy wpisów ani o tych wizytach, ani o pierwszym patronie. Znajdziemy za to opisy pochodów 1-majowych, podchodów, wycieczek i rajdów - których było ponad 20. Przypadać trzeba, że harcerze byli zaprawieni, skoro jednego dnia pokonywali 20-40 km. Jednodniowy biwak zorganizowali np. 1 czerwca w lesie miejskim. Cały biwak ocenili jako udany, z wyjątkiem obiadu, który - jak mówi kronika - był do łufy. „Nasi kucharze zapewne pokpili sprawę. Zupa ugotowana przez nich nie nadawała się do jedzenia. Zamierzali ono ugotować zupę rabarbarową, lecz co to było, nikt nie wie. W jednym kotle w tym samym czasie gotowali makaron, pokrojony rabarbar, wodę. Zupa ugotowana na tym biwaku stała się słynna na cały Łowicz” - czytamy w kronice.

„Zawiszczy” w pierwszym roku działalności brali udział w Dniach Łowicza, pod-



Harcerska kuchnia nie zawsze spełniała oczekiwania druhów. Zupę rabarbarową wspominają do dziś.



Jerzy Garczarzyk jako drużynowy pierwszej drużyny ZHP, która powstała po 1956 roku.



Spotkanie z Aleksandrem Kamińskim - jedno z ważniejszych wydarzeń w życiu „Zawiszków”.

czas spotkania z nimi nagrano materiał dla Polskiego Radia. Informacja o współpracy drużyny ze Spółdzielnią Ogrodniczo-Pszczelarską w Łowiczu ukazała się na łamach „Świata Młodych”. Nie to jednak drużynowy podkreśla w rozmowie z nami. - *Kładliśmy nacisk na patriotyzm, pracę, a uciekliśmy od wielkiej polityki.*

Bardzo ważnym wydarzeniem w historii drużyny było spotkanie z dh. Aleksandrem Kamińskim, ówczesnym przewodniczącym ZHP. Spotkanie odbyło się 3 marca 1958 roku, a jego współorganizatorem był ówczesny Oddział Kultury Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu. Spotkanie z Kamińskim trwało około 2 godzin i odbyło się w Domu Kultury. Gość opowiadał na nim przede wszystkim o swoich książkach „Kamienie na szaniec”, „Zośka i Parasol”.

Przygoda Garczarczyka z „Zawiszkami” skończyła się w kwietniu 1958 roku, bo drużynowy dostał wezwanie do wojska. Opiekę nad harcerzami przejęli wówczas Bożena Kubalska i Zbigniew Maziarz. Zapal młodzieży do działalności w ZHP stopniowo spadał i nigdy drużyna nie była już tak liczna, jak w pierwszym roku działalności.

Pierwszy drużynowy ma jednak nadzieję, że uda mu się zorganizować jesienią lub zimą tego roku spotkanie z harcerzami z tej pierwszej drużyny. W końcu 50-lecie to nie byle okazja!

### Moi harcerze

Potem Garczarczyk wymienia nazwiska swoich harcerzy: Łukasz Kazłowski - burmistrz Łowicza, dr Zbigniew Maziarz, absolwent WAM, brat drużynowego Józef Garczarczyk - profesor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, nauczycielki Zofia Czerwińska, Hanna Bączkiewicz i Zofia Maciejewska (obecnie Petelewicz). Jak się okazuje, z drużyny tej wyrosło najwięcej nauczycieli, choć byli też lekarze, architekci i rolnicy. I był też Stefan Bryła - poeta, o której łowicki harcmistrz często wspomina. Chłopak był zapalonym harcerzem, ale miał problemy w szkole, z której go wreszcie relegowano. Drużynowy nie pozbył się go z harcerstwa, a kierownikowi szkoły wyjaśnił, że przecież drużyna jest przy szkole, a nie w szkole, więc harcerzem być może. Postawił mu jednak warunek - będziesz chodził do szkoły, będziesz harcerzem. Chłopkowi pomógł też tym, że uwierzył w niego i stworzył mu szansę, którą ten wykorzystał. Skończył inną szkołę, potem studia. Już jako inżynier spotykał się kilka razy z drużynowym. Potem kontakt się urwał. Co się z nim stało? Garczarczyk nie wie do dziś. Kiedy jednak inni mówią, ilu wychowali harcerzy, licząc w setkach lub dziesiątkach, on mówi, że tylko jednego i myśli wtedy o Stefanie.

Mirosława Wolska-Kobierecka

## Jazda konna, modelarstwo i koło chemiczne

Dwie szkoły z powiatu łowickiego otrzymały pieniądze na organizację zajęć pozalekcyjnych dla uczniów. Ponad 32 tys. zł przeznaczone jest dla Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zduńskiej Dąbrowie.

dyrektor wydziału edukacji w starostwie Teresa Wicher mówi, że tylko te placówki były zainteresowane otrzymaniem dotacji na zajęcia pozalekcyjne. Skorzystano z programu pod nazwą „Troska o edukację i rekreację uczniów i wychowanków”. Na organizację tych zajęć przyznana została dotacja z kuratorium oświaty w wysokości 22 tys. zł, do której powiat dołożył 10 tys. zł. Program trwa od początku września do końca grudnia, ale być może w 2008 roku będzie kontynuowany.

Szkoła w Zduńskiej Dąbrowie zdecydowała wykorzystać pieniądze na zajęcia w ramach koła chemicznego, a także na naukę pływania oraz naukę jazdy konnej.

Ośrodek w Kiernozi zaplanował zajęcia w kole przyrodniczym, plastycznym, muzycznym, modelarskim oraz zajęcia sportowe. Dyrektor MOS w Kiernozi Dorota Zielińska mówi, że z zajęć pozalekcyj-



Na jazdę konną uczniowie ze Zduńskiej Dąbrowy jeżdżą co tydzień do Nieborowa.

nych korzystają niemal wszyscy uczniowie ośrodka, których jest obecnie 40. Są to sami chłopcy i wszyscy mieszkają w internacie. Kilka osób uczestniczy w kilku rodzajach zajęć, inni korzystają tylko w tych, które najbardziej ich interesują.

Zajęcia pozalekcyjne wprowadzono w ośrodku już w ubiegłym roku, wtedy jednak nauczyciele prowadzili je nieodpłatnie. Dotacja pozwoliła rozszerzyć ofertę, ale też daje możliwość zakupu materiałów do zajęć plastycznych i modelarskich czy sprzęt do przyrodniczych, jak np. mikroskop.

W Zduńskiej Dąbrowie dotacja wykorzystywana jest na typowe zajęcia edukacyjne ze wszystkich przedmiotów maturalnych. Biorą w nich udział uczniowie najstarszych klas. Zajęcia rekreacyjne odbywają się w szkole, stajni „U kowala” w Nieborowie (nauka jazdy konnej) oraz na basenie „Orka” w Sochaczewie (nauka pływania). Ogółem z zajęć pozalekcyjnych korzysta około 150 osób, czyli połowa uczniów tej szkoły. - *Dla uczniów to duża sprawa, dla nas - duże wyzwanie organizacyjne* - mówi kierownik internatu Alicja Budzyńska. Największym zainteresowaniem uczniów cieszy się nauka jazdy konnej, jednak ilość osób biorących w niej udział jest ograniczona, bo stajnia dysponuje 10 końmi. Najwięcej uczniów chętnych na jazdę konną jest z klas Technikum Weterynaryjnego.

(mwk)



Wybór basenu w Sochaczewie do nauki pływania nie był przypadkowy. Jest on bardziej atrakcyjny niż łowicki.

REKLAMA

## Salon Optyczny „Perfect Vision” Największy wybór opraw w Łowiczu

SOCZEWKI KOREKCYJNE: ■ jednoogniskowe ■ dwuogniskowe  
■ progresywne ■ dla wędkarzy i kierowców



**DARMOWE BADANIE WZROKU**  
i specjalistyczne badania okulistyczne

ul. Podrzeczna 25a tel. 512 329 621

## POŻYCZKI chwilówki szybko!

**BEZ ZAŚWIADCZEŃ  
O DOCHODACH!**

tel. 42/640-26-03, 42/640-26-23  
infolinia 0 801 807 807 (opłata 33 gr) po 17.00

Euro-Cash OCF Ogólnopolskie Centrum Finansowe

## FIRMA AGRO-UNIA WINDYKACYJNA

- Proponuje kompleksową obsługę Klienta począwszy od działań przed sądowych do bezpośredniego skierowania sprawy na drogę windykacyjną oraz egzekucji komorniczej.
- Zakres naszej działalności obejmuje wszystkie problemy dotyczące należności pieniężnych.
- Ofertę usług kierujemy do małych i średnich przedsiębiorstw oraz osób prywatnych chcących swoje problemy związane ze ściąganiem i egzekucją należności rozwiązać w sposób szybki, skuteczny oraz zgodnie z prawem.

Łowicz, ul. Kozia 11, tel. 0604-607-515

**GRUPA psb GRZEGORY**

ZDUNY 107B (ZA KOŚCIOŁEM) tel. (046) 839-11-75, 838-81-00

### CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

<ul style="list-style-type: none"> <li>■ POROTHERM, YTONG, SILKA</li> <li>■ cegły: klinkierowa, ceramiczna MAX</li> <li>■ beton komórkowy: biały, szary</li> <li>■ cement - wapno</li> <li>■ styropian, wełny, folie, papy termozgrzewalne</li> <li>■ pokrycia dachowe - pełny asortyment</li> <li>■ płyty kartmowo-gipsowe, profile</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>■ masy wyrównujące, farby, kleje, gipsy, gładzie, tynki Atlas, Baumit, Izolbet</li> <li>■ rynny ■ elektronarzędzia</li> <li>■ bramy, ogrodzenia, drzwi - firmy HORMAN i WISNIOWSKI</li> <li>■ szalunki spiralne kartonowe</li> </ul>	<p><b>WYROBY WŁASNEJ PRODUKCJI:</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>■ zbiorniki na gnojowicę</li> <li>■ szamba przydomowe</li> <li>■ stropy TERIVA do 7,80 mb.</li> <li>■ pustaki ALFA</li> <li>■ bloczki betonowe</li> <li>■ krawężniki i obrzeża</li> <li>■ płyty drogowe YOMB</li> <li>■ ogrodzenia betonowe</li> <li>■ kostka brukowa - szeroki wybór</li> </ul>
---	---	---

**Transport i rozładunek HDS  
Wielka Jesienna Obniżka CEN  
Możliwość zakupu na raty**

## DOM WESELNY Syntex

LISTOPAD - CENY PROMOCYJNE

**PRZYJĘCIA  
WESELNE**

- ZAPEWNIAMY:**
- ✓ wspaniałą, wykwalifikowaną obsługę
  - ✓ posiłki „palce lizać” ✓ wiejski stół
  - ✓ dwie sale (sala taneczna i sala jadalna)
  - ✓ piękne udekorowanie sali
  - ✓ niepowtarzalną i miłą atmosferę
  - ✓ SAMOCHÓD, KTÓRY ZAWIEZIE CIĘ DO ŚLUBU

Tel. (046) 837-59-49, 0503-977-175, 0504-113-116

## KREDYT gotówkowy

**Więcej gotówki,  
szybciej niż myślisz**

Szybki przytytuw  
dużej gotówki

od 500 zł  
do 100 000 zł

na dowolny cel  
bez poręczycieli

bez ukrytych  
opłat

nawet w 15  
minut!

ADRES AGENCJI TO:  
ŁOWICZ, ul. Browarna 8, 0-46 837-87-17





**Podczas moich dziennikarskich podróży po świecie zwykle musi się znaleźć też trochę czasu na obejrzenie tego, co najciekawsze w konkretnym miejscu czy regionie świata. Przed kilkunastoma dniami wróciłem z miasta Chiang Mai, położonego na północy Tajlandii, u podnóża gór i na skraju tropikalnej dżungli, gdzie odbywały się mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów.**

Chiang Mai we wczesnym średniowieczu było stolicą kraju i ma w związku z tym sporo ciekawych zabytków: resztki murów obronnych, które niegdyś, wspólnie z do dziś istniejącą fosą, otaczały miasto, a które podobno budowało bez przerwy (dziś powiedzielibyśmy: na trzy zmiany) dziewięćdziesiąt tysięcy robotników, a także kilkanaście ciekawych świątyń buddyjskich. Nie tak przepysznie wystawnych, jak centralne świątynie, które kiedyś miałem okazję podziwiać w Bangkoku, ale istotnych z punktu widzenia historii tego kraju.

Notabene: kraju, który jako jedyny w całej Azji Południowej i Południowo-Wschodniej nigdy nie był skolonizowany ani nawet podbity. Największe niebezpieczeństwo zawisło nad Tajlandią na początku drugiej wojny światowej, gdy w stronę tego kraju kierowała się armia japońska. Król Tajlandii postanowił jednak wówczas negocjować z Japończykami, w efekcie czego Tajlandia przystąpiła do koalicji niemiecko-japońskiej, ale czynnego udziału w wojnie nie brała. Wojska japońskie wkroczyły w 1942 roku do Tajlandii, jednak nie w charakterze okupanta, a sojusznika wykorzystującego terytorium tego kraju m.in. do tworzenia na nim baz wojskowych i obozów jenieckich. Szczególnie znana, dzięki słynnemu filmowi, stała się historia mostu na rzece Kwai.

Po zakończeniu II wojny światowej Tajlandia, choć należała do państw tzw. Osi, została przyjęta w „pierwszym rzucie” do ONZ. W latach 60. i 70. terytorium Tajlandii na bazy lotnicze wykorzystywały z kolei Stany Zjednoczone, prowadzące wówczas wojnę w Wietnamie.

Tajlandia to teraz jeden z najatrakcyjniejszych turystycznie krajów świata. Dość powiedzieć, że rocznie przez wielkie i nowoczesne lotnisko w Bangkoku przewija się 45 milionów pasażerów (dla przykładu w Warszawie 8 milionów). W zdecydowanej większości są to turyści z krajów euro-

pejskich, USA, Kanady, Australii czy Japonii. Niemal wszyscy mają podobny program: oglądają Bangkok z jego wspaniałymi zabytkami i życiem nocnym, a potem wylegają się na fantastycznych, złocistych plażach i pływają w morzu, gdzie temperatura wody nigdy nie spada poniżej 20 stopni. Szczególną renomą cieszą się wyspy na południu kraju. Byłem na jednej z takich wysp dziesięć lat temu. Wspaniała. W stylu wyspy Robinsona Cruzoe, z tą jednak różnicą, że w przeciwieństwie do Robinsona i Piętaszka turysta ma zapewnioną pełną aprowizację. Nawet z grilla.

Rzadziej odwiedzana jest północ, choć i tu: właśnie przez Chiang Mai czy tzw. Złoty Trójkąt, przewija się wielu turystów. Jedną z największych atrakcji okolic Chiang Mai jest szkoła tresury słoni Taeng-Dao, położo-



Te obrazki namalowały słonie.



A robiły to właśnie tak.



Potrafiają też założyć kapelusz na głowę.

na około 60 kilometrów od miasta. Codzienne pokazy znakomicie wytresowanych słoni organizowane są oczywiście ze względów komercyjnych, ale chyba na każdym muszą zrobić wrażenie. Taki pokaz rozpoczyna się od kąpieli słoni w rzece. Potem, w orydku, zwierzęta wędrują na kolistą arenę, położoną w cieniu drzew tekowych i otoczoną trybunami obliczonymi na kilkaset miejsc.

W dniu, w którym ja wybrałem się do Taeng-Dao, turystów było jednak niewiele, ledwie kilkadziesiąt osób z różnych krajów świata. Punktem kulminacyjnym spektaklu w wykonaniu słoni był pokaz... sztuki malarstwa. Gdybym na własne oczy tego nie zobaczył, pewnie bym nie uwierzył. I nie ma nawet znaczenia, że każde ze zwierząt dzień w dzień wykonuje ten sam malunek. W pewnym momencie treserzy wnoszą na arenę pudła z farbami i sztalugi, umieszczając na nich olbrzymie, białe kartony. Podają następnie słoniom do trąb kolejno pędzle z farbami odpowiednich kolorów, a zwierzę-

ta, bez jakiegokolwiek pomocy tresera, nanoszą na papier stosowne malunki. Efekt jest niesamowity.

Owe „dzieła” zostają wystawione do sprzedaży (jedno: 2.000 bahtów - około 200 złotych, z wyjątkiem „autoportretu”, który kosztował 4.500 bahtów) i natychmiast znajdują nabywców. Zanim się obejrzałem, już wszystkie zostały sprzedane. Prawdę powiedziawszy byłem trochę zawiedziony swoim niezdecydowaniem, bo mieć w domu taki malunek wykonany przez słonia to przecież spora atrakcja. Tym bardziej, że sporządziłem dokumentację fotograficzną z przebiegu owych prac malarskich, którą w części Państwu przedstawiam.

Na pocieszenie pozostała godzinna przejażdżka na grzbiecie słonia po okolicznej dżungli, który najpierw nałożył mi na głowę... kapelusz. W trosce o to, by mi tropikalne słońce zanadto nie dokuczyło. Ja mogłem odwdziżyć się tylko kiścią bananów.

Krzysztof Miklas

REKLAMA

## „J&P CREDIT” - GŁOWNO

Biuro Kredytowe przy ul. Łowickiej 16  
tel. 042 710-77-21, 601-416-010

NAJKORZYSTNIEJSZE OPROCENTOWANIA  
KREDYTÓW HIPOTECZNYCH

- zakupu domu
  - budowy domu oraz dokończenia budowy, rozbudowy, przebudowy, remontów i modernizacji
  - przebudowy, remontów i modernizacji lokalu
  - zakupu lokalu
  - przekształcenia lokatorskiego prawa do lokalu na własnościowe
  - zakupu działki
  - splaty kredytów na cele mieszkaniowe w innych bankach
- Jesteśmy partnerami  
**Santander**  
CONSUMER BANK  
oraz innych dobrych banków
- Tylko u nas  
**Dobry kredyt**  
Ci pomoże  
teraz  
**100.000**  
wygrać możesz!
- Tylko u nas
- ✓ Konsolidacje i spłaty zobowiązań Klientów w innych bankach  
✓ Kredyty na zakup samochodu  
✓ Kredyty gotówkowe

## Restauracja Hotel Mroga

Głowno, ul. Sosnowa 4 (nad zalewem)

ZAPRASZA

- uroczystości rodzinne
- spotkania towarzyskie
- przyjęcia okolicznościowe
- konferencje ▪ catering

smaczne posiłki  
miła obsługa

Tel. 042/710-73-03, 0509-972-142

## CENTRUM KOMPUTEROWE SCAMP

ŁOWICZ, ul. Podręczna 49  
tel./fax (046) 837-49-77, 0506-999-991

- kasy fiskalne
- komputery
- notebooki
- i inne akcesoria

NAJNIŻSZE CENY

u nas kupisz najtaniej



ATLAS

Ceresit  
Henkel  
Bautechnik

ICI  
Dulux

Snieżka

42,90 zł  
10 litrów

Łowicz, ul. Łęczycka 64, tel. 0501 074 045

## PRODUCENT ZNICZE

szeroki asortyment

PPHU WELIDA, Cypriany 29  
96-514 Rybno. Tel. (046) 862-21-13

ZAPRASZAMY

PROMOCJA NOWOŚĆ  
**100% GOTÓWKĄ**

Wiek klienta - do 100 lat  
Rata kredytu - do 100% dochodu  
Bez poręczy i zaświadczeń z pracy, US, ZUS i KRUS

Łowicz, Stanisławskiego 23 tel. (046) 837-51-08  
Skierniewice, Lelewela 6, pok. 5, tel. (046) 832-64-44  
Tani kredyt dla każdego!



# Głównianin w wielokulturowym Nantes

**Upłynął ponad miesiąc, odkąd na stypendium do Francji wyjechał głównianin, student Politechniki Łódzkiej, Damian Miziołek. Przypomnijmy, że na początku września wyjechał on do Polytech' Nantes w regionie Loary, gdzie kontynuuje studia na czwartym roku elektroniki i telekomunikacji.**

Skorzystał z programu stypendialnego finansowanego przez region Loary. We francuskiej uczelni zamierza studiować co najmniej trzy semestry. Chciałby po trzecim semestrze zostać we Francji i tam napisać pracę magisterską. Ze studiami we Francji Damian wiąże nadzieje na lepszy start w zawodzie, zamierza również doskonalić się językowo. Choć nauka wypełnia mu większość czasu - na zajęciach spędza codziennie po 10-12 godzin - to znalazł chwilę, by z naszymi czytelnikami podzielić się swymi wrażeniami z pobytu w Nantes. Oto jego relacja.

Nantes, z powodu industrialno-akademickiego charakteru miasta, jest wielokul-

turowe. Podczas każdej podróży tramwajem można usłyszeć kilka języków. - pisze Damian - Miasto liczy około 300 tysięcy mieszkańców, z czego aż 50 tysięcy to studenci. Roi się tu też od imigrantów z Turcji i byłych afrykańskich kolonii. Mówią oni po francusku, a przyjechali tu do pracy skuszeni zarobkami i rozbudowanym systemem socjalnym, choć rząd francuski nie upraszcza im legalizacji pobytu. Poza sektorami, w których jest duży niedobór pracowników (np. w budownictwie) pracodawca, żeby zatrudnić tu obcokrajowca, musi przez pewien czas szukać pracownika wśród Francuzów i dopiero, gdy mu się to nie uda, występuje o pozwolenie na pracę dla obcokrajowca. A tych nie brakuje.

Na ulicach jest wielu czarnoskórych, Azjatów i muzułmanów. - Tylko na moim roku liczącym około 80 studentów jest kilka Arabek - je najłatwiej rozpoznać ze względu na ubiór. Obserwuję, że we Francji czują się one swobodniej, bo odsłaniają twarze. Ale na tym koniec. W ich przypadku nie ma mowy np. o tak charakterystycznym dla Francuzów przywitaniu dwoma (lub czterema!) całusami w policzek.

Jest tu też wielu Turków, którzy założyli bary z kebabami lub handlują tanimi kartami telefonicznymi. Obecni tu Azjaci - głównie Chińczycy, to w 90% studenci



Damian Miziołek

z branż technologicznych, którzy nie planują pozostania we Francji na stałe. Trudno się temu dziwić - gdyby nie wrócili po studiach do Chin, oznaczałoby to dla nich prawdopodobnie zatrzymanie już na granicy przy późniejszym powrocie do kraju.

Choć rdzenni mieszkańcy Nantes przyzwyczaili się do tej wielonarodowości, nie obywa się bez gaf. Niedawno np. urzędowo bankiet powitalny dla studentów przyje-

dających na wymianę, wśród których byli studenci muzułmańscy, tymczasem trwa Ramadan - muzułmański post.

Po niespełna półtora miesiąca od przyjazdu tutaj nie dziwi mnie już nic. Przystałem zwracać uwagę na różnice w języku, ubiorze, kolorze skóry czy religii. Idąc w czasie weekendu do centrum - Commerce - nie sposób nie natknąć się na uliczne grupy muzyczne złożone z wszelakich narodowości i kultur. Wszyscy już tu do tego przywykli.

No, może tylko jedna narodowość nie pozwala o sobie zapomnieć - Brytyjczycy. Nantes jest centrum rugby we Francji i wszyscy tu mają obsesję na tym punkcie - właśnie miały tu miejsce mistrzostwa świata w tej dyscyplinie sportu. W weekendowe wieczory, w centrum, gdzie na gigantycznych telebimach i dosłownie w każdym barze wyświetlane były mecze rugby, nie można było nie zauważyć Anglików. Ubrani w stroje reprezentacji Anglii, pijani, głośni, wprost paraliżowali ruch na ulicach Nantes. Dla mieszkańców tego miasta, którzy przywykli do spokojnego przesiadywania w kafejkach, była to nie lada udręka, ale z drugiej strony - miasto nastawione na turystykę zarobiło na nich krocie. Tylko Polaków nie jest tu wielu... A szkoda!

Damian Miziołek

## Przyjedzie kilkaset przedszkolaków

Wizyty nawet dwustu dzieci spodziewa się Dom Kultury w Strykowie, który już po raz kolejny organizuje doroczny Powiatowy Przegląd Przedszkoli. Do kilkuset przedszkolaków przyszedł wtorek, 30 października. Na scenie strykowskiemu Domu Kultury zaprezentują one swoje umiejętności wokalne. Ich występy oceni jury złożone z profesjonalistów w tej dziedzinie oraz przedstawicieli organizatorów. Przewidziano atrakcyjne nagrody edukacyjne, posypią się słodycze. W ubiegłych latach do Strykowa przyjeżdżały nawet przedszkola spoza powiatu zgierskiego, na przykład z Łodzi. (ljs)

## Remont pałacu Jabłońskich

Rozpoczęły się prace remontowo-konserwacyjne pałacu Jabłońskich, tj. siedziby głowieńskiego muzeum. Prowadzi je wyłoniona w przetargu spośród pięciu oferentów toruńska firma Tajchman s.c., wartość prac - 587 tys. zł. Z uwagi na to, że w tegorocznym budżecie takimi środkami miasto nie dysponowało, radni zaakceptowali realizację inwestycji w dwóch etapach. W tegorocznym, za który firma zainkasuje 300 tys. zł, ma być wykonany gruntowny remont dachu. W przyszłym roku prace objąć mają elewację budynku i ogrodzenie.



Głowieńscy gimnazjaliści na Jasnej Górze podczas spotkania Rodziny Szkół im. Jana Pawła II.

# Gimnazjaliści na pielgrzymce szkół Jana Pawła II

Czterdziestu dwóch uczniów Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II w Głownie wraz z wychowawcami, jedną z głównych organizatorek, nauczycielką Anną Zuchorą, ks. Adamem Strojnym oraz dyrektorką tej szkoły Bożeną Skorek-Paszyńską 4 października wzięło udział w VII Pielgrzymce Rodziny Szkół im. Jana Pawła II na Jasną Górę.

Pośród około 17 tysięcy dzieci i młodzieży - uczniów placówek dydaktycznych począwszy od przedszkoli a skończywszy na uczelniach wyższych noszących imię papieża Polaka - głownianie modlili się o beatyfikację swego patrona. Spotkanie na Ja-

snej Górze zaczęło się od uroczystej mszy świętej, której przewodniczył arcybiskup Damian Zimoń, ordynariusz radomski, duszpasterz Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. Po nabożeństwie delegacje szkół przeszły w procesji do kaplicy Cudownego Obrazu. Uczniowie głowieńskiego gimnazjum złożyli kwiaty i zapalili znicze przed pomnikiem Jana Pawła II. Podsumowaniem spotkania był koncert ewangelizacyjny.

Każda uczestnicząca w pielgrzymce szkoła otrzymała obrazki - relikwie ze skrawkami sutanny naszego Patrona, które zechciał ofiarować J.E. ks. Kardynał Stanisław Dziwisz oraz gwoździe do sztandarów, które wcześniej zostały poświęcone przy grobie Jana Pawła II. Gwoździe ma formę białej

wstążeczki, takiej jak te, które tak wiele osób nosiło jako symbol wdzięczności i nadziei w dniach powrotu Papieża Polaka do Domu Ojca. - wspominają uczestnicy pielgrzymki. Mówią też, że spotkanie na Jasnej Górze było doświadczeniem wspólnie przeżywanego radości, że otrzymaliśmy od Boga tak wielki dar, który również po śmierci dalej okazuje się bardzo owocny. Słowa Jana Pawła II, jego nauczanie, przykład życia, jak i obecnie jego wstawiennicza modlitwa za nas u Boga, służy wielką pomocą. Tą prawdą mogli się dzielić i o niej świadczyć razem z tysiącami młodych ludzi. Przeżyliśmy dobre, umacniające doświadczenie - mówią.

(rpm)

## 120 nowych książek w miejskiej bibliotece

Od początku tego tygodnia w głowieńskiej bibliotece można wypożyczyć najnowsze, zakupione i zinventaryzowane w ostatnich dniach pozycje książkowe.

Za 3 tys. zł kupiono ich tu 120. Jak poinformowała Więści kierownik biblioteki Ewa Fijolek, najwięcej wśród nich jest tzw. „czytadła”, głównie dla pań, m.in. kilka książek Pauliny Simons: „Tatiana i Aleksander”, „Ogród letni” czy „Jeździec miedziany”, a ponadto powieści Harlana Cobena, Paula Coelho, Joanny Chmielew-

skiej. Jest też sporo nowych pozycji książkowych dla dzieci i młodzieży - i to nie tylko lektur. Wśród nowych nabytków biblioteki znalazły się też wydawnictwa popularnonaukowe. Na szczególną uwagę zasługują trzytomowe wydanie „Polskie stroje ludowe” oraz kolejny tom „Encyklopedii Pedagogicznej XXI wieku”.

Żeby jednak wytropić coś dla siebie, najlepiej zajrzeć do biblioteki osobiście. Można to uczynić w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 11.00 do 18.00, w czwartki od 11.00 do 16.00 oraz w soboty od 9.00 do 16.00. (rpm)

## W sobotę „Taneczne Wiktorie”

W najbliższą sobotę, 27 października, po raz pierwszy w głowieńskiej hali sportowej, a po raz szósty w ogóle, odbędzie się Dziecięco-Młodzieżowy Przegląd Zespołów Tanecznych „Taneczne Wiktorie”. Imprezie patronują burmistrz Głowna Wojciech Brzeski oraz starosta zgierski Jacek Socha. Po raz pierwszy w historii przeglądu do udziału w nim zgłosiło się blisko 30 zespołów - i to nie tylko z województwa łódzkiego. Obok zespołów z Głowna, Strykowa, Skierniewic, Konstanczyna,

Piotrkowa, Pabianic i Ozorkowa, w hali widowiskowo-sportowej w Głownie zatańczą m.in. zespoły z Częstochowy, Tomaszowa Mazowieckiego i Plocka. Znosi się na ciekawą i barwną rywalizację. O statuetki „Tanecznych Wiktorii” i nagrody walczyć będą tancerze w różnych gatunkach tanecznych. O szczegółach tej rywalizacji w Więściach już za tydzień. Głowno i Stryków reprezentować będą - tak jak to do tej pory bywało - zespoły taneczne GOLD i AGAT.

(rpm)



Jesienne uroki Cichorajki. Spragnieni piękna głownianie nie muszą wyjeżdżać z miasta, by nacieszyć oczy jesiennym pejzażem. O tej porze roku warto wybrać się na spacer po jednej z najbardziej malowniczych dzielnic Głowna - Cichorajce. Spokojne uliczki, słońce w koronach drzew tonących w przepychu barw, urokliwe zakątki i zapach palonych w ogrodach liści - wszystko to sprawia, że po takim spacerze każdy poczuje się przyjemnie odprężony. (ewr)









